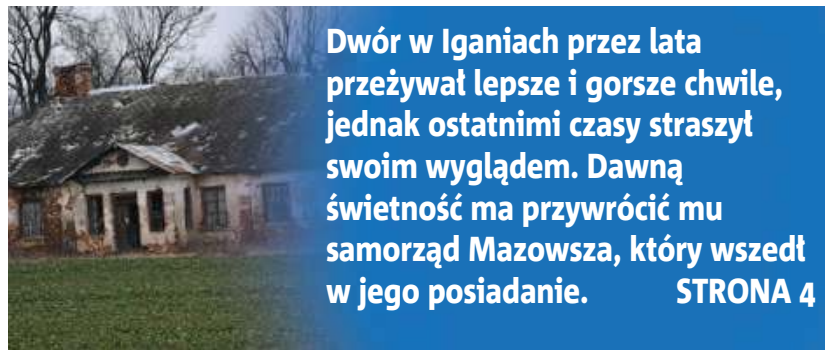
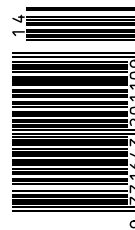




• Nr indeksu 238228/B/X
• ISSN 1643-2010



Cena 2,50 zł w tym 8% VAT • Numer 14/2021 • m@il: redakcja@zyciesiedleckie.pl

Piątek 9 kwietnia 2021

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

REGION

Na co, ile i dla kogo?

Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych (RFIL) to program, w ramach którego rządowe środki trafiają do gmin, powiatów i miast w całej Polsce. Które inwestycje z naszego regionu tym razem znalazły się na liście kandydatów do rządowego wsparcia?

STRONA 3

SIEDLCE

100 lat spisów powszechnych

1 kwietnia wystartował Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań.

STRONA 8

Koszmar w Bojmiu. Zginął ojciec i dwoje dzieci

GMINA KOTUŃ

W pożarze mieszkania w Bojmiu zginęła niemal cała rodzina: 31-letni ojciec Damian S. oraz dwójka dzieci - 9-letnia Zuzia i 6-letni Dawidek. Żona i matka, Magda S. walczy o życie w szpitalu.

Nie wiadomo, jak doszło do pożaru, który wybuchł kilkanaście minut po północy z 4 na 5 kwietnia. Pożoga rozpoczęła się na poddaszu budynku mieszkalnego, w którym znajduje się ośrodek zdrowia. Na miejscu pojawiły się jednostki gaśnicze z okolicznych OSP, Państwowej Straży Pożarnej z Siedlec i Mińska Mazowieckiego. W sumie w akcji ratowniczej uczestniczyło 14 jednostek straży pożarnej i blisko 50 strażaków. Z palącego się mieszkania ewakuowano czteroosobową rodzinę. 31-letni Damian S. zginął na miejscu. Do szpitala w stanie ciężkim przewieziono 32-letnią Magdę S. i dwójkę dzieci w wieku 6 i 9 lat. Niestety, ani Zuzi, ani Dawidka nie udało się uratować. Matka w dalszym ciągu walczy o życie.

STRONA 2



FOLLOW US ON
facebook



PRODUKT
POLSKI

Z serca Polski!

MOŚCIBRODY



Przekaż swój 1% lokalnej organizacji na działania w zakresie działalności na rzecz rodziny wspierania kultury fizycznej i sportu, przeciwdziałania patologiom społecznym

KRS: 0000349261
Stowarzyszenie „Prometeusz” Siedlce. KS „Prometeusz”
www.prometeuszsk.pl



Życie w regionie

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Tragiczne uderzenie

POWIAT ŁOSICKI

W wyniku uderzenia w przydrożne drzewo zginął 23-latek.

Kierujący audi na łuku drogi stracił kontrolę nad pojazdem i z ogromną siłą uderzył w konar drzewa. Mężczyzna zginął na miejscu. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Łosicach pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w Siedlcach badają okoliczności wypadku, do którego doszło na drodze wojewódzkiej 698 w miejscowości Rudka (gmina Stara Kornica).

23-letni kierowca samochodu osobowego jadąc w terenie zabudowanym z nadmierną szybkością nie zapanował na łuku drogi nad audi, zjechał na pobocze, a następnie uderzył w drzewo. Odbił się od konaru i dachował. Ostatecznie auto zatrzymało się w przydrożnym rowie. Uderzenie było na tyle silne, że służby medyczne nie były już w stanie pomóc kierowcy.

Przypuszczalną przyczyną tragedii była prawdopodobnie nadmierna prędkość na łuku drogi. Okoliczności zdarzenia bada policja pod nadzorem prokuratury.

AW



GMINA BOROWIE

Znęcał się nad matką

Policjanci zostali wezwani na interwencję do jednego z prywatnych domów.

Z otrzymanego zgłoszenia wynikało, że nietrzeźwy i agresywny syn awanturuje się swoją matką. Z relacji starszej pani wynika, że 45-letni jej syn pod wpływem alkoholu stosował wobec niej przemoc fizyczną. W związku z podejrzeniem występowania przemocy w rodzinie wobec 80-letniej matki policjanci odizolowali krewkiego syna od swojej rodzicielki. Sąd zastosował wobec niego trzymiesięczny areszt.

GMINA GARWOLI

Narkotykowy interes

W Miętnej dzielnicowi zauważyli samochód, o którym wiedzieli, że może się poruszać osoba posiadająca narkotyki.

Na widok policjantów mężczyzna kierujący pojazdem zaczął zachowywać się nerwowo. W trakcie przeszukania samochodu, którym kierował 34-latek, policjanci znaleźli dwie paczki zawierające biały proszek. Badania laboratoryjne potwierdziły, że była to amfetamina, z której uzyskać można było około 50 porcji narkotyków.

Ponadto w zrewidowanym pojeździe znaleziono wagę elektroniczną, przeznaczoną prawdopodobnie do ważenia porcjowanego środka odurzającego. Podczas pracy dochodzeniowej policjanci ustalili, że w narkotykowy interes zamieszani są jeszcze dwaj mężczyźni. Jednym z nich okazał się 30-letni mieszkaniec gminy Garwolin i 26-letni mieszkaniec gminy Pilawa.

Jeżeli okaże się, że posiadacze „białego proszku” używali go do osiągania korzyści majątkowych, grozi im za to kara bezwzględnie pozbawienia wolności do lat dziesięciu. O winie młodych ludzi zadecyduje sąd.

AC

Uderzyła w autobus

ŻELECHÓW

Policjanci wyjaśniają okoliczności zdarzenia drogowego, w wyniku którego ucierpiała nastolatka.

W Wielki Piątek policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego garwolińskiej komendy wykonywali czynności na miejscu zdarzenia drogowego, do którego doszło w Żelechowie na ulicy Długiej. Wstępne ustalenia funkcjonariuszy wskazują, że 16-letnia mieszkanka powiatu łukowskiego, kierując motocyklem honda, na łuku drogi straciła panowanie nad pojazdem i przewróciła się na jezdnię.

Nastolatka uderzyła w jadący w przeciwnym kierunku autobus i z obrażeniami ciała została przewieziona do szpitala. Kierująca motocyklem nie posiadała uprawnień do kierowania tego typu pojazdami.

BC

Świąteczny koszmar

GMINA KOTUŃ

W pożarze mieszkania w Bojmiu zginął 31-letni ojciec i dwójka dzieci, 9-letnia Zuzia i 6-letni Dawidek. Mama dzieciaków Magda S. walczy o życie w szpitalu w Łęcznej.

Nie wiadomo jeszcze jak doszło do pożaru. We wsi mówi się, że w nocy doszło do zwarcia instalacji elektrycznej na poddaszu, gdzie mieszkała rodzina. Pożar wybuchł kilkanaście minut po północy z wielkanocnej niedzieli na poniedziałek na poddaszu budynku mieszkalnego, w którym znajduje się ośrodek zdrowia w Bojmiu.

Płomienie pojawiły się przy drzwiach wejściowych do mieszkania, co uniemożliwiło ucieczkę rodzinie. W śmiertelnej pułapce znalazły się cztery osoby: rodzice i dwójka małych dzieci. Gdy ogień objął całe mieszkanie gęsty dym na dachu zauważyli sąsiedzi, którzy powiadomili służby ratownicze. Na miejscu pojawiły się jednostki gaśnicze z okolicznych OSP, Państwowej Straży Pożarnej z Siedlec i Mińska Mazowieckiego. W sumie w akcji ratowniczej uczestniczyło 14 jednostek straży pożarnej i blisko 50 strażaków. Z palącego się mieszkania ewakuowano czteroosobową rodzinę. Na miejscu zginął 31-letni Damian S. Do szpitala w stanie ciężkim przewieziono 32-letnią Magdalenę S. i dwójkę jej dzieci: Zuzię i Dawidka.



Niestety, Zuzia zmarła w drodze do szpitala. Dawid zmarł w poniedziałek po południu po kilku godzinach pobytu w szpitalu. Pani Magda trafiła do specjalistycznego szpitala w Łęcznej. Jej stan był bardzo ciężki. Nie wiadomo, co spowodowało powstanie ognia na poddaszu. Straż i policja nie wypowiadają się, co do przyczyny pożaru. Mieszkańcy Bojmiu i okolic bardzo przeżywają tragedię.

Nie mogę w to uwierzyć, że taka tragedia dotknęła tych wspaniałych ludzi - mówi z płaczem sąsiadka. - Do mieszkania nad przychodnią sprowadzili się trzy lata temu. Magda pochodzi z Bojmiu, a jej mąż Da-

mian z jakiejś mazowieckiej wioski. Zawsze uprzejmi i uśmiechnięci. A Zuzia to była śliczna dziewczynka. Bardzo ją lubiłam, bo zawsze ze mną rozmawiała - dodaje. Ośmiu osobom, które mieszkały na niższej kondygnacji nic się nie stało. Pogorzelcom zapewniono lokale zastępcze, ponieważ pomieszczenia znajdujące się poniżej poddasza zostały zalane podczas akcji gaśniczej. Policja i prokuratura wyjaśnia okoliczności tej tragedii.

Pracujemy nad tym, by ustalić, co było przyczyną pożaru - mówi kom. Agnieszka Świerczewska z KMP w Siedlcach. AW

iwonex
D R U K A R N I A

druk fleksograficzny
offsetowy | cyfrowy | UV | sitodruk

zewnętrzna | pojazdy **reklama**
litery przestrzenne | systemy wystawiennicze

studio
graficzne

gadżety
reklamowe

📍 P.P.H IWONEX
08-110 Siedlce
Ujranów 289

☎ 25 633 33 10 🌐 www.iwonex.com.pl 📱 iwonex

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

REDAKTOR NACZELNY
Kamil Sulej
REDAGUJĄ:
Kamil Uściuk, Andrzej Ciosek, Karolina Sulej, Janusz Mazurek, Bartosz Cabaj, Monika Mikolajczyk
BIURO:
Sylvia Jelonek...25 632 79 77...kom. 795 541 362...biuro@zyciesiedleckie.pl
GRAFIKA I SKŁAD: Maciej Kędziński

■ Adres redakcji: 08-110 Siedlce, ul. Starowiejska 60 | tel. 25 632 79 77 | e-mail: redakcja@zyciesiedleckie.pl | www.zyciesiedleckie.pl

■ BIURO REKLAMY:
DYREKTOR Mariusz Saraczewski 795 541 355
reklama@zyciesiedleckie.pl | ogloszenie@zyciesiedleckie.pl
■ KONTAKT DO HANDLOWCÓW BIURA 795 400 661
siedlce-reklama@zyciesiedleckie.pl, garwolin-reklama@zyciesiedleckie.pl,
minskmaz-reklama@zyciesiedleckie.pl, wegrow-reklama@zyciesiedleckie.pl,
sokolowpod-reklama@zyciesiedleckie.pl, losice-reklama@zyciesiedleckie.pl,
lukow-reklama@zyciesiedleckie.pl

■ WYDAWCA - WYŁĄCZNIE POLSKI KAPITAŁ
Życie Siedleckie sp. z o.o., ul. Starowiejska 60, 08-110 Siedlce, NIP: 821-256-19-19, REGON: 141767330, Krajowy Rejestr Sądowy - Rejestr Przedsiębiorców prowadzony przez Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy Sąd Gospodarczy XIV, Wydział Rejestrowy, Numer KRS 0000324594, konto bankowe: Bank Spółdzielczy w Siedlcach: 89 9194 0007 0026 8527 2000 0010, kapitał zakładowy 200 tys. zł

■ PRENUMERATA REALIZOWANA PRZECZ RUCH S.A.
Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-wydania można składać bezpośrednio na stronie www.prenumerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontaktując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod numerem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 - czynne w godzinach 7⁰⁰ - 18⁰⁰. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

■ DRUK:
Drukarnia ZPR MEDIA, ul. Jubilerska 10A,
04-190 Warszawa.....tel. 22 515 93 02
.....fax 22 515 92 44

Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów i utworów. Zastrzega sobie też prawo do redagowania i skracania tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Na co, ile i dla kogo?

REGION

Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych (RFIL) to program, w ramach którego rządowe środki trafiają do gmin, powiatów i miast w całej Polsce. Które inwestycje z naszego regionu tym razem znalazły się na liście kandydatów do rządowego wsparcia?

POWIAT GARWOLIŃSKI

Spore środki spłyną do powiatu garwolińskiego. Gmina wiejska Garwolin otrzyma 2 617 000 zł na budowę obiektów sportowych przy Szkole Podstawowej im. Orła Białego w Michałowcu. Z kolei gmina miejska zostanie wsparta kwotą 1 800 000 zł przy realizacji Skweru Solidarności, który jest sercem Garwolina. Ponadto do gminy Górzno trafią 2 000 000 zł. Środki te zostaną wykorzystane do przebudowy dróg Górzno-Kolonia - Aleja Kasztanowa oraz Samorządki-Kolonia - Wólka Ostrożeńska.

2 000 000 złotych trafią do gminy Maciejowice. Zostaną one przeznaczone na budowę Urzędu Gminy przy ul. Sportowej w technologii pasywnej. 5 200 000 zł wyda powiat na budowę nowego budynku placówki socjalizacyjnej dla dzieci umieszczonych w instytucjonalnej pieczy zastępczej. Gmina Żelechów otrzyma 724 278 zł na przebudowę drogi Nowy Goniwilk - Piastów. Do Łaskarzewa popłynie 1,1 mln złotych - 600 tysięcy na przebudowę drogi gminnej na terenie miasta do wsi Leokadia oraz 500 tysięcy na przebudowę dróg gminnych Dąbrowa - Aleksandrów - Izdebno oraz Izdebno Kolonia - Wola Rowska.

Kwota 500 tysięcy złotych zostanie dofinansowana rozbudowa Publicznego Przedszkola w Miastkowie Kościelnym. W gminie Parysów - za 1 520 000 zł - dojdzie przebudowy ulic Spokojnej, Żeromskiego i Sienkiewicza. 4 230 000 złotych otrzyma gmina Pilawa na odnowienie sieci dróg w mieście o łącznej długości 1,340 km. 400 tysięcy złotych powędruje do gminy Trojanów na remont drogi w Damianowie.

POWIAT ŁOSICKI

Gmina Huszlew otrzyma 500 tysięcy złotych na zakup ciągnika rolniczego, wozu asenizacyjnego, pługu hydraulicznego, kosiarki bijakowej oraz przyczepy ciągnikowej dwuosiovej. Tyle

samo środków powędruje do powiatu w celu zamontowania czterech zestawów fotowoltaicznych w: budynku Starostwa Powiatowego w Łosicach, Zespołu Szkół Nr 2, Ośrodka Szkolno-Wychowawczego i Zespołu Szkół Nr 3.

1 350 000 zł zostanie przeznaczonych na modernizację stadionu miejskiego w Łosicach (wymiana darni na płycie boiska, system drenażu i nawodnienia, przyłącze kanalizacji deszczowej, pompownia podnosząca ciśnienie, system oświetlenia i nagłośnienia oraz cała infrastruktura towarzysząca - bieżnie, trybuny itp.).

POWIAT MIŃSKI

Gmina Ceglów ma otrzymać 2 800 000 złotych na budowę sieci kanalizacyjnej. Na ogromny zastrzyk gotówki mogą liczyć w Halinowie. Tamtejszej gminie miejsko-wiejskiej przyznano 7 200 000 zł na kompleksowe rozwiązanie problemów komunikacyjnych Sulejówka i gminy Halinów poprzez przebudowę tunelu w ul. Przejazd wraz z nową infrastrukturą dojazdową. Cała inwestycja ma kosztować prawie 60 milionów złotych. 2 500 000 złotych trafi do powiatu mińskiego z przeznaczeniem na generalny remont auli w ZS nr 1 w Mińsku Mazowieckim.

1,2 mln zł trafi do gminy Dębe Wielkie na przebudowę ulic Oliszowej i Brzozowej. 100 tysięcy więcej zostanie przealanych na konto gminy Jakubów, w której planowane są: przebudowa i rozbudowa stacji uzdatniania wody w Mistowie oraz budowa studni głębinowej w Leontynie. Do Łatowicza trafi milion złotych na inwestycję, która obejmie odnowienie centrum miejscowości na zasadzie utwardzenia placu przy kościele płytami ażurowymi, wykonania ciągów samochodowych i pieszych z kostki betonowej itd. 2,5 mln zł to wsparcie inwestycji w gminie Siennica - konkretnie stworzenia projektu oraz modernizacji Stacji Uzdatniania Wody.

Za ponad 20 milionów powstanie w Sulejówku pływalnia wraz z basenami. Kwotę dwóch milionów do tej inwestycji dołoży RFIL.

POWIAT SIEDLECKI

W gminie Zbuczyn za 10 mln złotych powstanie przedszkole. W 14% do inwestycji dołoży się RFIL. Za 2 miliony złotych na terenie gminy Wiśniew powstanie Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych wraz z infrastrukturą towarzyszącą. Korczew otrzyma 2 081 256,12 na przebudowę i rozbudowę budynku stacji uzdatniania wody, w tym adaptacji pomieszczeń, termomodernizacji, zmianie połączy dachowych budynku. Do gminy Mordy trafi 3 883 330,87 w celu budowy sieci kanalizacji sanitarnej z przyłączami w Krzymszochach i Leśniczówce oraz oczyszczalni ścieków w tej drugiej miejscowości. Za 800 tysięcy złotych w gminie Paprotnie dojdzie do rozbudowy istniejącego systemu kanalizacyjnego.

Gmina Siedlce otrzyma 3 666 921,15 otrzyma przebudowę drogi gminnej w miejscowości Purzec. Za 1,5 mln złotych gmina Skórzec przebuduje i rozbuduje budynek Urzędu Gminy w celu zapewnienia dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami, dostosowania ciągów komunikacyjnych i wyjść ewakuacyjnych do obowiązujących przepisów, zmiany sposobu użytkowania części pomieszczeń w budynku.

POWIAT SOKOŁOWSKI

1,5 mln złotych trafi do gminy Bielany na przebudowę drogi gminnej w miejscowości Dmochy-Rogale. Sąsiedzi z północy z gminy Cerań otrzymają wsparcie w kwocie 800 tysięcy złotych na budowę instalacji fotowoltaicznych dla budynków: Urzędu Gminy Cerań, Ośrodka Zdrowia w Cerańowie oraz świetlic wiejskich w miejscowościach Noski, Lubieszka, Rytele Suche i strażnic OSP. Gmina

miejska Sokołów Podlaski może planować wydanie 1 743 138,73 zł na przebudowę konstrukcji dachu Sokołowskiego Ośrodka Kultury i adaptację części poddasza na na pomieszczenia kulturalne. Z kolei gmina wiejska otrzyma 750 tysięcy złotych na przebudowę drogi Kostki - Skibniew.

6 000 000 zł zostanie przeznaczonych na przebudowę drogi powiatowej nr 3923 - Sawice - Bronisze - Czapple - Andrelewice. 1 064 500 zł trafi do gminy Repki na modernizację i montaż oświetlenia ulicznego oraz montaż instalacji fotowoltaicznych na budynkach użyteczności publicznej. Za 1,5 mln zł w Sterdyni powstanie infrastruktura sportowa oraz dojdzie do zagospodarowania terenu na stadionie, który znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie Zespołu Szkół w Sterdyni. W zakres inwestycji wchodzi: budowa budynku, budowa boiska wielofunkcyjnego, budowa miejsc parkingowych.

POWIAT WĘGROWSKI

2,5 mln złotych trafi do gminy Miedzna w celu rozbudowy systemu kanalizacyjnego. W gminie Liw powstanie sala gimnastyczna przy Samorządowej SP. Inwestycja zostanie dofinansowana kwotą 3 022 000 zł. Powiat otrzyma 4,5 mln złotych na modernizację i dostosowanie dawnego budynku gimnazjum do potrzeb szkolnictwa specjalnego w Węgrowie. Tyle samo trafi do gminy Wierzbno, która planuje termomodernizację szkół podstawowych w Wierzbnie i Krypach.

Dwa miliony złotych trafi do Korytnicy. Pieniądze zostaną zainwestowane w rozbudowę budynku Szkoły Podstawowej w Pniewniku o salę gimnastyczną z zapleczem oraz niezbędną infrastrukturą konieczną do prawidłowego funkcjonowania obiektu wraz z instalacjami.

OPRAC. KS

WIELKANOC

Tradycja silniejsza od wirusa

Pomimo rządowych obostrzeń Polacy nie zapomnieli o wielkanocnych tradycjach.

Triduum paschalne nie było tak „huczne” jak zazwyczaj, ale każdy kto czuł potrzebę świętowania w kościele mógł to zrobić. Wielkosobotnie święcenie pokarmów w pewnych parafiach przeniesiono na świeże powietrze. Dopuszczalne było również poświęcenie koszyczka w domowych pieleszach.

Główną mszą wielkanocnej niedzieli jest rezurekcja.

W większości parafii eucharystia rozpoczęła się punktualnie o 6:00. Możliwe było również śledzenie mszy w formie online i przyjęcie przenajświętszego sakramentu o ustalonej porze.

Lany Poniedziałek z roku na rok staje się coraz mniej mokry. W kultywowaniu zwyczaju polewania się wodą najczęściej przeszkadza pogoda, której bliżej do jesieni niż wiosny. Cóż, kwiecień plecień, bo przeplata, trochę zimy, trochę lata...

RED



FOT. JANUSZ MAZUREK

Sumienne prace nad restauracją dworu

GMINA SIEDLCE

Pod koniec ubiegłego roku władze Mazowsza poinformowały o zakupie zabytkowego dworu w Nowych Iganiach.

Dwór w Iganiach został wybudowany w 1828 roku. Przez lata przeżywał lepsze i gorsze chwile. Ostatnimi czasy straszyl swoim wyglądem. Dawną świetność ma przywrócić mu samorząd Mazowsza, który wszedł w jego posiadanie.

- Dwór w Nowych Iganiach to dla wielu mieszkańców Siedlec i powiatu siedleckiego szczególne miejsce. Był świadkiem wielu historycznych wydarzeń i kojarzył się z bohaterstwem oraz nadzieją, bo w 1831 r. w Iganiach odbyła się jedna z niewielu zwycięskich bitew powstania listopadowego. Dzisiaj budynek potrzebuje wsparcia, aby mógł powrócić do dawnej świetności. Dlatego też zakupiliśmy tę nieruchomość i dołożymy wszelkich starań, aby współczesne i przyszłe pokolenia, patrząc na odrestaurowany dwór, mogły wracać myślami do naszej historii - mówiła tuż po ogłoszeniu zakupu Janina Ewa Orzełowska, członek zarządu województwa.

- Przede wszystkim planuje-



FOT. JANUSZ MAJUREK

my stworzyć tu Muzeum Powstania Listopadowego, które można nazwać inaczej - Muzeum Ostatniej Szansy. Powstanie listopadowe było bowiem ostatnim, w którym starły się regularne armie - polska i rosyjska. Po odbudowie, w dworze mieściłaby się ekspozycja historyczna. Jesteśmy w trakcie rozmów z prywatnymi właścicielami kolekcji z tego okresu. Oprócz budynku jest jeszcze działka rolnicza, więc tu mogliśmy na „surowym korzeniu” stworzyć park dostosowany do planowanych rekonstrukcji bitwy pod Iganiami. Chcielibyśmy też rozszerzyć działania doty-

czące w ogóle powstań narodowych w naszym regionie. Możemy także, włączając Iganie, opracować szlak turystyczny - z Kotunia, przez Iganie, Siedlce, do Dąbrowy. Jednak musimy zacząć od inwentaryzacji obiektu i przygotowania z udziałem konserwatora zabytków harmonogramu odbudowy. Zależy nam też na tym, aby w nasze działania włączyć mieszkańców Igań i lokalne środowiska - zapowiadał Sławomir Kordaczuk, dyrektor Muzeum Regionalnego w Siedlcach.

Zakup dworu to dobry punkt wyjścia, ale jednak tylko tyle. Zabytkowa rezydencja ma stać

się siedzibą Muzeum Powstania Listopadowego, a doprowadzić do tego ma Muzeum Regionalne w Siedlcach.

- Pomysł z ratowaniem dworu w Iganiach nie jest nowy. Wszystko rozbijało się jednak o konserwatywne podejście właściciela, który nic nie robił z zabytkiem, ale i był niechętny do jego odsprzedaży. Zabiegi wielu osób, w tym konserwatora zabytków, sprawiły, że posiadacz zmienił zdanie. Dwór ma ogromną wartość historyczną. Zwycięska bitwa powstania listopadowego rozgrywała się w jego okolicach. Urząd marszałkowski po odkupieniu

dworu przekazał go nam w formie użyczenia wieczystego. Stan budynku jest tragiczny. W ścianach jest wilgoć. Chcielibyśmy z pieczołowitością zadbać, aby odtworzyć wartość historyczną budynku. Na pewno nie zmienimy układu pomieszczeń. Postaramy się ratować dwór, aby cieszył przyszłe pokolenia - mówi Krzysztof Chaberski, zastępca dyrektora siedleckiego muzeum.

Pracownicy muzeum bez zwłoki zabrali się do pracy. Działania przy zabytkowym dworze rozpoczęto od porządków na terenie działki. W trakcie sprzątanía w jednej z sal znalaziono kulę z bitwy igańskiej z 1831 r. W prace porządkowe sumiennie zaangażowali się członkowie stowarzyszenia Nasze Iganie. Panowie mieszkający w okolicy i działający dla dobra lokalnej społeczności zajęli się szeroko rozumianymi pracami z zielenią.

- Napisaliśmy projekt do urzędu marszałkowskiego w celu pozyskania funduszy unijnych transgranicznych. Wniosek napisany z partnerami z Ukrainy póki co jest na liście rezerwowej. Dotyczy on renowacji dworu w Iganiach i zbudowania nowoczesnego budynku w innym miejscu na działce. Chcielibyśmy, żeby w powstałym muzeum znajdowały się ekspozycje stałe i tymczasowe, przede wszystkim dotyczące powstania listopadowego. W drugim budynku miałyby powstać

wielkopowierzchniowa sala z możliwością wykorzystania nowoczesnych technologii multimedialnych. Chcielibyśmy zainteresować uczniów szkół, stworzyć coś, co będzie wyjątkowe nie tylko w skali regionu, ale i całego Mazowsza - zapowiedział Chaberski.

Jakie są plany związane z dworem w Iganiach w najbliższym czasie?

- Wokół muzeum podjęte zostaną różnorodne prace. W bitwie po obu stronach zginęło około 300 osób. Gdzieś w najbliższej okolicy znajduje się mogiła, która nie została odkryta. Myślę, że użyjemy georadaru do badań. Jeżeli muzeum ma prętnie działać to trzeba sumiennie pracować, aby wypełnić ekspozycje. Jako ciekawostkę mogę podać, że deweloper z Siedlec przekazał nam zabytkowy bruk, który został po rozbiorze dawnego dworca PKS. Chcemy go wykorzystać na terenie odrestaurowanego dworu - odpowiedział wicedyrektor Chaberski.

W 2031 roku przypadnie dwusetna rocznica bitwy pod Iganiami. To nie jest jednak data, która w jakimkolwiek stopniu ogranicza władze Muzeum Regionalnego. Praca jest ogromna, a pośpiech nie jest wskazany. Do tego wiele działań zależy od zgromadzonych środków, o które w obecnych czasach nie jest łatwo.

KS

SALONY WYPOSAŻENIA ŁAZIENEK I WNĘTRZ

PROJEKTUJEMY ŁAZIENKI

SIEDLCE
Ujrzanów 175
tel. 25 746 24 00

GARWOLIN
ul. Mazowiecka 22
tel. 25 748 40 20

GARWOLIN
ul. Targowa 2
tel. 25 786 27 00

**MIEDZYZRZEC
PODLASKI**
ul. Lubelska 80
tel. 83 371 31 22

**SOKOŁÓW
PODLASKI**
ul. Nieciecka 8
tel. 25 781 68 98

ŁUKÓW
Al. Kościuszki 17
tel. 25 798 29 48

ŁOSICE
ul. Narutowicza 68
tel. 83 359 06 67

SIEMIATYCZE
ul. 11 Listopada 83
tel. 85 730 16 79

www.apis.biz.pl

/ApisLazienki

Zaprzepaszczona wiktoria

Bitwa pod Iganiami z 10 kwietnia 1831 r. była zwieńczeniem polskiej ofensywy wiosennej. Kampania wojsk polskich obciążona była niedołęstwem i kunktatorstwem naczelnego wodza - J. Skrzyneckiego.

Mimo doświadczenia zdobytego w wojnach napoleońskich, Skrzynecki swoimi działaniami zaprzeczył podstawowej regule wojny stosowanej przez Napoleona – szybkiemu atakowi zmasowanych sił na najsłabszy punkt przeciwnika. Dzielać swoje siły i ciągle opóźniając działania ofensywne wódz naczelny zaprzepaszczał jedną po drugiej szansę całkowitego rozbicia wroga. Uczestnik bitwy igańskiej, major a późniejszy generał Józef Bem, sarkał: „Postępował więc nasz wódz naczelny wstec najpospolitszym prawidłem sztuki wojennej, która wymaga, aby wódz, który nieprzyjaciela chce atakować, wszystkimi siłami na niego w jednym punkcie uderzył, linią nieprzyjacielską przebił i potem na prawo i na lewo niósł zniszczenie. Ataki z różnych stron w znacznej odległości, w jednym czasie odbyć się mające nigdy się prawie nie udają...”.

Kampania wiosenna

Armia rosyjska wkroczyła do zrewoltowanego Królestwa na początku lutego 1831 r. Cofające się przed przeważającą siłą (nie ma trzy razy wyższe stany osobowe i niemal pięć razy więcej dział!) Wojska Polskie nie tylko nie zostały pobite, ale odnosiły sukcesy (bitwy pod Stoczkim, Dobrem i Kałuszynem). Ofensywa rosyjska została ostatecznie wyhamowana pod Olszyną Grochowską. W dniach 19-25 lutego 1831 r. ta najkrwawsza bitwa powstania stoczona na przedpolach Warszawy ocaliła stolicę i pozwoliła na dalsze kontynuowanie działań zbrojnych. Starcia militarne w zasadzie nie rozstrzygnięto, jednak taktycznie było sukcesem strony polskiej.

Już wkrótce generał Ignacy Prądzyński opracował plan kampanii wiosennej - kontr ofensywy na siły rosyjskie. Dla Rosjan głównym punktem strategicznym były Siedlce położone na trakcie brzeskim, w których ulokowano ogromne magazyny żywności, amunicji i uzbrojenia armii carskiej. Dla strony rosyjskiej utrata miasta byłaby klęską, stawiającą pod znakiem zapytania dalsze moż-

liwości prowadzenia działań zbrojnych w Królestwie Polskim. Zaś stronie polskiej zdobyć Siedlec dawało idealne rozszerzenie możliwości operacyjnych.

Pierwsze etapy ofensywy zakończyły się pełnym sukcesem. Bitwy pod Wawrem, Dębem Wielkim i Kałuszynem przyniosły Rosjanom dotkliwe straty. Rosyjski VI korpus dowodzony przez gen. Grigorija Rosena stał u progu całkowitej zagłady. Jednak kunktatorskie działania Jana Skrzyneckiego, który na początku kwietnia 1831 r. zarządził kilkudniową przerwę w walkach, pozwoliły siłom rosyjskim na reorganizację i uzupełnienie sił. 10 kwietnia grupa wojsk polskich pod dowództwem Prądzyńskiego i VI korpus rosyjski Rosena stanęły na przeciw siebie w okolicach Siedlec.

Mniejsza bitwa

Préludium bitwy pod Iganiami była mniejsza bitwa pod Domanicami stoczona przez straż przednią polskich sił głównych 10 kwietnia przed południem. 2 pułk ułanów dowodzony przez Michała Mycielskiego pokonał wtedy brygadę kawalerii rosyjskiej. Nadszedł moment decydującego starcia. O godzinie 13.30 rozpoczęła się bitwa o przeprawę na rzece Muchawce. Grupa Prądzyńskiego liczyła ok. 7 tys. żołnierzy i 14 dział. Rosjanie mieli dwukrotną przewagę siły żywej i ponad trzykrotną artylerii. Plac boju wybitnie sprzyjał broniącym dostępu do miasta Rosjanom, natomiast dla sił polskich stwarzał ogromne przeszkody. Jakby tego było mało, Prądzyński był cały czas zagrożony 6-tysięcznymi siłami rosyjskimi, które wycofywały się w kierunku Siedlec znad Kostrzyna. W tej kompletnie niekorzystnej dla siebie sytuacji polski generał zdecydował się rozpocząć bitwę. Liczył na wsparcie sił głównych dowodzonych przez Jan Skrzyneckiego, ale – jak się zresztą wkrótce okazało – rachuby te były zawodne. Pozostało natomiast nader realne ryzyko całkowitego unicestwienia oddziałów polskich.

Bitwa pod Iganiami

Jak wyglądała sama bitwa? Pierwsza jej faza przebiegała ze zmiennym szczęściem dla obu stron. Wojsko polskie atakuje z kierunku południowego (patrząc od strony Igań). Początkowo ostrzał rosyjski jest morderczy. Polaków ratuje bateria artylerii konnej mjr. Józefa Bema. Dopiero po dwóch godzinach oddziały Prądzyńskiego zajmują część Igań. Potyczkę z próbującymi ich powstrzymać rosyjskimi huzarami wygrywiają polscy piechurzy i ułani.

Nadchodzi druga faza bitwy - niemal katastrofalna dla Polaków. Doborowe jednostki jeźdźców rosyjskich, tzw. „Lwy Warneńskie”, atakują i zajmują Igań. Polacy cofają się na południe. Do oddziałów rosyjskich przybywają silne posiłki – wycofujące się spod Kostrzyna oddziały piechoty. Rosjanie, niemal pewni zwycięstwa, wycofują część swych sił na prawy brzeg Muchawki. Wirtuoz artylerii, Józef Bem, natychmiast wykorzystuje to zamieszanie i ostrzeliwuje kartaczami most. Rosyjskie działa milkną, kanonierzy nie chcą ostrzelać własnych oddziałów. Jednak Polakom zaczyna brakować amunicji. Na lewym brzegu rzeki walczy z nimi już nie tylko rosyjskie „Lwy warneńskie”, ale i żołnierze z 3 Dywizji Grenadierów, na nieszczyćście dołączają do nich nadchodzące znad Kostrzyna kolejne posiłki - dwa pułki piechoty.

Około godziny 18 sytuacja staje się krytyczna dla Polaków, nadchodzi chwila przełomowa. Prądzyński nakazuje pułkownikowi Ramorino opanowanie zabudowań dworskich w Iganiach i powstrzymanie nadciągających od Warszawy Rosjan. Sam zaś formuje i osobiście prowadzi decydujący kontratak. Klucując na swoim ulubionym siewku kieruje 5 pułk piechoty na groblę i most na rzece, chcąc definitywnie odciąć siły rosyjskie na lewej stronie Muchawki. Trzy bataliony piątego pułku formują się w wielką kolumnę i bez jednego strzału z bagnietami na broni pędzą imponującą masą przez Iganie. Pod naporem niemal 2 tysięcy ludzi ła-



miali się płoty i ogrodzenia, nie liczne siły rosyjskie we wsi zostają rozniesione na bagnietach. Jeźdźcy warneńscy ścierający się z prawym skrzydłem wojsk polskich, poniewczasie dostrzegają śmiertelną pułapkę. Zaczynają ostrzeliwać polską kolumnę, ale na przeprowadzenie skutecznego pojedynku ogniowego już za późno. Ratunek jest jeden - do trzeciej przed Polakami na most na Muchawce. Obie kolumny biegną co sił ku przeprawie. Rosjanie są pierwsi na moście o włos – i w tym momencie rozpędzony taran żołnierzy piątego pułku uderza w nich rozbijając rosyjski oddział na kilka części. Rozpoczyna się krótka lecz straszliwa walka na kolby i bagnety. Jeźdźcy giną jak muchy, nieliczni przebiegają most uciekając do swoich, tylna część kolumny idzie do niewoli. W boju o przeprawę rosyjskie pułki tracą 1400 zabitych i wziętych do niewoli! Piątacy ścigając nieprzyjaciela przebiegają groblę i most. W tym momencie przeprawa jest w ręku Polaków. Gdyby Prądzyński dysponował jeszcze odrobiną świeżego wojska, nie nic powstrzymałoby zdobycia Siedlec. Ale walka po lewej stronie rzeki jeszcze wre, utrzymanie prawego brzegu si-

łami wyczerpanych batalionów 5 pułku jest niemożliwe. Pułk wycofuje się do pomocy oddziałom walczącym z siłami rosyjskimi koło dworu igańskiego. Resztki rozbitych tam oddziałów rosyjskich oraz idące znad Kostrzyna próbują uciekać szosą brzeską do Siedlec, jednak odcięte przez siły polskie rozpraszają się po okolicznych lasach. Dążąc do przeprawy na Liwcu na moście pod Chodowem carscy żołnierze topią się w okolicznych bagnach, część trafia do niewoli, sporo jednak powraca do swych macierzystych szeregów. Kontratak polski jest błyskawiczny, wszystko trwa pół godziny. Mniej więcej ok. 18.30 bitwa jest skończona. Pełne zwycięstwo. Rosjanie, oprócz ogromnych ilości sprzętu, tracą od 3 do 5 tys. ludzi - zabitych, rannych i wziętych do niewoli. Polacy - ok. 400. Polski wódz naczelny zdążył przybyć na miejsce walki dopiero przed godziną 19, gdy było już po bitwie. Prądzyński błagał Skrzyneckiego o podjęcie natychmiastowego pościgu za rozbitym nieprzyjacielem i uderzenie na Siedlce. Jednak ten odmówił, przekreślając tym samym bezpośrednio próbę zdobycia miasta, a pośrednio możliwość suk-

cesu strony polskiej w działaniach zbrojnych.

Sukces taktyczny

Bitwa pod Iganiami, wielki taktyczny sukces strony polskiej, została całkowicie zaprzepaszczona pod względem strategicznym. Była zwyciężeniem i końcem polskiej inicjatywy militarnej. Od tej pory inicjatywę bojową miał przeciwnik. Rosjanie dysponowali przewagą już do końca działań zbrojnych. Wycofanie się spod Siedlec po zwycięskiej bitwie było kompletnie niezrozumiałe dla współczesnych, trudno też wyjaśnić to dzisiaj. Generał Józef Bem wspominał: „...pod Domanicami i pod Iganiami, gdzieśmy odnieśli zwycięstwo, bijąc się jeden przeciwko trzem, pokazało się najłepiej, żebyśmy byli znieśli z największą łatwością całą armię Dybicza pod Rykami i wszystkie inne mniejsze korpusy, na które mogliśmy przewyższającymi uderzać siłami. Ale tego wszystkiego nie chciał widzieć nasz wódz naczelny [...]. I tak po zwycięstwie naszym pod Iganiami, zamiast korzystać z popłochu nieprzyjacielskiego, zapowiedział on odwrot, i na drugi dzień, równo ze świtem, uciekaliśmy w tył, jak gdyby za nami niebo i ziemia się rozstępowały. Trzeba było widzieć smutek naszego wojska, które pobawiwszy nieprzyjaciela częścią tylko ekspedycji, pędzone było w tył przez własnego wodza naczelnego, wten czas kiedy siła jego więcej jak w dwójnasób się powiększyła”.

Bodaj najcelniej podsumował przegrane zwycięstwo pod Iganiami Stanisław Barzykowski pisząc: „...Igańskie są i końcem naszego poświęcenia i męstwa, ale naszych powodzeń. Zda się, że fortuna, jakby zmęczona, że z jej darów korzystać nie umiemy, opuściła nas, orłów naszych zwycięstwami nie zaszczyciła i ze szczytów powodzenia zstępować zaczęliśmy”.

ARTUR ROGALSKI

AUTOR JEST DOKTORANTEM W INSTYTUCIE HISTORII UPH W SIEDLECU

Historia dworu w Iganiach

Igańskie, zwane też Igany, od wieków były dobrami szlacheckimi. W drugiej połowie XVIII wieku należały do Kazimierza Laskowicza, ożenionego z Konstancją z Ogińskich.

Po nich odziedziczył je ich syn Adam. 13 sierpnia 1821 r. połowę dóbr igańskich odkupił od

niego Antoni Cedrowski herbu Odrowąż, prezes Komisji Województwa Podlaskiego. W 1809 r. mianowany został pułkownikiem, odbył kampanię wschodnią, potem dostał się do rosyjskiej niewoli. Po powrocie ożenił się z Anielą Przyszychowską. Przeniósł się do kupionych w tym czasie Igań i rozpoczął tu wznoszenie rezydencji w stylu klasycystycznym. Wyrzyta nad arkadą

komina data 1828 mówi o czasie zakończenia budowy. Dwór murowany z cegły ceramicznej wzniesiony został na planie wydłużonego prostokąta. Folwark Cedrowskich odegrał ważną rolę podczas sławnej bitwy powstania listopadowego. Po śmierci żony Antoni Cedrowski majątek przejął córka Maria, zamężna z Ludwikiem Potkańskim. Ten ostatni sprzedał go w roku

1852 Hipolitowi Gorzechowskiemu. Zagrożony bankrutem Gorzechowski zaciągnął pożyczkę u Icka Orła z Siedlec. Jej zabezpieczeniem były dobra igańskie. Pożyczki nie spłacił, więc w 1878 r. Gorzechowski zostali siłą usunięci ze dworu. Icek Orzeł od ręki sprzedał Igań Stanisławowi Prausowi, ten z kolei generałowi majorowi Stanisławowi Jasiukiewiczowi. Przez najbliż-

sze dziesięciolecie Igańie jeszcze wielokrotnie zmieniały swoich właścicieli. Ostatnimi przed wojną byli Grabowscy. W czasie okupacji w dworze przemieszkiwała Kazimiera z Grabowskich Lipska.

Po wojnie, jako niewielka własność ziemską, majątek nie uległ parcelacji. W 1970 r. Lipska pozbyła się dworu, a sama przeniósł do Warszawy. Dwór kupiło małżeństwo

Bohatyrewiczów, które już niebawem na placu po dawnym parku wybudowało sobie nowy, nader typowy dom mieszkalny, stary dwór przeznaczając na cele gospodarcze. Ostatnim świadectwem dawnej świetności było nakręcanie tutaj części scen do „Nocy i dni”.

RED

Samogon pędzony na własny użytek?

REGION

Co pewien czas w mediach pojawiają się informacje o procederze nielegalnej produkcji alkoholu. Podczas przeszukania policjanci znajdują aparaturę do produkcji bimbru, zacier i gotowy alkohol.

Nie jest to jednak produkcja, która jeszcze kilkanaście lat była masowa. Przez prawie trzy dziesięciolecia obowiązywała w Polsce restrykcyjna ustawa z 22 kwietnia 1959 roku o zwalczaniu niedozwolonego wyrobu spirytusu. Za samo posiadanie aparatury bądź bimbru, a także za wytwarzanie domowym sposobem samogonu groziła kara pozbawienia wolności do 3 lat.

To ta ustawa sprawiała, że - w obawie przed milicyjnym nalo-tem - nierzadko nawet gospodyni domu nie wiedziała, gdzie mąż ukrywa aparaturę. Ustawa karała ponadto za wyrób lub handel urządzeniami służącymi do produkcji spirytusu mało tego - za przystosowywanie do tego celu naczyń np. kuchennych.

Trzymaną w przydomowej piwnicy czy oborze aparaturę do produkcji bimbru spotkać można było praktycznie w każdej wsi, ba, w każdym niemal gospodarstwie. Tak było - w czasach wojennej zawieruchy czy PRL-owskiego rozdzielnictwa, tak jest i pewnie długo jeszcze tak będzie. Bimber pędzi się zwykle na własny użytek, choć czasem i na handel. Czy rzeczywiście jest to groźne zjawisko? Czy kary za ów proceder są należyte? A może w ogóle pozwolić ludziom pędzić do woli...?

To już tradycja

Meldunki o znalezieniu w zabudowaniach na którejś wsi naszego regionu zacieru lub aparatury do pędzenia bimbru w kronikach policyjnych można było znaleźć dosyć często. Dzisiaj już rzadziej. Zdarza się, że policjanci zabezpieczają taki sprzęt podczas destylacji czy nawet konsumpcji. Są miejscowości, które od bardzo dawna noszą nazwę „zagłębia bimbrowego”. Butelczynę wysokoprocentowego napoju można w nich kupić o każdej porze dnia i nocy, w dzień zwykły, niedzielę i święto.

Z czego najlepszy?

Co to jest bimber? Jak podaje Słownik języka polskiego, bimber to „spirytus wytwarzany nielegalnie prymitywnym domowym sposobem, odpowiadający gatunkowo spirytusowi nierektyfikowanemu”. Dodajmy tu jeszcze, że proces rektyfikacji polega na „czyszczeniu spirytusu surowego z ubocznych produktów fermentacji (np. estrów, kwasów) oraz zmniejszeniu w nim zawartości wody”.

Jak mówią ci, którzy na produkcji się znają „ich wódka” jest lepsza od sklepowej. A i zdrow-

sza. Głowa nie boli, kac nie męczy. Surowcem do przygotowania samogonu mogą być dowolne substancje zawierające cukier i skrobię, choć największą „wydajność” uzyskuje się właśnie z cukru. W zastępstwie zaczęto stosować masowo także cukierki, syropy, ryż, herbatniki, konfitury, różne owoce, pastę pomidorową, groch, ziarna zbóż, albo pieczywo. Nieodłącznym składnikiem zacieru są drożdże spożywcze, ewentualnie - mieszanki paszowe zawierające drożdże lub chmiel (dojrzałe szyszki chmielu zalewa się wodą, gotuje i wywar dodaje do zacieru). Fermentacja powinna zachodzić w cieple, w jakichś 50-60 stopniach C. Są „producenty”, którzy za najlepszy jakościowo bimber uważają tylko zbożowy - wcześniej bardzo popularny na Ukrainie. Mocny, ale w smaku łagodny. I nie powodował kaca. Gdy cukru zaczęło być pod dostatkiem, i zaczęto pędzić byle więcej na byle jakim sprzęcie, o zbożowym bimbrie zapomniano.

Zbożowy może być z dodatkiem ziemniaków lub pieczywa. Popularny jest też samogon z buraków, dzikich gruszek, winogron, śliwek, a nawet z chałwy.

Kary coraz mniejsze

Wydaje się, że obecnie zaczynamy traktować bimbrownictwo jako element wiejskiego folkloru, coś na równi z domowym wyrobem win czy smakowych nalewek. Bo przecież złagodzono sankcje karne za domową produkcję i handel alkoholem.

Za nielegalną produkcję alkoholu grozi „grzywna, kara ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku”. Pod tę sankcję podlega również ten, kto „odkaza alkohol etylowy skażony lub w jakikolwiek sposób osłabia działanie środka skażającego”. Tylko w przypadku, gdy chodzi o produkcję „znacznej wartości”, maksymalna kara wzrasta do 2 lat. Ponadto w sytuacji, gdy z popełnienia tych przestępstwa sprawca uczynił sobie stałe źródło dochodu, może trafić za kratki nawet na 3 lata.

Sąd może ale, w domyśle, nie musi orzec przepadek rzeczy stanowiących przestępstwo lub służących do jego popełnienia, a więc w tym przypadku - bimbru, zacieru czy aparatury (choćby nie były własnością sprawcy). Wcześniej przepadek był obligatoryjny. Czy bimbrownictwo naprawdę stanowi dziś jeszcze pro-



blem? I czy wszędzie taki sam? Wydaje się, że to znikomy problem dla policji, wręcz wymierające zjawisko.

Picie od rana

Bimbrownictwo największy swój rozkwit zanotowało za Polski Ludowej. Komunistyczne rządy starały się jak mogły, by utrudnić narodowi dostęp do wódki. Wszystko w trosce o wydajność socjalistycznej pracy. By ustrzec robotników przed upi-aniem się w czasie pracy, a studentów - w czasie zajęć, władza zabroniła sprzedaży alkoholu przed godziną 13. Tymczasem obywatele wypracowali szereg sposobów, by pić już od rana. Wystarczyło mieć znajomości w monopolowym, by na zapleczu dostać wódkę i przed 13. Nawiasem mówiąc, zawód sprzedawcy w „monopolu” był wtedy dość prestiżowy - ludzie chętnie się odwdzięczali za „dobre serce”.

Przed południem alkohol można było też dostać w tanim barze. Trochę więcej się płaciło, a w zamian na stole pojawiała się wódka w butelce od oranżady i kolorowe literatki. Problem stanowiła tylko zakąska. By uniknąć nadmiernego pijaństwa

w barach i restauracjach, przepisy nakazywały podawanie wódki wyłącznie z zakąską. Zatem do „setki” obowiązkowo trzeba było dokupić śledzia, galaretkę albo sałatkę warzywną. Do ugaszenia przedpołudniowego pragnienia posłużyć mógł jeszcze Pewex, który bez ograniczeń oferował od godziny 10 najlepsze polskie wódki, albo melina, gdzie wódkę i tanie wino można było kupić o każdej porze dnia i nocy za podwójną stawkę.

No i wtedy pojawiła się własna inicjatywa obywateli, czyli bimbrownictwo, czyli produkcja swojej wódki bez niczyjej łaski i kłaniania się jakimkolwiek przepisom. Specjaliści zaprzęgli do pędzenia najwymyślniejsze przedmioty domowego użytku - od garnków, poprzez szybkowary, do pralki „Frania”.

Zalegalizować bimber

Ze ściąganiem tego proceduru przez milicję wiąże się wiele anegdot. Bodaj najgłośniejsza taka historia wydarzyła się pod koniec lat 80. w Żarach. Pan nazwijmy go Marian spotkał swego szwagra nazwijmy go Władek wychodzącego z komisariatu MO przy ulicy Dzierżyńskiego. - Po co tam byłeś? - zagadnął cie-

kawski Marian. - Zarejestrować aparaturę, bo od wczoraj można pędzić oficjalnie - odparował niewiele myśląc Władek.

Zaskoczony wprawdzie, ale i mocno uradowany Marian, również postanowił zalegalizować swoją domową produkcję. Wszedł do komisariatu i... prosto z mostu wyłożył zdumionemu dyżurnemu milicjantowi swój problem. Dalsze kilkugodzinne tłumaczenie odbyło się już w obecności oficera ds. przestępstw gospodarczych. Ten zrozumiał.

Od czasu rewizji w obu domach, licznych przesłuchań i wymierzenia potężnych kar dla obu szwagrow, panowie Marian i Władek się nie znają...

Co mocy doda?

W internecie znaleźć można dziesiątki, setki opisów (ze szczegółowymi rysunkami i instrukcją działania) urządzeń do produkcji bimbru. W odległych wsiach ponoć do tej pory wykorzystuje się masywne „stacjonarne” agregaty, które instaluje się w lesie, na moczarach, a korzystają z nich po kolei wszyscy mieszkańcy wsi.

Z prezentowanych materiałów dowiedzieć się można, która

aparatura gwarantuje lepszą jakość trunku, jak najlepiej filtrować, jak podgrzewać, jakie stosować składniki. Są też i gotowe przepisy.

Ktoś na przykład opisuje, że w słynącej z bimbru Dulczy pod Tarnowem do alkoholu dodaje się mocznik (nawóz kurzy), by znajdający się w nim azot „wciągał do jeszcze większego picia”. - Ostre to jest jak licho, i jakby wzmagają halucynacje - mówili miejscowi. I dodawali: Po duleckim bimbrie człowiek prędko nie trzeźwieje. I tak od pokoleń, tyle że ojcowie robili bimber, ale go nie pili. Czepiali się sklepowej wódki, a nie tej trucizny. A synowie robią i piją.

Niech żyje wolność

Reasumując: z jednej strony małe są sankcje państwa wobec bimbrowników, z drugiej - wzrastało społeczne przyzwolenie dla tego typu produkcji. Argument państwa, że „walczy z alkoholizmem” jest chyba mocno przesadzony. No bo jak może go skutecznie zwalczać, skoro sprzedaż alkoholu stanowi źródło przychodów państwa, i im więcej państwo tego alkoholu sprzeda, tym więcej zarobi... i coś w tym musi być. RED

Sto procent obłożenia

W marszałkowskich szpitalach liczba łóżek covidowych w ostatnim roku zwiększyła się z 280 do 1066. Problemem szpitali są braki kadrowe.

Dlatego władze województwa planują jeszcze w kwietniu przeszkolenie 3 tys. lekarzy. - Jesteśmy w szczycie trzeciej fali. Już teraz jest bardzo ciężko. Nie możemy sobie pozwolić na kolejną, poświęconą falę zachorowań. System może tego nie wytrzymać - ostrzegają dyrektorzy mazowieckich szpitali i władze województwa.

Ponad tysiąc łóżek

Pierwszego pacjenta z potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV-2 w szpitalu marszałkowskim przyjęto 7 marca 2020 r. Decyzją wojewody w 14 szpitalach (z 26 podmiotów marszałkowskich) zostały utworzone łóżka dla pacjentów z koronawirusem. Dodatkowo utworzono 3 szpitale tymczasowe działające przy szpitalach wojewódzkich - w Płocku, Siedlcach i Ostrołęce. W sumie we wszystkich tych placówkach jest 1 066 łóżek covidowych.

Obłożenie 100 proc.

Niestety, w ostatnich dniach sytuacja obłożenia szpitali bardzo się pogorszyła. Wczoraj w 17 marszałkowskich szpitalach dysponujących 1066 łózkami covidowymi hospitalizowane były łącznie 1063 osoby - 942 osoby z Covid-19 oraz 121 osób



FOT. MAZOWIEC.PL

z podejrzeniem COVID-19. Zających było także 95 z 97 dostępnych respiratorów przeznaczonych dla pacjentów z koronawirusem.

- W strukturach naszego szpitala w grudniu 2020 r. utworzony został Szpital Tymczasowy. Dzięki temu teraz, podczas szczytowego momentu trzeciej fali, nasza placówka może działać w sposób ciągły, bez konieczności odwoływania planowych przyjęć - zaznacza prezes zarządu Mazowieckiego Szpitala Wojewódzkiego w Siedlcach Marcin Kulicki.

Rok temu w oddziałach zakaźnych i obserwacyjno-zakaźnych funkcjonowało niemal 280 łóżek, dziś, zgodnie z ostatnimi decyzjami wojewody i ministra zdrowia ma ich być 1 352. Jak zauważają dyrektorzy szpitali, decyzje o zwiększeniach są niezwykle trudne, bo następuje

to kosztem innych oddziałów i pacjentów. W 2020 r. w marszałkowskich szpitalach hospitalizowano blisko 8 tys. pacjentów z koronawirusem. W tym czasie pacjenci ci stanowili od 2 do 11 proc. wszystkich leczonych. W 2021 r. proporcje te znacząco wzrosły i wynoszą od 7 do 100 proc.

Szkolenia dla lekarzy

Coraz częściej dyrektorzy wskazują na niedobory kadrowe personelu medycznego oraz przemęczenie tych, którzy przez ostatni rok pracują przy pacjentach covidowych - zauważa członek zarządu województwa mazowieckiego Elżbieta Lanc.

- Dlatego zarząd województwa podjął decyzję o przeszkoleniu 3 tysięcy lekarzy. Jest to nasza wspólna inicjatywa z Okręgową Izbą Lekarską. Celem jest

przekazanie lekarzom najważniejszej wiedzy dotyczącej postępowania z pacjentem covidowym - dodaje. Szkolenia mogą odbyć się już w kwietniu.

Kolejny skutek

Przez rok pandemii aż o 30 proc. zmniejszyła się liczba pacjentów niecovidowych hospitalizowanych w marszałkowskich placówkach wielospecjalistycznych (w których są też łóżka covidowe). Liczba ta zmniejszyła się z 268 tys. hospitalizacji do 189,7 tys. Podobną tendencję widać też w psychiatrii. W porównaniu do 12 miesięcy poprzedzających pandemię liczba pacjentów spadła aż o 20 proc.

To był niezwykle trudny rok dla wszystkich szpitali. Z dnia na dzień dyrektorzy stanęli przed koniecznością wprowadzania wielu zmian organizacyjnych i architektonicznych, dostosowując placówki do wymogów epidemiologicznych przy jednoczesnym utrzymaniu działalności leczniczej. Bez olbrzymiego wsparcia samorządu województwa nie byłoby w stanie udźwignąć tego zadania. 360 mln zł - tyle wynosi dziś projekt unijny, dzięki któremu od roku można kupić dodatkowy sprzęt i środki ochronne.

RED

Już wkrótce komplet umów na A2



To ostatni z czterech przetargów na realizację autostrady A2 pomiędzy Siedlcami a Białą Podlaską, który przeszedł pozytywnie obowiązkową kontrolę Prezesa Urzędu Zamówień Publicznych.

Od podpisania umowy z wykonawcą odcinka od węzła Siedlce Zachód do rejonu miejscowości Malinowiec pozostało bardzo mało czasu. Pozostało jeszcze dopełnienie formalności związanych z przedstawieniem przez wykonawcę gwarancji należytego wykonania. Po dostarczeniu tego dokumentu GDDKiA będzie gotowa do podpisania umowy na zaprojektowanie i budowę prawie 19 km autostrady A2 pomiędzy końcem istniejącej obwodnicy Siedlec a re-

jonem m. Malinowiec. 5 lutego 2021 r. spośród ofert, które wpłynęły w ramach przetargu, jako najkorzystniejszą wybrano tę złożoną przez firmę STRABAG. Żaden wykonawca nie odwołał się od czynności wyboru najkorzystniejszej oferty. W sierpniu 2020 r. oddano do ruchu ponad 15-kilometrowy fragment A2 pomiędzy węzłem Lubelska a obwodnicą Mińska Maz. Wiosną 2020 r. podpisane zostały umowy na dwa kolejne odcinki autostrady pomiędzy węzłami Kałuszyn i Siedlce Zachód. Przewidywany termin ukończenia prac to jesień 2023 r. Pod koniec stycznia podpisana została umowa na odcinek Groszki i Gręzów, ostatni fragment autostrady pomiędzy węzłami Kałuszyn i Siedlce Zach. Planowany termin zakończenia prac to lato 2024 r. Kolejny fragment od Siedlec do Białej Podla-

skiej został podzielony na cztery zadania realizacyjne. 1 kwietnia GDDKiA podpisała umowy na realizację dwóch zadań - od okolic m. Malinowiec do węzła Łukowisko oraz od okolic m. Swory i węzła Biała Podlaska, o łącznej długości ok. 32 kilometrów. Dla zadania od węzła Łukowisko do rejonu m. Swory, dla którego 29 marca br. otrzymano pozytywny wynik kontroli prezesa UZP, po pozyskaniu gwarancji niezwłocznie podpisana będzie umowa.

W przypadku 32-kilometrowego odcinka autostrady A2 od Białej Podl. do granicy z Białorusią 3 lutego 2021 r. poznaliśmy oferty na wybór projektanta, który opracuje projekt budowlany i uzyska niezbędne decyzje umożliwiające realizację robót w terenie. Kolejnym etapem będzie ogłoszenie przetargu na realizację inwestycji.

RED

Kradł w kościołach i wpadł

POWIAT MIŃSKI

30-latek z gminy Mińsk Mazowiecki odpowie przed sądem za włamanie i kradzież kościelnych puszek z datkami. Mężczyzna usłyszał 7 zarzutów karnych i grozi mu nawet do 10 lat więzienia.

Pod koniec marca dwóch członków grupy modlitwnej z Dębego Wielkiego przy wejściu do kościoła ujęło mężczyznę, który wychodził, trzymając w ręku puszkę z datkami wiernych. Jak informuje st. asp. Marcin Zagórski, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Mińsku Mazowieckim, zatrzymanego przejęli policjanci z Halinowa, którzy przewieźli 30-latkę do komisariatu i umieścili w policyjnej celi.

Sledczy wystąpili o przekazanie tych spraw do dalszego prowadzenia. Zebrany w sprawie materiał dowodowy dał podstawy, aby przedstawić mieszkańcowi gminy Mińsk Mazowiecki łącznie 7 zarzutów karnych kradzieży kilku tysięcy złotych z włamaniem i uszkodzenia mienia. Podejrzanemu przyznał się do tych czynów, sprawa trafi teraz do sądu. Decyzją prokuratora 30-latek został objęty policyjnym dozorem. Zatrzymanemu mężczyźnie grozi teraz do 10 lat pozbawienia wolności.

IR

Posiedzi, bo ukradł wypłatę

POWIAT MIŃSKI

Na prawie 2,5 tys. zł połąkali się 28-letni pracownik fermy kur. Policja zatrzymała go, gdy próbował się ukryć.

W połowie marca policjanci z komisariatu w Mrozach zostali poinformowani o kradzieży pieniędzy. Z przekazanych informacji wynikało, że z portfela jednego z pracowników mieszczącego się na terenie powiatu mińskiego fermy kur skradziono jego wypłatę.

Sta. asp. Marcin Zagórski, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Mińsku Mazowieckim, zdradza, że podejrzenia od samego początku prowadziły do innego pracownika tej fermy, który był w pomieszczeniu, gdzie leżał portfel pokrzywdzonego.

- Okazało się jednak, że podejrzewany mężczyzna oddalił się w nieznanym kierunku. Mundurowi zaczęli patrolować okoliczne drogi i pobliskie miejscowości. Kilka minut po godz. 20.00 w okolicach stacji PKP w Cegłowie zauważyli podejrzanego zachowującego się mężczyznę, który na widok radiowozu chował się za przystankową wiatą - relacjonuje rzecznik.

Funkcjonariusze zatrzymali mężczyznę. 28-latek był agresywny i stawiał opór. Na jego rękach znalazły się kajdanki. Przy zatrzymanym policjanci znaleźli ponad 2.400 zł. Mężczyzna został przewieziony do komisariatu, a następnie trafił do policyjnego aresztu.

Sledczy zebrali materiał dowodowy, który pozwolił na przedstawienie podejrzanemu zarzutu kradzieży. Następnego dnia 28-latek usłyszał zarzut karny, do którego się przyznał. Za swój czyn odpowie teraz przed sądem.

IR



Dodatki za walkę z covidem

GARWOLIN

Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej otrzymał z Narodowego Funduszu Zdrowia dodatkową pulę pieniędzy.

Zgodnie z poleceniem przekazanym przez Ministerstwo Zdrowia do prezesa NFZ, dodatkowa pula pieniężna przeznaczona ma być dla pracowników medycznych. Jedynym warunkiem otrzymania dodatku, to praca tychże osób w bezpośrednim kontakcie z chorymi na koronawirusa. Pieniądze te będą dołączone jako dodatek do pensji.

Z uzyskanych informacji wynika, że od 1 listopada 2020 roku do 28 lutego 2021 roku w Szpitalu Powiatowym w Garwolinie przebywały 222 osoby chore na COVID-19. Nie jest to jednak jedyne wsparcie finansowe jakie otrzymali pracownicy pracujący przy łóżku chorego. Specjalne dodatki do uposażenia otrzymali także pracownicy zespołów ratownictwa medycznego, transportujący pacjentów z tą groźną chorobą. Z puli Narodowego Funduszu Zdrowia dla garwolińskich medyków wpłynęła kwota 3 miliony 333 tysiące 211 złotych i 58 groszy.

- SP ZOZ w Garwolinie, jako podwykonawca Ratownictwa Medycznego Meditrans w Siedlcach przystąpił do realizacji projektu ogłoszonego przez Województwo Mazowieckie pod nazwą „Zwiększenie potencjału zespołów ratownictwa medycznego oraz zespołów transportu medycznego i sanitarnego w przeciwdziałaniu COVID-19”. Od marca 2020 roku w ramach tego projektu członkowie zespołów ratownictwa medycznego, to jest lekarze, ratownicy medyczni i kierowcy otrzymali dodatek specjalny. W związku ze szczególnymi warunkami pracy związanymi z narażeniem siebie na zachorowanie na COVID-19, dodatek wyniósł 3 złote 38 groszy za przepracowaną godzinę, a od 1 stycznia 2021 roku wynosi 5 złotych 15 groszy. Ogółem od marca do końca grudnia 2020 roku, z tego tytułu SP ZOZ otrzymał 280 tysięcy 648 złotych i 73 grosze - poinformował nas dyrektor SP ZOZ Krzysztof Żochowski.

Należy dodać, że garwolińska służba zdrowie opiekująca się chorymi na koronawirusa otrzymała łącznie do podziału 6 milionów 613 tysięcy 860 złotych i 31 groszy. Parafrazując krzykliwą wypowiedź w Sejmie, względem swoich ministrów, premierki rządu B. Szydło, potwierdzam z całą świadomością, zwracając się do garwolińskich medyków - „Im to się należało”.

AC

Życie Siedlec

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

100 lat spisów powszechnych

SIEDLCE

1 kwietnia wystartował Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań.

Jak dokonać samospisu?

Spis potrwa do 30 września bieżącego roku. Podstawową metodą realizacji obowiązku spisowego jest samospis poprzez aplikację dostępną pod adresem spis.gov.pl. Internetowo można również spisać się w urzędach gmin i wojewódzkich urzędach statystycznych na specjalnie przygotowanych w tym celu stanowiskach komputerowych przy zachowaniu reżimu sanitarnego.

Spisać można się także z pomocą infolinii spisowej obsługiwanej przez pracowników statystyki publicznej pod numerem - 22 279 99 99. Z uwagi na epidemię wywiady bezpośrednie nie będą realizowane do odwołania, choć pierwotnie informowano o możliwych wizytach rachmistrzów w razie braku skorzystania z możliwości samospisu. Od 4 maja pracę rozpoczną rachmistrzowie telefoniczni.

Od razu kontrowersje

Do dedykowanej aplikacji można zalogować się m.in. przy użyciu numeru PESEL. Ten fakt sprawił, że w przestrzeni publicznej pojawiły się informacje o niewystarczającym stopniu ochrony wrażliwych danych. RZECZNIK PRASOWY GŁÓWNEGO URZĘDU STATYSTYCZNEGO ZAREAGOWAŁ OŚWIADCZENIEM NA MIEDIALNE DOMYSŁY:

Wszystkie dane przetwarzane przez statystykę publiczną są bezpieczne i podlegają specjalnej ochronie (tajemnica statystyczna). Zwracam też uwagę, że podszywanie się pod czyjąś tożsamość w celu zalogowania się do formularza spisowego jest przestępstwem, zgodnie

z art. 190a Kodeksu Karnego. Każde takie zdarzenie GUS będzie zgłaszał na policję i do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego.

Jednocześnie informuję, że z uwagi na nałożony w ustawie o NSP obowiązek spisania się przez Internet, GUS przygotował kilka możliwości zalogowania się do formularza: poprzez Krajowy Węzeł Identyfikacji Elektronicznej (LogIn.gov.pl: profil zaufany, bankowość elektroniczna), przy użyciu numeru PESEL i nazwiska panińskiego matki oraz specjalnie nadanego hasła w przypadku osób nieposiadających numeru PESEL.

Powyższe metody logowania zostały przetestowane w dwóch spisach próbnym do Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2021 (w 2019 i 2020 r.). Wszystkie możliwości logowania zostały przetestowane przez służby statystyki publicznej i gwarantują możliwość bezpiecznego uruchomienia formularza.

O co pytają?

Pytania zawarte w spisie dotyczą m.in. adresu zamieszkania, tego jak długo mieszkamy pod tym adresem, a także czy adres ten jest stały, czy tymczasowy. W dalszej części kwestionariusza znajdują się coraz bardziej szczegółowe pytania. Pytania dotyczą relacji rodzinnych wszystkich mieszkańców w naszym miejscu zamieszkania (rodzice, małżonek lub partner/partnerka), status własnościowy mieszkania, jego powierzchnię, wiek, podłączone media, źródła ogrzewania.

Pojawią się również dość szczegółowe pytania dotyczące naszej osoby: o status cywilny, życie w nieformalnym związku, migrację, wykształcenie, narodowość, język, wyznanie, stan zdrowia oraz naszą aktywność zawodową. W przypadku niektórych pytań można zaznaczyć opcję „nie chcę odpowiadać”.

100 lat zmian

Spis ludności to podstawowe badanie i źródło danych z zakresu statystyki ludności, które ma na celu zebranie informacji o jej stanie i strukturze wg ustalonych cech demograficznych i społeczno-zawodowych, w oznaczonym momencie, na określonym terytorium. W przypadku spisów kluczowych jest kilka zasad: powszechności, jednoczesności i imienności. Dodatkowo w Polsce stosuje się okresowość (spisy co 10 lat) oraz bezpośredniość.

Według pierwszego spisu (1921 r.) w Siedlcach mieszkało nieco ponad 30 tysięcy osób. Kobiety stanowiły 53%, zaś mężczyźni 47%. Tylko 2% pań mogło pochwalić się wówczas wyższym wykształceniem, zaś w przypadku pań współczynnik wynosił ledwie 0,4%.

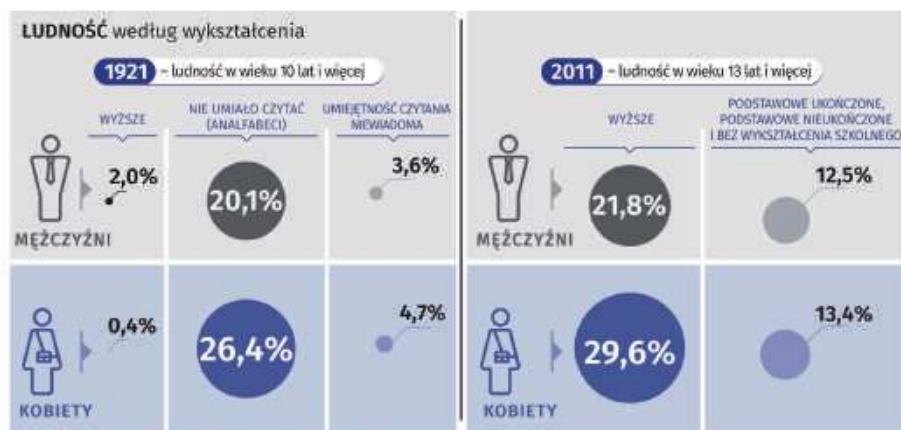
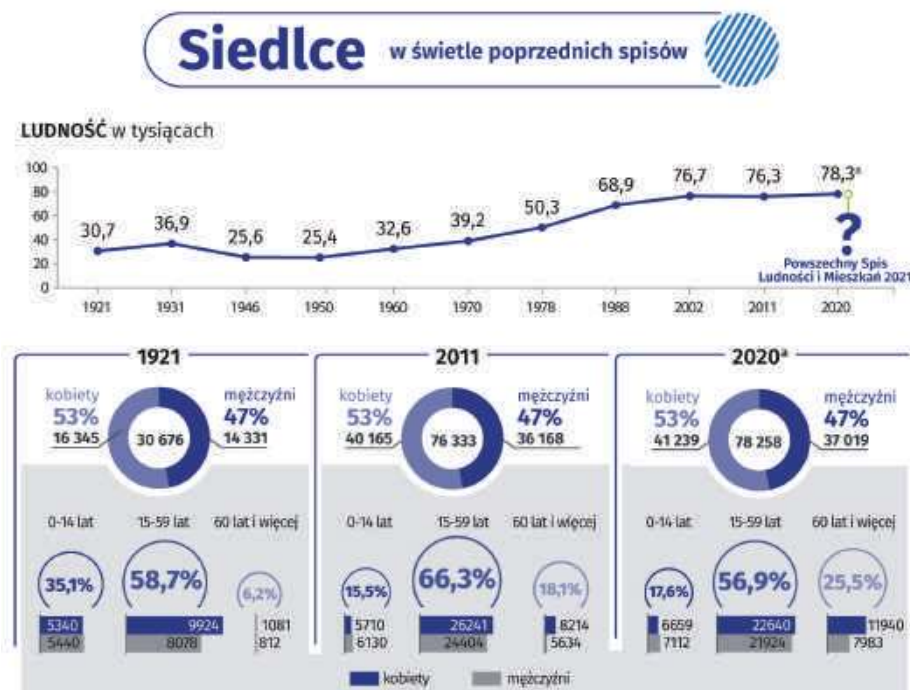
90 lat później ludność Siedlec wzrosła 2,5-krotnie - do ponad 76 000. Stosunek mężczyzn do kobiet utrzymał się na poziomie z 1921 roku - 53 do 47. Kolosalne zmiany zaszły za to w strukturze wykształcenia. 21,8% mężczyzn mogło pochwalić się wyższym wykształceniem, zaś w przypadku kobiet współczynnik zbliżył się do 30% (29,6%).

Historia spisów

Pierwszego powszechnego spisu ludności dokonano w 1921 roku, czyli tuż po tym jak Polska odzyskała niepodległość. II RP nie obejmowała wówczas terenów Litwy Środkowej i Górnego Śląska. Warto też pamiętać, że ogromne zmiany w demografii i geografii spowodowała II wojna światowa.

Poprzedni spis odbył się w 2011 roku. Był on pierwszym przeprowadzonym po wejściu Polski do Unii Europejskiej, co wymusiło konieczność dostarczenia informacji społecznych, demograficznych i ekonomicznych określonych przez Komisję Europejską.

OPRAC. KS



* Dane na podstawie bilansu ludności według stanu w dniu 30 czerwca 2020 r.

Urząd Statystyczny w Warszawie

GUS Narodowy Spis Powszechny Ludności i Mieszkań 2021

ZAKŁAD USŁUG BUDOWLANYCH

- ❖ MATERIAŁY BUDOWLANE
piasek kwarcowy, grysy,
węgiel workowany
- ❖ WYWÓZ GRUZU
- ❖ ŚCINKA DRZEW
- ❖ NAPRAWA ORYNNOWANIA



WYNAJEM:
KOPARKO-ŁADOWARKA
PODNOŚNIK 20 m i 25 m
RĘBAK DO GAŁĘZI

08-110 Siedlce, Żabokliki
ul. Korczewska 38
biuro@czarnocki.pl
tel. 25 644 07 16 wew. 12



Hurtownia materiałów budowlanych

Od fundamentów aż po dach

Siedlce · ul. Starzyńskiego 25
tel. 535 954 550

Elewacje i ocieplenia

Stalarka okienna i drzwiowa

Zagospodarowanie terenu

Stan surowy

Pokrycia dachu



Harmony line

OKNA | ROLETY | DRZWI | BRAMY

Autoryzowany punkt

DAKO®

Redaguje: Andrzej Ciosek
m@il: garwolin@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 507
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Garwolina

Łowca polarnych zórz

Jan Szamryk od najmłodszych lat marzył o podróżach. Jego pragnienia spełniły się.

Dla człowieka wrażliwego na piękno przyrody, nie ma szczęśliwszej chwili niż ta, kiedy zobaczy z bliska zorzę polarną. Jest ona bowiem tańczącym światłem północy.

Zorza polarna to istny cud natury - mawia człowiek, którego noga stanęła na wszystkich kontynentach i ponad stu państwach świata, który pływał po wielu morzach i wszystkich oceanach naszego globu. Jan Szamryk - politolog, dziennikarz, reporter, a nade wszystko miłośnik podróży. Mieszkaniec Garwolina od najmłodszych lat marzył o zwiedzeniu świata. I to mu się ziściło. Blisko połowa życia to podróże, a każda nowa podróż to nowa wielka przygoda, która z pewnością wywarła wielkie piętno na jego życiu.

Piękna Tuula

Rozmawiając z podróżnikiem zadałam mu pytanie o jego pierwszą niezapomnianą przygodę, która mocno utkwiała w jego pamięci. Bez większego wahania odpowiedział, że była to podróż do Laponii i spotkanie z zorzą polarną. - Dla człowieka wrażliwego na piękno, nie ma szczęśliwszej chwili niż ta, kiedy nacznie widzi cud natury jaką jest tańcząca zorza polarna. To wspaniały spektakl, którego się nigdy nie zapomina. Żeby przeżyć i zobaczyć to wspaniałe zjawisko, trzeba się udać na północne krańce kontynentu. Z Polski najbliższe i najwygodniejsze jest dotrzeć do Finlandii poza sześćdziesiąty dziewięć stopień szerokości geograficznej północnej, czyli za północnym kołem podbiegunowym - rozpoczął opowiadanie Jan Szamryk. Podróż z Polski zakończył w Finlandii, w mieście Inari, które jest stolicą Laponii. - Miasto stołeczne Laponii przypomina raczej miasteczko położone daleko od głównych europejskich szlaków. Sprawia wrażenie cichej osady położonej poza północnym kręgiem polarnym. Leży nieopodal wielkiego jeziora o tej samej nazwie - kontynuuje swoją wypowiedź mieszkaniec Garwolina. Po zakwaterowaniu w hotelu Kaliahovi i niezaanonsowaniu się w jakim celu tu przybył, recepcjonistka zaproponowała mu, jej zdaniem, najlepszą przewodniczkę, która już niejednokrotnie oprowadzała turystów po Laponii w czasie nocy polarnej przy świetle zorzy. - Po dwóch godzinach przyjechała do hotelu piękna młoda dziewczyna o typowej lapońskiej urodzie. Lekko wysunięte kości policzkowe i skośne oczy potęgowały jej urodę. Na imię miała Tuula. Nazwałem ja w duchu piękną Tuulą. Faktycznie, przewodniczka okazała się znawczynią te-



matu, a w szczególności ludu Saamów, jako grupy etnicznej Laponii. O tej grupie społecznej chciałem dowiedzieć się jak najwięcej, bowiem zawsze interesowali mnie ludzie, ich pochodzenie, tradycje i codzienne życie. Zresztą przebywaliśmy na ich terenie. Po omówieniu planu zwiedzania okolicy Piękną Tuulą odezwała się do mnie - Jeśli chcesz wyjechać zdrowy i zadowolony musisz mnie słuchać. Teraz staraj się wypocząć po podróży i zaaklimatyzować się do mroźnej temperatury, która u ciebie w Polsce jest rzadkością. Obiecała przyjść późnym wieczorem - opowiada podróżnik.



Przygotowania do wyprawy

Około godziny 21.30 przewodniczka Tuula zjawiła się w hotelu. Na dzień dobry, a raczej na dobry wieczór oznajmiła oczekującemu na nią podróżnikowi, że nie daje żadnej gwarancji, iż dziś zapolują na zorzę. Termin „polowanie na zorzę” określa faktyczne polowanie na niecodzienne zjawisko przyrody, bowiem nie zawsze w czasie nocy polarnej możemy na nieboskłonie ujrzeć to fenomenalne astronomiczne piękno. Zapakowała pana Jana do auta terenowego i pojechali w nieznaną. - Zanim wsiedliśmy do samocho-

du, poleciła mi włożenie butów z sierści renifera, które z sobą przywiozła. Zauważyłem, że sama była w podobnych butach. - Przypuszczałam, że nie masz odpowiednich butów do stania na mrozie. To jest obowiązek hodowców reniferów. Nigdy nie zmarzną ci w nim nogi - powiedziała przewodniczka.

Nie było innego wyjścia, musiałam je założyć. Później dopiero doceniłem dobrodziejstwo reniferowych butów, stojąc parę godzin na mrozie. Przewidując wiozłem do termosu ciepłą nalewkę zrobioną z miodu, soku z cytryny i ze spirytusu jako cieczy łączącej te dwa półprodukty nalewkowe. Zaopatrzeni w niezbędne akcesoria wyruszyliśmy oglądać tańczący spektakl natury. Przybyliśmy nad brzeg jeziora, które było kilka kilometrów za miastem. Temperatura otoczenia wynosiła minus trzydzieści stopni Celsjusza, lecz brak wiatru i suche powietrze łagodziły skutki siarczystego, jak na nasze warunki, mrozu. Z tak białym śniegiem, głęboką ciszą i świeżym powietrzem jeszcze nigdy się nie spotkałem - opowiada pan Jan. Z auta przewodniczka zabrała dwie skóry z renifera i wszedłszy na zamrażniętą tafłę jeziora rozłożyła je, aby mogli na nich stać. Przed nimi rozciągał się, tonący na horyzoncie bezmiar zamrażniętej wody. Stojąc na jeziorze podróżnik wpatrywał się w bezchmurny horyzont, gdzie zdaniem Tuuli miały się ukazać tańczące światła.

Tańczący cudu natury

I wreszcie zaczęło się. Światło zorzy rozpoczęło swoje taneczne przedstawienie. Jak mawiają znawcy tego zjawiska, to istny cud natury i jedno z niesamowitych zjawisk przyrody. Zorza zdaje się promieniować, tętnić życiem, falować, przemieszczać się nad głową rozpraszając się i skupiając.

Przecina przestrzeń, zmienia kształty. Przygasa, aby później

znowu rozkwitnąć wielobarwną kurtyną. Na moment „cichnie”, żeby za moment wybuchnąć pięknym niespotykanym kolorów. Świejące struktury zmieniają się w oczach, tworząc malownicze łuki, słupy i kolumny.

- Zorza polarna ukazuje się wtedy, gdy w pobliżu biegunów magnetycznych strumień naładowanych cząstek emitowanych przez słońce zderza się w atmosferze ziemskiej z atomami tlenu - informuje nas Jan Szamryk.

- W przerwie między jednym a drugim zjawiskiem - kontynuuje swoją wypowiedź obieżyświat - kiedy ledwie zdążyliśmy wypić po kilka łyków rozgrzewającej nalewki, znowu ukazują się przepiękne fale tańczącego spektaklu. Nie da się opisać tego jak zorza wygląda i jakie sprawia wrażenie na żywo. Cały czas rusza się, przemieszcza, zmienia kształty, mieni się nie tylko odcieniami zieleni, ale też fioleto i różu. Stałem jak wryty wpatrzony w mistyczny nastrój, ale przestraszyłem się, gdy znalazła się nad nami. Przez dwie godziny, stojąc jak wmurowany oglądałem wspaniałe widowisko kolorowych tańców zorzy polarnej nie czując zimna. Jeszcze przez następne dwa wieczory oglądałem to nadzwyczajne przedsięwzięcie przyrodnicze i zapamiętam je do końca życia. Zorza polarna to dziecko słońca - mawiają Saamowie, którzy nadal wierzą w szamanów, ich czary i zjawiska nadprzyrodzone. Po dwugodzinnym spektaklu i zmysłowych niesamowitych wrażeniach, Tuula zabierała mnie do swojego domu, gdzie w fińskiej saunie, przemrażnięty do szpiku kości, mogłem się błogo oddawać rozgrzewającemu ciepłu - kończy swoją opowieść o tańczącym cudzie natury garwoliński podróżnik.

Nie będzie specjalnie przesadą, jeżeli Jana Szamryka nazwiemy łowcą polarnych zórz.

ANDRZEJ CIOSEK

WYCIOSANE PIÓREM

Rodzimi wójtowie z Pcimia

„Kim chciałbyś Jasiu zostać jak dorosniesz” - pyta pani ucznia. „Chciałbym być wójtem z Pcimia, księdzem, albo rybakiem. Bo tatuś powiedział, że w tych zawodach najbardziej można się obłowić. A jak wygram wybory to zostanę naftowym szefkiem Don Orleone”.

Czy tatuś Jasia nie miał racji? Od kiedy człowiek zszedł z drzewa, władza nad swoimi współplemioncami dawała mu siłę, prestiż społeczny i dodatkowe środki materialne. Dopóki prezes wszystkich prezesów był tylko szeregowym prezesem siedział cicho jak mysz pod miotłą. Bał się, aby ówczesny prezydent RP nie ujawnił jego „wojennych” zasług w zwalczaniu światowego komunizmu. Przeszedł na emeryturę, zapragnął władzy nad współplemioncami i został polskim Słońcem Narodu. Nawet nie ukrywa przed ludem, że hojną ręką rozdaje swoim wierzącym najlepsze kąski z narodowego kotła. Ludowi zaś serwuje kości i ścięgna w postaci „ileś tam+” dla zamydlenia oczu.

Przejdźmy jednak na nasze powiatowe podwórko. Utworzony Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich Rejon w Garwolinie, faktycznie jeszcze nie istnieje, nie ma zaplecza ani nawet siedziby. Jednak obsadził kadrę kierowniczą swoimi ludźmi. Nie przypadkowo poruszyłem działanie PiS, bowiem będąc u steru mazowieckiego samorządności Polskie Stronnictwo Ludowe, bierze przykład z partii, którą zwalcza. Starosta powiatu garwolińskiego ubiegłej kadencji Marek Chciałowski (PSL) mianowany został dyrektorem garwolińskich dróg wojewódzkich. Specjalistą do spraw zaplecza w Wydziale Technicznym został były sekretarz powiatu Jerzy Piesio (PSL). Księgową z maciejowskiego przedszkola Anna Broniewska, która kandydowała na radną gminy z namaszczenia PSL objęła stanowisko specjalistki do spraw księgowości. Specjalistką w Wydziale Technicznym (nie wiadomo do jakich spraw) obwołano Janinę Wojdę z Miastkowa Kościelnego z nominacji PSL. Prawdopodobnie jest to jedyna osoba z zespołu specjalistów od drogownictwa, która wie czym się różni droga publiczna od duktu leśnego, bowiem kiedyś pracowała w Wydziale Budownictwa i Nadzoru Dróg i Mostów w Powiatowym Zarządzie Dróg w Garwolinie. Można powiedzieć, że jest specjalistką w tym zakresie. A teraz rodzynek w cieście: specjalistką do Samodzielnego Referenta do Starzego Specjalisty do Spraw Administracyjno-Kadrowych (coś pięknego) została Monika Serzysko z Borowia. Specjalistka do spraw specjalnych startowała z poparcia PSL na radną gminy Borowie i do rady powiatu w Garwolinie. Czy myślisz Szanowny Czytelniku, że to już koniec nominacji specjalistów w garwolińskim drogownictwie. A gdzie tam! Ponieważ lista zasłużonych działaczy PSL w powiecie już się wyczerpała, sięgnięto po rezerwy kadrowe do Ryk w województwie lubelskim. Niejaki Stanisław Jagiełło poległ w ubiegłych wyborach jako starosta rycki. Należało jednak swojakowi dać zajęcie na emeryturze. Powołano pana Jagiełłę na stanowisko kierownika Wydziału Technicznego. Żeby było jeszcze bardziej ciekawie, to szacowne grono specjalistów będzie miało do obsługi na terenie powiat 3 (słownie: trzy) drogi wojewódzkie: 801, 805 i 807, które częściowo przebiegają przez nasz powiat. Ponieważ w Garwolinie dopiero jest przygotowywane lokum na siedzibę drogowców, wszyscy wymienieni dojeżdżają do Otwocka. Tam pracują i nabywają zawodowego doświadczenia. Nominując samych swoich, pan marszałek i jego ludzie chcieli chyba powiedzieć: „Bo im się to należy”. Tak kiedyś z ambony sejmowej krzyczała pewna pani, której broszki, jak medale wpięte w żakiet dodawały jej wdzięku i urody. I co, nie wato być wójtem z Pcimia, księdzem lub rybakiem? Jakby nie patrzył zawsze coś się złowi.

ANDRZEJ CIOSEK



Życie Sokołowa

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

SOKOŁÓW PODLASKI

Akademia Futbolu OSiR

Projekt „Akademia Futbolu OSiR Sokołów Podlaski” powstał we wrześniu 2020 roku. Kilka miesięcy później trzy grupy młodych piłkarzy rozpoczęły zmagania ligowe. Najmłodsi, czyli żaki w swojej lidze będą rywalizowali w systemie turniejowym. Łukasz Sawicki i Szymon Chadağ do ligi zgłosili dwie drużyny. Wśród zawodników urodzonych w 2012 roku chęć udziału wyraziły cztery zespoły, natomiast rok młodsi będą mieli do rozegrania o jeden turniej więcej. Na co dzień pod okiem Sawickiego i Chadağ trenuje 30 zawodników. W rozgrywkach ligowych zespół U-8 będzie wspomagany przez skrzatów, którzy tydzień w tydzień pracują pod batutą Jakuba Paderewskiego i Joanny Wasiluk. Początek 10 kwietnia. Dawid Kobus i Michał Ambroziak ze swoimi podopiecznymi spotkają o punkty rozpoczynając 27 marca. Orliki (2010/11) zagrają z pięcioma ekipami. Podczas jednej rundy z każdą z nich zmierzą się dwukrotnie. W tej kategorii wiekowej swoje umiejętności szlifuje 35 młodych piłkarzy. Podobnym systemem będą grali młodziki (2008/09). Zawodnicy Rafała Marcyniuka i Bartłomieja Rytla także rozegrają dziesięć meczów, po dwa z każdym przeciwnikiem. Trenerzy mają do swojej dyspozycji 23 adeptów futbolu. Zespół prowadzony kiedyś przez trenera Krzysztofa Świnarskiego przeszedł wraz ze szkoleniowcem do kadry rezerw Podlasia Sokołów Podlaski występujących na co dzień w siedleckiej B-Klasie.

GMINA BIELANY

Wójt przyjął szczepionkę

Wójt Gminy Bielany Zbigniew Woźniak przyjął pierwszą dawkę szczepionki chroniącej przed koronawirusem. Wójt zachęca mieszkańców, aby zgłaszali się do szczepień. Tylko w taki sposób możemy powrócić do normalności i uporać się z trwającą pandemią.

RED



CENTRUM SZKOLENIOWE
ACZE
ANDRZEJ CZERKAS

JUŻ w ACZE!

KURSY dla operatorów maszyn i urządzeń do robót drogowych, ziemnych i budowlanych

- koparkoładowarki • koparki jednonaczyniowe
- ładowarki jednonaczyniowe • spycharki
- walce drogowe • przecinarki do nawierzchni dróg
- zagęszczarki i ubijaki vibracyjne • równiarki
- narzędzia udarowe i ręczne • węzły betoniarskie
- piły mechaniczne do ścinki drzew
- pompy do mieszanki betonowej oraz inne

Informacje i zapisy

Sokołów Podlaski
ul. Żąbkowska 17D
tel. 25 787 26 00
kom. 506 166 600
kom. 510 147 702
acze@sokolowpodl.pl

www.acze.pl



Uprawnienia Instytutu Mechanizacji Budownictwa i Górnictwa Skalnego

Duży zakres inwestycji

POWIAT SOKOŁOWSKI

RFIL to program bezzwrotnego wsparcia dla samorządów, których przychody zostały uszczuplone przez pandemię. Pieniądze pochodzą z funduszu COVID-19.

Latem 2020 roku do gmin i powiatów w całej Polsce trafiło ponad 6 mld zł, z czego 4,35 mld zł to środki przyznane jednostkom samorządu terytorialnego w ramach konkursu w grudniu 2020 roku i 1,65 mld zł to środki przyznawane jednostkom samorządu terytorialnego w ramach drugiego konkursu, teraz przyznane. Zainteresowanie programem było bardzo duże.

Dzięki rządowym środkom gminy z terenu powiatu sokołowskiego będą realizowały kolejne inwestycje.

Do gminy Bielany trafi 1,5 mln zł na przebudowę drogi gminnej w miejscowości Dmochy-Rogale. Sąsiedzi z północy z gminy Czeranów otrzymają wsparcie w kwocie 800 tysięcy złotych na budowę instalacji fotowoltaicznych dla budynków: Urzędu Gminy Czeranów, Ośrodka Zdrowia w Czeranowie oraz świetlic wiejskich w miejscowościach Noski, Lubiesz, Rytele Suche i strażnic OSP. Gmina miejska Sokołów Podlaski może planować wydanie 1 743 138,73 zł na przebudowę konstrukcji dachu Sokołowskiego Ośrodka Kultury i adaptację części poddasza na pomieszczenia kulturalne. Z kolei gmina wiejska otrzyma 750 tysięcy złotych na przebudowę drogi Kostki - Skibniew. Do gminy Sterdyń trafi 500 tys. zł na budowę infrastruktury sportowej i zagospodarowanie terenu. Gmina Repki otrzymała wsparcie w wysokości 3 606 821 zł na modernizację i montaż oświetlenia ulicznego oraz montaż instalacji fotowoltaicznych na budynkach użyteczności publicznej. Powiat sokołowski otrzymał 500 tys. zł na przebudowę drogi powiatowej Sawice-Bronisze - Czaple-Andrelewice na odcinku ponad



2 km. Program w równym stopniu wspiera zarówno duże miasta, jak i najmniejsze miejscowości. Jednym z celów wsparcia jest zapewnienie zrównoważonego rozwoju. Do tej pory w ramach wszystkich naborów prowadzonych w ramach RFIL wszystkie gminy złożyły łącznie 21 370 wniosków.

RED

Wodociągi i oczyszczalnie

GMINA REPKI

Po okresie zimowym rozpoczęły się prace przy budowie sieci wodociągowej na terenie miejscowości Skrzyszew.

W ramach zawartej umowy w 2020 roku zostanie zaprojektowane i wybudowane ok. 4,1 km sieci wodociągowej do zabudowy kolonijnej w tej miejscowości. W ubiegłym roku zostało

już wykonane 12 szt. oczyszczalni przydomowych dla naszych mieszkańców. W najbliższym czasie rozpocznie się również budowa ostatniej oczyszczalni przy budynku wielorodzinnym w Szkopach. Łączna wartość realizowanych inwestycji wynosi ok 960 tys. zł. Na zadanie gmina pozyskała dofinansowanie z działania „Gospodarka wodno-ściekowa” w ramach podziałania „Wsparcie inwestycji związanych z tworzeniem, ulepszeniem lub rozbudową wszystkich rodzajów małej infrastruktury, w tym inwestycji



w energię odnawialną i w oszczędzanie energii” objętego PROW na lata 2014-2020.

Wykonane inwestycje znacznie poprawiają komfort życia mieszkańców.

RED

101 urodziny porucznika



Prezes sokołowskiego koła Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej porucznik Stanisław Jagiełło obchodził 101 urodziny. Jubilat spędził je w towarzystwie najbliższej rodziny i żołnierzy Lekkiej Piechoty WOT z Siedlec. Urodził się w okresie międzywojennym, działał w konspiracji, a jako żołnierz trzykrotnie uciekł spod rąk Niemców. Został zatrzymany przez sowieków i zesłany na przymusowe prace w głąb Rosji. Jak mówi długowieczność zawdzięcza opatrności. Porucznik doczekał się pięciorga dzieci, czworga wnucząt i piątki prawnucząt. Zdaniem Alicji Jagiełło, córki jubilata - oprócz wiary w życie pomagał mu optymizm i altruizm. - Mój tata zawsze był dobrym człowiekiem. Stara się wszystkim pomagać. Zawsze pomagał i stara się do dnia dzisiejszego. Interesuje się tym, co dzieje się w domu, co się dzieje u nas, co się dzieje u wnuków, zawsze o wszystkich pyta i chciałby wszystko wiedzieć. Zawsze był pogodny i patrzy optymistycznie na życie. Porucznik Jagiełło jest w stałym kontakcie z żołnierzami WOT.

RED

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Węgrowa

Pieniądze dla gmin

POWIAT WĘGROWSKI

Rozstrzygnięty został kolejny nabór w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Do jednostek samorządu terytorialnego trafi kolejna transza środków.

Dzięki wsparciu będą mogli zrealizować planowane inwestycje m.in. poprawy infrastruktury drogowej, oświatowej, przeciwpożarowej, ochrony zdrowia. A także wykorzystać je m.in. na budowę żłobków, przedszkoli czy remont dróg, a także inne, niezbędne lokalnie działania.

Pieniądze trafią także do samorządów z terenu powiatu węgrowskiego. Na liście zadań rekomendowanych przez wojewodę mazowieckiego znalazł się powiat węgrowski, który uzyskał dofinansowanie w kwocie 2 mln zł na modernizację i dostosowanie dawnego budynku gimnazjum do potrzeb

szkolnictwa specjalnego w Węgrowie. Zakres prac w ramach zadania obejmie rozbudowę obiektu o klatkę schodową, przebudowę wnętrza, przebudowę instalacji, wykończenie łazienek, zaplecza kuchennego. Przyczyni się to do zwiększenia liczby miejsc i dostępności usług społecznych świadczonych na rzecz osób niesamodzielnych oraz aktywizacji społecznej i edukacyjnej osób zagrożonych wykluczeniem.

Szacunkowy koszt całej inwestycji to 5 mln zł, a planowany termin zakończenia realizacji to listopad 2023 r.

Z kolei gmina Liw w pierwszym naborze RFIL uzyskała dofinansowanie w wysokości 2 mln zł na rozbudowę Samorządowej Szkoły Podstawowej im. Powstańców Styczniowych w Ruchnie, dzięki której zostanie przeniesione do szkoły przedszkole, które będzie mogło przyjmować więcej dzieci z terenu nie tylko Ruchny, ale również sąsiednich miejscowości. W obecnie rozstrzygniętym, drugim naborze gmina uzyskała 1 mln zł na budowę sali gimnastycznej przy Samorządowej Szkole Podstawowej im. Stefa-



na Batorego w Liwie. Dzięki tym środkom wiosną br. rozpocznie się budowa sali wraz łącznikiem do szkoły. Planowany termin zakończenia przewidziany jest na wrzesień 2022 roku. Równocześnie rozpocznie się budowa kotłowni na gaz, która będzie ogrzewać szkołę oraz salę gimnastyczną, natomiast obok budynku szkoły powstanie instalacja fotowoltaiczna produkująca prąd na jej potrzeby.

Do gminy Miedzna trafi 2,5 mln złotych na rozbudowę systemu kanalizacyjnego. Gmina

Wierzbno otrzyma milion złotych na termomodernizację szkół podstawowych w Wierzbnie i Krypach. Dwa miliony złotych trafi do Korytnicy. Pieniądze zostaną zainwestowane w rozbudowę budynku Szkoły Podstawowej w Pniewniku, przede wszystkim na salę gimnastyczną z zapleczem oraz niezbędną infrastrukturą konieczną do prawidłowego funkcjonowania obiektu wraz z instalacjami. Z kolei do gminy Stoczek trafi 1,5 mln, Grębkowa 1,5 mln zł, Łochowa 3 550 221 zł. RED

Podsumowanie projektu edukacyjnego

WĘGRÓW

W Zespole Szkół Ponadpodstawowych im. Jana Kochanowskiego odbyło się uroczyste podsumowanie projektu.

„Zintegrowany Rozwój Szkolnictwa Zawodowego” jest realizowany przez Samorząd Województwa Mazowieckiego przy udziale Agencji Rozwoju Mazowsza S.A.

W podsumowaniu udział wzięli: członek zarządu województwa mazowieckiego Elżbieta Lanc, członek zarządu Agencji Rozwoju Mazowsza Artur Andrysiak, starosta Ewa Besztak, wicestarosta Marek Re-

nik, dyrektor ZSP Jacek Nowotniak, i wicedyrektor tej szkoły Joanna Gołębiewska-Kokoszka.

W projekcie w ramach wdrożenia programu innowacji pedagogicznej w technikum w Węgrowie zatytułowanej „Rozwój istotnych umiejętności współczesnego technika informatyka w zakresie wsparcia biznesu” wzięli udział nauczyciele oraz uczniowie z klas technikum o profilu informatycznym. Innowacja pedagogiczna polega na rozwinięciu przez uczniów i nauczycieli wiedzy i wybranych umiejętności z szeroko rozumianego wsparcia biznesu od strony informatycznej. Obejmuje wsparciem nauczycieli, którzy nauczają przedmiotów zawodowych na kierunku technik informatyk oraz uczniów kształcących się w tym zawodzie. Dzięki projektowi w szkole



powstała pracownia z pełnym, profesjonalnym wyposażeniem informatycznym. Wyposażenie pracowni w niezbędny sprzęt komputerowy pozwoli uczniom na ćwiczenia i praktyczne opanowanie nowych umiejętności, zorientowanych marketingowo, na wsparcie biznesu, które to umiejętności są poszukiwane na rynku pracy w obecnej dobie wysokiej i powszechnej konkurencji na wol-

nym rynku ekonomicznym. Uczniowie objęci innowacją będą bardziej konkurencyjni na rynku pracy w stosunku do uczniów nauczanych tradycyjnie wg podstawy programowej zawodu technik informatyk. Goście obejrżeli również wyposażenie pracowni informatycznej, oddanej do użytku w poprzednim roku. RED

POWIAT WĘGROWSKI

Umowa na rozbudowę szkoły

1 kwietnia 2021 r., w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Węgrowie, starosta Ewa Besztak oraz wicestarosta Marek Renik, podpisali umowę na zadanie pn. **Rozbudowa Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Łochowie z firmą AKPOL Inwestycje z Mińska Mazowieckiego.**

Wykonawcą robót reprezentował Bartłomiej Kuć – prezes zarządu. Wartość robót budowlanych opiewa na kwotę 4 643 460,00 zł. Zadanie obejmuje dobudowę nowego skrzydła dydaktycznego oraz termomodernizację istniejącego budynku głównego. Dobudowane skrzydło połączone zostanie z budynkiem głównym za pomocą łącznika. W budynku zaprojektowano nową szatnię, kotłownię, sale dydaktyczne, pokój nauczycielski, łazienki - w tym dla osób niepełnosprawnych, windę oraz ciągi komunikacyjne. Istniejący budynek dydaktyczny zostanie poddany termomodernizacji. Zakres zadania obejmuje wymianę stolarki otworowej, wymianę pokrycia dachowego, docieplenie ścian oraz przebudowę c.o.

Powiat Węgrowski, na powyższe zadanie, pozyskał środki finansowe w wysokości 4 mln zł w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Planowane oddanie obiektu do użytkowania - IV kwartał 2022 roku. Powiat Węgrowski dotychczas pozyskał łącznie 9 477 848 zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, z czego 4 000 000 zł przeznaczone zostały na rozbudowę ZSP w Łochowie. Kwota w wysokości 3 477 848 zł przeznaczona została na dofinansowanie zadań drogowych obejmujących przebudowę ul. Żeromskiego w Węgrowie - etap II oraz rozbudowę drogi powiatowej 4248W Żarnówka - Grębków, zaś dofinansowanie w wysokości 2 000 000 zł przekazane będzie na modernizację i dostosowanie dawnego budynku gimnazjum liwskiego do potrzeb szkolnictwa specjalnego w Węgrowie.



WĘGRÓW

Zamknięty, ale działa

Od wprowadzenia obostrzeń, mając na uwadze dynamicznie rozwijającą się sytuację związaną z zagrożeniem chorobą zakaźną COVID-19 oraz dbając o zdrowie i bezpieczeństwo mieszkańców Urząd Miejski w Węgrowie jest nieczynny dla interesantów. Nie oznacza to przerwania pracy.

Kontakt z urzędnikami jest możliwy telefonicznie lub za pomocą poczty elektronicznej czy elektronicznej skrzynki podawczej e-PUAP.

Kasa urzędu jest nieczynna. Urząd Stanu Cywilnego przyjmuje interesantów jedynie w sprawach związanych z rejestracją zgonów po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu daty i godziny w wyznaczonym miejscu. Przy wejściu głównym do urzędu w budynku przy ul. Rynek Miaracki 16 znajduje się urna, do której można wrzucić pociąg i inną dokumentację (w tym również dotyczącą USC).

Władze miasta proszą o dopisywanie na składanych dokumentach swojego numeru kontaktowego. Urna będzie opróżniania raz dziennie, co gwarantuje rozpoczęcie biegu sprawy w dniu jej dostarczenia i dotrzymania terminu zgodnie z KPA. RED

To nie jest żart. Bez dofinansowania

W ogłoszonym 31 marca komunikacie rządu dotyczącym dofinansowania inwestycji w ramach drugiego naboru Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, nie znalazły się inwestycje Węgrowa.

W ramach tego programu zostały złożone przez burmistrza Pawła Marchelę trzy wnioski o uzyskanie środków z RFIL na trzy projekty, których łączna kwota oczekiwanego dofinansowania wynosiła blisko 20 mln zł. Były to: budowa bloku komunalnego przy ul. Szerokiej, budowa hali sportowej wraz z zapleczem przy Szkole Podstawowej Nr 1 i rozbudowa drogi

gminnej al. Partyzantów. Przykro, że ponownie inwestycje dla mieszkańców nie otrzymały dofinansowania. Nie jest zrozumiałą zasadą przyznawania samorządom środków na zadania inwestycyjne w ramach RFIL. Martwi to, że oczekiwane i niezwykle potrzebne dla mieszkańców inwestycje nie zostały zaakceptowane przez władze centralne, a słowa premiera Mate-

usza Morawieckiego: „Polska ma się rozwijać równomiernie, dlatego to zwłaszcza w powiatach, gminach, które pozyskują mniej środków, rząd przeznacza największe środki na realizację projektów”, nadal nie odnoszą się do Węgrowa. Burmistrz Marchela będzie czynił starania o wyjaśnienie powodów takiej przykrych dla mieszkańców Węgrowa decyzji. RED

Życie Mińska

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

GMINA STANISŁAWÓW

Po pijaku i bez opony

30 marca, policjanci zostali poinformowani o sporym samochodzie, jeżdżącym po rynku w centrum Stanisławowa. Kiedy natychmiast tam pojechali, zobaczyli dostawczego forda transita, bez opony na 1 kole. Wewnątrz pojazdu znajdowało się 3 nietrzeźwych mężczyzn. Jak ustalili mundurowi, samochodem kierował 39-letni obywatel Ukrainy. Policjanci przeprowadzili badanie, które wykazało ponad 2,1 promila alkoholu w jego organizmie. Mężczyzna został zatrzymany i przewieziony do policyjnego aresztu. Funkcjonariusze zatrzymali jego prawo jazdy. Następnego dnia Ukrainiec usłyszał zarzut karny kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości. Wystawiono również mandat za wjazd samochodem na plac wyłączony z ruchu. Mężczyzna przyznał się do popełnionych czynów i dobrowolnie poddał się karze grzywny i świadczenia pieniężnego na fundusz pomocy pokrzywdzonym przestępstwem. 39-latek nie potrafił podać okoliczności, w jakich utracił oponę koła.



FOT. KPP MIŃSK MAZOWIECKI

GMINA HALINÓW

Z działką na stacji

Na początku kwietnia policjanci wydziału kryminalnego ustalili, że na jednej ze stacji paliw w gminie Halinów znajduje się mężczyzna, który może posiadać narkotyki. Funkcjonariusze pojechali więc na miejsce, aby zweryfikować te ustalenia. Kiedy na terenie stacji zauważyli wytypowaną osobę, przeprowadzili kontrolę osobistą. W jej wyniku w kieszeni spodni 25-letniego mężczyzny znaleźli torebkę z białym proszkiem. Substancję zabezpieczyli, a zatrzymanego trafił do policyjnego aresztu. Następnie śledczy przeprowadzili badanie narkotestem, który wykazał, że zabezpieczona substancja to amfetamina. 25-latkowi z Mińska Mazowieckiego przedstawili zarzut posiadania narkotyku. Mężczyzna przyznał się do tego czynu. Sprawa trafi teraz do sądu, bo podejrzany był już wcześniej karany za podobne przestępstwo.

GMINA MROZY

W ogrodzenie po pijaku

31 marca ok. godz. 14,00 kierowca seata stracił panowanie nad pojazdem i wjechał w ogrodzenie posesji w Sokolniku. Przybyli na miejsce policjanci zbadali stan trzeźwości mieszkańca gminy Mrozy. Mężczyzna miał w organizmie 2,6 promila alkoholu, więc stracił prawo jazdy. Za jazdę po pijanemu grozi mu do 2 lat więzienia.

MIŃSK MAZOWIECKI

Oszustki, nie urzędniczki

Kilka dni temu do drzwi jednego z mieszkań zapukały kobiety podające się za pracownice wodociągów. Kiedy zostały wpuszczone do środka pod pretekstem sprawdzenia szczelności rur, ukradły znajdujące się w mieszkaniu kilkanaście tysięcy złotych.

Jechał z 3 zakazami

Policjanci mińskiej komendy zatrzymali na ul. Siennickiej kierowcę opla. Dokładne sprawdzenie w policyjnej bazie danych wykazało, że na mężczyźnie ciąży 3 wyroki sądowe zakazujące jazdy. Za niestosowanie się do nich czeka go do 5 lat więzienia.

GMINA MIŃSK MAZOWIECKI

Pijany za kółkiem

5 kwietnia policjanci zatrzymali w Maliszewie volkswagena. Podczas kontroli zbadali trzeźwość kierowcy samochodu, mieszkańca Mińska Mazowieckiego. Alkomat wykazał 1,8 promila alkoholu w organizmie mężczyzny. Grozi mu

Mińsk zyska hipodrom?

POWIAT MIŃSKI

Do powiatu płyną pieniądze z kolejnej edycji Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Jedni nie kryją radości, inni reagują drwiną.

Pod koniec marca na stronach internetowych wojewodów opublikowane zostały wyniki trzeciego już konkursu w ramach Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Do jednostek samorządu terytorialnego w całej Polsce trafi kolejna tranza środków z 13,5 mld zł. Ponad 230 mln zł popłynie na Mazowsze. Dzięki wsparciu RFIL samorządy będą mogły zrealizować planowane inwestycje m.in. remonty i budowę dróg, boisk sportowych, świetlic wiejskich, szkół itp.

Są wygrani

Na liście wojewody mazowieckiego nie zabrakło samorządów z powiatu mińskiego. Do gminy miejsko-wiejskiej Halinów trafi 6 mln zł. Mają być one wydane na kompleksowe rozwiązanie problemów komunikacyjnych Sulejówka i Gminy Halinów przez budowę tunelu w ul. Przejazd wraz z nową infrastrukturą dojazdową w kierunku centrum Halinowa. Wybudowana zostanie droga gminna prowadząca z gminy Halinów do Sulejówka i dalej w kierunku planowanego tunelu. Inwestycja obejmie też wy-



FOT. MARCIN JAKUBOWSKI

kup gruntów oraz budowę ścieżki rowerowej, chodników i oświetlenia.

2 mln zł z Funduszu otrzyma gmina miejska Sulejówek. Rządową dotację dołoży ona do wydatków na budowę pływalni z basenami, zjeżdżalnią, salą fitness, saunami, pomieszczeniem do aromaterapii i stworzenia terenu z miejscami postojowymi.

Po 1,5 mln zł spłynie do gminy wiejskiej Siennica i powiatu mińskiego. Pierwszy samorząd wyda tę kwotę na przygotowanie projektu oraz modernizację Stacji Uzdatniania Wody w Siennicy. Drugi zainwestuje dotację w generalny remont auli Zespołu Szkół nr 1 w Mińsku Mazowieckim. Obiekt stanowi część

kompleksu szkolnego z początku lat 50. XX w. i w ubiegłym roku został wyłączony z użytkowania ze względu na zagrożenie dla uczniów i nauczycieli. Modernizacja auli obejmie: wymianę posadzek, sufitów, drzwi, instalacji elektrycznych i oświetlenia, instalacji c.o., a także montaż klimatyzacji i instalacji technicznych.

1 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych zostanie przekazany na przebudowę ul. Olszowej i Brzozowej w Dębem Wielkim. Gmina próbowała też zdobyć pieniądze na przebudowę ul. Ogrodowej w Rudzie i budowę sieci kanalizacyjnej w Aleksandrówce i Olesinie.

Kolejne samorządy, które dostaną z RFIL po 1 mln zł to gmi-

ny: Jakubów (przebudowa i rozbudowa Stacji Uzdatniania Wody w Mistowie i budowa studni głębinowej SW-3 w Leontynie), Cegłów (budowa sieci kanalizacji w Cegłowie) oraz Latowicz (odnowienie centrum Latowicza: utwardzenie placu przy kościele płytami ażurowymi, wykonanie ciągów samochodowych i pieszych z kostki betonowej itd.).

„Ponownie 0 zł”

1 kwietnia burmistrz Mińska Mazowieckiego Marcin Jakubowski napisał na swoim profilu facebookowym: „Presja ma sens! Rekordowa dotacja dla miasta z #FIL. Zwycięski projekt pozwoli wybudować w mieście pierwszy w powiecie hipodrom z pełnym zapleczem sportowym i węzłem sanitarnym. DZI KUJEMY!”. Swoją post zilurował trójwymiarowym zdjęciem premiera Morawieckiego, trzymającego planszę z napisem: „Z III Rządowego Funduszu Inwestycji lokalnych Mińsk Mazowiecki otrzymał 125 000 000 zł”.

By upewnić się, że to jedynie żart primaaprilisowy, wystarczyło przeczytać post wódcy miasta z 31 marca. „Kolejne rozdanie rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych - dzisiejsze wyniki i... ponownie 0 zł dla Mińska Mazowieckiego. Tym razem rozdysponowano ponad pół miliarda zł. Nie pomogły nasze apele do Premiera Mateusza Morawieckiego. Widać my z gorszego sortu. Mimo złych wieści z #FIL robimy swoje” - zakończył Marcin Jakubowski. IR

Posłuchali wniosków mieszkańców

GMINA KAŁUSZYN

To nie prima aprilis. 1 kwietnia decyzją Komendanta Stołecznego Policji gmina Kałuszyn zyskała dzielnicowego.

Jak zdradza st. asp. Marcin Zagórski, oficer prasowy komendy powiatowej w Mińsku Mazowieckim, zaczęło się od mieszkańców miasta i gminy Kałuszyn. Wnioski w sprawie stworzenia tu rewiru dzielnicowego zgłaszali oni wielokrotnie, choćby podczas corocznych debat na temat bezpieczeństwa. Naciskali też lokalny samorząd, by podejmował podobne starania. Najwyraźniej to poskutkowało, bo kierownictwo mińskiej komendy ostatecznie zdecydowało, że gmina zyskała dzielnicowego.

Decyzją Komendanta Stołecznego Policji z dniem 1 kwiet-



FOT. KPP MIŃSK MAZOWIECKI

nia na terenie gminy Kałuszyn został utworzony nowy etat dzielnicowego wchodzący w skład Posterunku Policji w Kałuszynie. Nowym dzielnicowym został asp. Mariusz Kondraciuk, dotychczasowy dzielnicowy gminy Mińsk Mazowiecki - informuje rzecznik.

1 kwietnia odbyło się krótkie spotkanie i wprowadzenie no-

wego dzielnicowego. W spotkaniu udział wzięli burmistrz Kałuszyna Arkadiusz Czyżewski, komendant powiatowej policji insp. Sławomir Rogowski, zastępca komendanta komisariatu w Mrozach nadkom. Robert Momot, który odczytał rozkazy personalne, oraz policjanci z posterunku w Kałuszynie: kierownik st. asp. Piotr Gaładyk i dziel-

nicowy Robert Bucholski, który teraz będzie czuwał nad bezpieczeństwem mieszkańców miasta Kałuszyn.

Mamy nadzieję, że wprowadzone zmiany wpłyną pozytywnie na poziom bezpieczeństwa w tym rejonie i spotkają się z pozytywnym odbiorem społecznym - podkreśla st. asp. Marcin Zagórski. IR

Redaguje: Kamil Ułasiuk
m@il: losice@zyciesiedleckie.pl
tel. 502 716 506
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Łosic

Sytuacja w normie

POWIAT ŁOSICKI

Na ostatniej sesji rady powiatu łosickiego omówiono aktualną sytuację w łosickim szpitalu.

Jednym z punktów podczas powiatowej sesji 25 marca, było zaprezentowanie sytuacji dotyczącej łosickiego SPZOZ. Władze starostwa nie ukrywają, że mimo trwającej trzeciej fali pandemii u progu wiosny placówka znajduje się w dobrej sytuacji finansowej. Największym wyzwaniem profilaktycznym stojącym przed kierownictwem szpitala, jest przeprowadzenie jak największej liczby szczepień wśród mieszkańców powiatu łosickiego. Do dyspozycji pacjentów zmagających się z koronawirusem jest aktualnie 40 łóżek covidowych i 4 respiratory.

- Sytuacja bieżąca jest w naszym szpitalu dobra - powiedział podczas sesji starosta Janusz Kobyliński.



szpitalu.

Szpital otrzymał w ostatnim czasie z Agencji Rezerw Materiałowych środki ochrony osobistej, kombinezony, fartuchy i rękawiczki. Niebawem łosicka placówka otrzyma trzy defibrylatory, trzy ssaki elektryczne, oraz trzy urządzenia do wspomagania oddechu. Na przełomie maja i czerwca szpital planuje wymianę 85 okien i drzwi w izbie przyjęć. Inwestycja wiąże się z kosztem ponad 200 tysięcy złotych. Łosicki szpital po-

wiatowy planuje także zamówić kontener z trzystanowiskową szafą chłodniczą do przechowywania zwłok, którego koszt wynosi 150 tysięcy złotych. Oprócz tego, zakupiony w najbliższym czasie zostanie przez placówkę gastroskop i kolonoskop - cena jednego takiego urządzenia to około 100 tysięcy złotych.

Wynik finansowy łosickiego SPZOZ za rok 2020 to 944 tysiące złotych dochodu. Taki bilans w dużej mierze udało się uzyskać dzięki przekształceniu

w szpital covidowy. W konsekwencji tej transformacji, rozliczeń z NFZ dokonywano na innych zasadach. - Do chwili kiedy nie będzie odgórnej decyzji by z powrotem przekształcać szpital, nie zdecydujemy się na taki ruch. Mimo iż nam się to opłaca, uważam że szpital nie jest po to by generować zyski, a by pomagać mieszkańcom - przyznał szef starostwa.

Stan zatrudnienia całkowitego szpitala pod koniec marca wynosił 259 osób - wśród nich pielęgniarki, lekarze, personel administracyjny i pomocniczy. - Sytuacja kadrowa jest stabilna. Presja o podwyżki ze strony pracowników jest zawsze, ale nie ma rewolucji ze strony lekarzy i personelu medycznego. Z uwagi na to, że brakuje pracowników, szpitale aby zapewnić obsługę starają się przyciągnąć pracowników wyższym wynagrodzeniem, oferując lepsze warunki pracy. Ta sytuacja nie zależy od dyrektora łosickiego szpitala, ani od władz starostwa. Tak jest w całym kraju - skomentował sytuację kadrową szpitala starosta Kobyliński.

Milion na modernizację stadionu

MIASTO I GMINA

Samorząd miasta i gminy Łosice otrzymał dofinansowanie na modernizację zastępowanego stadionu miejskiego przy ul. Szkolnej.



Na tę informację z zapartym tchem czekali wszyscy sportowcy oraz sympatycy sportu z Łosic i okolic. W ramach konkursu Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych, samorząd miasta i gminy Łosice otrzymał 1 mln zł

dofinansowania na prace modernizacyjne na stadionie miejskim. Władze Łosic już na początku roku informowały iż zabiegają po pozyskanie środków

na ten cel - wstępnie wnioskowano o 1,5 mln zł.

Planowana modernizacja łosickiego stadionu obejmie wymianę darni na płycie boiska,

system drenażu i nawodnienia, przyłącze kanalizacji deszczowej, pompownia podnosząca ciśnienie, system oświetlenia i nagłośnienia oraz infrastrukturę towarzyszącą - bieżnie, trybuny itp.

- Wniosek, który złożyliśmy opiewał na kwotę 1,5 mln zł, mimo to cieszę się z każdej złotówki pozyskanej dla naszej gminy. Na realizację zadania mamy czas do końca 2022 r. Przystępujemy do opracowania dokumentacji aby jak najszybciej ruszyć z realizacją inwestycji - poinformował mieszkańców burmistrz Mariusz Kuciewicz na swoim facebookowym profilu.

Plan i zakres szkoleń w Koszelówce

GINA STARA KORNICA

Przedstawiciele Wojsk Obrony Terytorialnej potwierdzili plany kwietniowych ćwiczeń na terenie gminy Stara Kornica.



Na terenie szkoły w Koszelówce odbędą się w najbliższym czasie ćwiczenia Wojsk Obrony Terytorialnej. Szkolenie zintegrowane żołnierzy jednego z pododdziałów siedleckiego 53 batalionu

lekkiej piechoty planowane jest w terminie od 9 do 22 kwietnia.

Koszty szkolenia w całości pokrywane są z budżetu WOT.

- Szkolenie ma być realizowane w ramach podtrzymania zdolności bojowych, doskonalenia umiejętności indywidualnych i specjalistycznych żołnierzy oraz z reagowania przeciwkryzysowego. Równocześnie będą też realizowane zadania wsparcia szpitali, przychodni, policji, sanepidów i DPS. W szkoleniu udział ma wziąć około 80 żołnierzy - oświadczyła nam Aneta Szczepaniak, rzecznik Prasowy 5 Mazowieckiej Brygady OT.

W najbliższym czasie Wojska Obrony Terytorialnej nie planują innych szkoleń na terenie powiatu łosickiego.

GINA PLATERÓW

Najładniejsze pisanki

30 marca poznaliśmy wyniki konkursu GOK Platerów „Pisanka wielkanocna”. Ocenie konkursowej podlegały pisanki wielkanocne, wykonane dowolną techniką. Każdy z uczestników mógł zaprezentować tylko jedną własnoręcznie wykonaną pracę. Ocenie podlegały: nawiązania do świątecznej tradycji, pomysłowość, staranność wykonania oraz wrażenia artystyczne. Wszystkie zgłoszone prace były opisane (informacja musi zawierać: imię, nazwisko, wiek (nie klasa), nazwę, adres i telefon placówki patronującej). Warunkiem udziału w konkursie było złożenie w terminie do 29 marca. Organizator konkursu poinformował o konkursowych rozstrzygnięciach za pośrednictwem internetu. Lista zwycięzców oraz zdjęcia nagrodzonych prac zostały opublikowane na fanpage GOK na Facebooku.

W I kategorii wiekowej (przedszkola): 1. Klara Bańkowska, 2. Hania Rudnik, 3. Laura Sollich. W II kategorii wiekowej (7-10 lat): 1. Anna Tobota, 2. Paweł Sołtysiuk, 3. Piotr Sołtysiuk, III kategoria wiekowa (11-16 lat), 1. Natalia Omelańczuk, 2. Michał Tobota, 3. Ula Sołtysiuk, Maciej Tobota, Sara Tymicka, IV kategoria wiekowa (od 17 wzwyż): 1. Elżbieta Kasjaniuk, 2. Ewa Tobota.

Nietrzeźwy kierowca

30 marca w miejscowości Nowodomki, 39-letni mieszkaniec gminy Platerów kierował fiatem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało 0,72 promila alkoholu w organizmie.

Pijany rowerzysta

4 kwietnia w Chłopkowie Kolonii, 64-letni mieszkaniec gminy Sarnaki kierował rowerem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad 2 promile alkoholu w organizmie. KPP w Łosicach prowadzi czynności wyjaśniające w tej sprawie.

GINA SARNAKI

Byk zaatakował gospodarza

W poniedziałek wielkanocny interweniowały służby medyczne z powiatu łosickiego. Pomocy udzielono mieszkańcowi Borsuk (gmina Sarnaki). Rano, przed godziną 9:00 byk hodowlany zaatakował 62-letniego gospodarza podczas codziennego obrządku. Mężczyzna wy dostał się o własnych siłach z obory i wezwał na pomoc medyków. Obrażenia okazały się na tyle duże, że na miejsce sprowadzono helikopter LPR który przetransportował poszkodowanego do szpitala.

Kradzież drzewa

30 marca w KPP w Łosicach przyjęto zawiadomienie o kradzieży drzewa. Nieznany sprawca wyciął i zabrał z terenu prywatnego lasu 40 sosen i 4 brzozy, na szkodę 67-letniej mieszkanki gminy Sarnaki. Pokrzywdzona oszacowała straty na 1000zł.

MIASTO I GMINA ŁOSICE

Zmiana organizacji ruchu

W związku z prowadzonymi pracami, w dniach 7-18 kwietnia, zmianie ulegnie stała organizacja ruchu w ciągu ulicy Białskiej. W ramach prac związanych z remontem drogi wojewódzkiej 698 - z ruchu wszelkich pojazdów wyłączony zostanie na 10 dni fragment ulicy Białskiej od ul. Rynek do ul. Majora Zenona w Łosicach. Ruch pojazdów o DMC do 3,5 t przekierowany zostanie na ul. Majora Zenona, dalej Kilińskiego oraz na ul. Moniuszki i 1-go Maja. Ruch pojazdów do 10 t przekierowany zostanie na ul. Targową i 1-go Maja, dalej na Hadynów i Próchenki.

Podróż po dwóch promilach

31 marca w Niemojkach, 63-letni mieszkaniec gminy Łosice kierował volkswagenem w stanie nietrzeźwości. Badanie wykazało ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

OPR. KU

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Życie Łukowa

GMINA STANIN

Poszukiwania zakończone sukcesem

Policjanci z łukowskiej komendy poszukiwali 16-letniej Żanety Fraszkiwicz, zamieszkałej w Sarnowie w gminie Stanin. 26 marca nastolatka samowolnie i nie podawszy miejsca, do którego zamierza się udać, opuściła dom rodzinny. Na całe szczęście nastolatka odnalazła się cała i zdrowa.

ŁUKÓW

Prawie wybuchł olej

30 marca Państwowej Straży Pożarnej w Łukowie zgłoszono, że w drewnianej wiacie śmietnikowej na jednej z posesji przy ul. Radzyńskiej widać ogień. Kiedy na miejscu pojawił się zastęp z miejscowej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej, wyszło na jaw, że wiata jest całkowicie objęta ogniem. Płonęły śmieci i opony, a ogień zagrażał stojącemu niedaleko zbiornikowi z olejem napędowym. Na szczęście, choć wiata spłonęła, nie doszło do zapłonu paliwa. Badaniem przyczyn pożaru zajęła się łukowska policja.

Pożar w komórce

31 marca łukowskiej straży pożarnej zgłoszono pożar drewnianej, sąsiadującej z budynkiem mieszkalnym i metalowym garażem komórki. Choć w akcji gaśniczej uczestniczyły 2 zastępy z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łukowie, nie udało się uratować zarówno komórki, ani i jej zawartości, czyli wyposażenia mieszkania, mebli, opon samochodowych oraz elektronarzędzi. Wysoka temperatura zniszczyła rower, a także uszkodziła lakier na części karoserii stojącego w garażu samochodu. Dzięki działaniom strażaków do nie doszło jednak na szczęście do zapalenia się sprzętów w garażu i przeniesienia się ognia na dom. Uszkodzona została jedynie część elewacji budynku.

GMINA ŁUKÓW

Dymił przy drodze

30 marca strażaków i policjantów poinformowano, że na drodze krajowej nr 76 we wsi Dąbie widoczność utrudnia silne zadymienie. Kiedy na miejsce przybyli funkcjonariusze, okazało się, że odpowiada za to jeden z mieszkańców, który pali resztki roślinne na swej posesji, niedaleko drogi. Mężczyzna miał tym razem szczęście i za swoją lekkomyślność nie dostał mandatu. Od mundurowych otrzymał tylko pouczenie. Szybko osobiście ugasił szybko ogień, dzięki czemu dym przestał przeszkadzać przejeżdżającym tędy samochodom.

GMINA TRZEBIESZÓW

Ale plama!

W godzinach porannych we wtorek, 30 marca, policja oraz straż pożarna otrzymały zgłoszenie, że na drodze wojewódzkiej 806 między Łukowem a Międzyrzecem Podlaskim, w okolicach Trzebieszowa, rozlany jest olej lub oleista substancja ropopochodna. Przybyli na miejsce policjanci stwierdzili, że plama znajduje się na jednym pasie jezdni, na długości ok. 8 km od Trzebieszowa w kierunku Łukowa. Neutralizacją zanieczyszczenia zajęły się 2 zastępy strażackie z łukowskiej Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej i 2 zastępy OSP - z jednostek w Wierzejkach oraz Trzebieszowie. Obecnie policja ustala, skąd na jezdni wzięła się substancja ropopochodna.

OPRAC. IR



Są pieniądze na plac

ŁUKÓW

Najpierw były długie przymiarki, potem entuzjazm, a na końcu fiasco, bo okazało się, że Rada Miasta nie poparła planów rewitalizacji pl. Narutowicza. Teraz nastąpił nagły zwrot akcji.

Plac Narutowicza to miejsce bardzo ważne dla Łukowa, bo przez kilkaset lat swojego istnienia był świadkiem wielu wydarzeń z dziejów miasta.

Przystąpili do pracy

Niestety ostatnio jego stan nie był najlepszy. Dlatego od wielu lat mówiło się, że to miejsce trzeba zrewitalizować, aby nabrało należącego charakteru. Dyskusję na temat tego miejsca rozpoczął poprzedni burmistrz, Dariusz Szustek, który już w 2015 r. zlecił wykonanie dokumentacji. Pod koniec tego samego roku powstał projekt, ale jak się potem okazało, w ciągu kolejnych lat z różnych powodów nie dochodziło do jego realizacji. Przyczyną były między innymi nieudane poszukiwania środków zewnętrznych, na przykład unijnych. Bez skutku.

Jak mówił podczas spotkania z mieszkańcami na facebookowym profilu miasta w grudniu burmistrz Piotr Pludowski, szansa, by zrealizować plany snute w poprzedniej kadencji, pojawiła się w 2020 r. Najpierw okazało się jednak, że doku-



FOT. UM ŁUKÓW

mentacja, którą posiada Urząd Miasta, nie nadaje się do realizacji i posiada szereg błędów.

5 sierpnia ubiegłego roku wódcarz Łukowa podpisał umowę z firmą „Pracownia Architektury - Tomasz Soćko” na opracowanie uaktualnienia dokumentacji technicznej na zagospodarowanie pl. Narutowicza. Jej przedmiotem było zaprojektowanie i przeprojektowanie zieleni, a także parkingu oraz ciągów pieszych i komunikacyjnych (jezdni z kostki granitowej na ul. Czerwonego Krzyża i Kościelnej do skrzyżowania z ul. Nowopijarską). Prace projektowe dotyczyły również infrastruktury kanalizacyjnej wraz z automatycznym podlewaniem i zraszaniem zieleni. Poza tym objęły między innymi zaprojektowanie: tablic multimedialnych, oświetlenia fasady kościoła oraz wiaty przystankowej z elektronicznym rozkła-

dem jazdy.

Radni nie poparli

W grudniu Piotr Pludowski podkreślał, że chce, aby gruntowny remont pl. Narutowicza został uwzględniony w budżecie na 2021 r.

- Na ten cel zarezerwowaliśmy środki w wysokości 2,6 mln zł. Mam nadzieję, że ta kwota jeśli nie w całości, to w dużej mierze zabezpieczy potrzeby tego zadania inwestycyjnego - dodawał. - W tym roku w związku z przeciwdziałaniem epidemii koronawirusa Łuków otrzymał wsparcie w wysokości 2,6 mln zł. To ponad połowa wartości kosztorysowej wartości rewitalizacji pl. Narutowicza, więc uznałem, że to dobry argument, żeby to zadanie to wpisać do przyszłorocznego budżetu.

W listopadzie burmistrz przekazał projekt budżetu Regionalnej Izby Obrachunkowej (która

ocenila go pozytywnie) i Radzie Miasta. Przez 2 tygodnie omawiały ją komisje rady. Kiedy jednak doszło do sesji budżetowej, okazało się, że radni z koalicji Prawo i Sprawiedliwość - Przymerze dla Ziemi Łukowskiej nie popierają propozycji burmistrza.

- Brzydko mówiąc, po cichu rozdrobnili przeznaczoną na rewitalizację placu kwotę na mniejsze zadania. Myślę, że wyszła z nich pewna małostkowość. Przykro mi, że tak się stało i przez decyzję 13 radnych w przyszłym roku tej inwestycji nie będzie. To było moje trzecie uchwalenie budżetu i nie ukrywam, że tak zenującej sytuacji do tej pory nie było - skomentował Piotr Pludowski podczas facebookowej relacji na żywo.

Zmiana sytuacji

Przez kilka miesięcy wydawało się, że do planów rewitalizacji placu Łuków wróci najprędzej za rok. Sytuacja zmieniła się pod koniec marca. Urząd miasta poinformował wtedy, że otrzymało na ten cel 1 mln zł z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych.

„Pozyskane środki pozwolą przeprowadzić planowaną przez władze miasta inwestycję polegającą m.in. na wymianie nawierzchni placu, wyeksponowaniu zabytkowej fasady budynku kolegiaty, zagospodarowaniu zieleni czy też budowie instalacji podziemnych” - można przeczytać w oficjalnym komunikacie. Jest tam też zapowiedź, że więcej szczegółów poznamy wkrótce.

IR

Poczekamy do wakacji

ŁUKÓW

Zalew Zimna Woda w Łukowie to wciąż plac budowy. Jego zwiedzanie i odpoczywanie tu jest więc nielegalne.

Jak informuje Tomasz Goławski, kierownik Referatu Promocji w łukowskim urzędzie miasta, w związku z poprawiającą się pogodą nad zlokalizowanym w północno-zachodniej części miasta kompleksie wypoczynkowym zaczynają się pojawiać pierwsi zwiedzający.

- Niestety spacer, odpoczynek, wędkowanie nad wodą, a nawet parkowanie prywatnych pojazdów na tym terenie wciąż są niedozwolone z powodu trwających jeszcze prac budowlanych. Nad Zimną Wodą wciąż porusza się sprzęt budowlany, a o zakazie poruszania się postronnych osób przypominają znaki ostrzegawcze - podkreśla urzędnik.

Jak wyjaśnia, z użytkowania wyłączono są także mola oraz



FOT. UM ŁUKÓW

teren kąpieliska. Natomiast prowadzące nad Zimną Wodą ulice Turystyczna i Wypoczynkowa to drogi biegnące w strefie zamieszkania, na których postój może się odbywać tylko w miejscach do tego wyznaczonych. Nieprzestrzeganie wszystkich powyższych ostryżeń wiąże się na dzień dzisiejszy z konsekwencjami prawnymi.

Inwestor (miasto Łuków) oraz administrator obiektu (Ośrodek Sportu i Rekreacji) przepraszają mieszkańców za utrudnienia i proszą o jeszcze odrobinę cierpliwości. Inwestycja współfinansowana ze środków zewnętrznych Regionalnego Programu Operacyjnego ma być gotowa i oddana do użytku wszystkim chętnym przed tegorocznym sezonem wakacyj-

nym.

- Zgodnie z harmonogramem prac budowlanych obiekt zostanie udostępniony mieszkańcom Łukowa oraz turystom z końcem maja 2021 r. Wtedy też zupełnie legalnie będzie można korzystać z wszelkich atrakcji na powyższym terenie - mówi Tomasz Goławski.

IR

Życie z kulturą

*Dobrzy znajdą ukojenie we własnym sumieniu,
a nie w słowach innych.*

Lew Tołstoj

Sukcesy łukowianki

ŁUKÓW

Wokalistka Łukowskiego Ośrodka Kultury Oliwia Dzido została laureatką 2 stopnia w kategorii wokół estradowy midi na Międzynarodowym XVI Konkursie Internetowym DIGI-TALENTY ZIMA 2021.

W konkursie tym udział wzięło 625 uczestników z 22 krajów (m.in. Bułgaria, Rumunia, Litwa, Łotwa,

Białoruś, Macedonia, Kazachstan, Uzbekistan, Izrael, Ukraina).

Oliwia została też laureatką 3 stopnia w kategorii solo wokół pop 13-15 lat na Międzynarodowym Konkursie DIGI-FORM-ART ZIMA 2021. W zmaganiach uczestniczyło 1556 uczestników z 31 państw.

OPRAC.KS

Sentymentalna podróż

ŁUKÓW

Łukowski Ośrodek Kultury zaprasza na wystawę plenerową "Cała wstecz (Estrada) 1980-1989".

Wystawa wcześniej pokazywana w Galerii PROwizorium obecnie dostępna jest w Galerii Przechodniej od strony ul. Browarnej (kilka planszy znajduje się od frontu ośrodka).

Wystawa składa się ze zdjęć archiwalnych Łukowskiego Ośrodka Kultury. Jest sentymentalną podróżą w latach 70 i 80 te ubiegłego wieku dzięki wspomnieniom licznych koncertów organizowanych przez ŁOK. Odnajdziemy tu zdjęcia z koncertów łukowskich artystów (np. Zofia Kamola, Tadeusz Bochman, Janusz Smyk) oraz tak znanych gwiazd estrady sceny jak Maanam, Daab, Budka Suflera, Perfect, Lombard, Rezerwat, Irena Jarońska, Irena Santor, Hanka Bielicka, Mieczysław Fogg i wiele innych).

W tym roku w Galerii PROwizorium miała miejsce również wystawa Jarosława Pawełczaka - to obrazy mocno inspirowane rosyjskim malarstwem, nawiązujące do impresjonizmu. Warto wiedzieć również, że pan Pawełczak maluje od zaledwie dwóch lat. Proces dojrzewania malarskiego widoczny jest na obrazach. Gdzie dalej poniosą muzy? Może zobaczymy za jakiś czas. Wystawy można oglądać również na stronie Łukowskiego Ośrodka Kultury.

KS

Piękne pisanki nagrodzone

ŁOSICE

Znamy już zwycięzców konkursu plastycznego przebiegającego pod hasłem Łosicka Pisanka", którego organizatorem jest Łosicki Dom Kultury.

Do konkursu zgłoszono aż 194 prace. Wszystkie zwycięskie prace można oglądać o każdej porze w wystawie okiennej do 12 kwietnia.

Do pierwszej edycji konkursu zostało zgłoszonych 194 prace: 107 prac w kategorii I (oddziały przedszkolne), 45 prac w kategorii II (kl. I-III szkół podstawowych), 19 prac w kategorii III (kl. IV-VI szkół podstawowych), 9 prac w kategorii IV (kl. VII-VIII szkół podstawowych) oraz 9 prac w kategorii V (szkoły średnie). Pięć prac nie zostało zaklasyfikowanych do oceny ze względu na niezgodność z zasadami konkursu. - Cieszymy się, że konkurs wzbudził tak duże zainteresowanie. Dzieci i młodzież mają naprawdę dużą wyobraźnię, kreatywność i zdolności plastyczne - mówi Dorota Kozłowska, dyrektor ŁDK-u.

Wszystkie prace oceniała komisja konkursowa, w skład której weszli: Małgorzata Waszkiewicz (artystka, malarka, pisarka ikon, właścicielka pracowni artystycznej „Ikony na krańcu świata” - przewodnicząca komisji), Mariusz Kucewicz - burmistrz Miasta i Gminy Łosice oraz Radosław Goś - artysta, pracownik Łosickiego Domu Kultury. Kryteriami oceny, jakimi kierowali się jurorzy, były: oryginalność, zgodność i odzwierciedlenie tematu konkursu oraz samodzielność wykonania. Każdy juror oceniał realizację danego kryterium i zachował całkowitą bezstronność, bowiem każda praca została zakodowana i oznaczona specjalną sygnaturą.

Wszyscy zwycięzcy otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe, wśród których znalazły się m.in.: gry rodzinne, rozwijające i edukacyjne, gry pamięciowe



czy zestawy kreatywne. Pozostali uczestnicy otrzymali pamiątkowe dyplomy podziękowania oraz nagrody pocieszenia. Głównymi celami konkursu jest rozwijanie twórczości plastycznej, aktywności twórczej oraz rozbudzanie zainteresowań mieszkańców miasta i gminy Łosice tematyką związaną ze świętami Wielkanocy. - Pragniemy podziękować szkołom i placówkom, które mimo obostrzeń

związanych z COVID-19, zachęciły dzieci i młodzież do tego, aby wziąć udział w naszym konkursie. Podziękowania kierujemy do: Przedszkola Samorządowego Nr 1 w Łosicach, Przedszkola Samorządowego Nr 2 w Łosicach, Przedszkola Samorządowego w Niemojkach, Niepublicznego Przedszkola Integracyjnego Dobry Start w Łosicach, Prywatnego Przedszkola „Jacek i Agatka w Łosicach, Szkoły Pod-

stawowej Nr 1 w Łosicach, Szkoły Podstawowej Nr 2 im. M. Kopernika w Łosicach, Zespołu Oświatowego w Niemojkach, Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Łosicach oraz do Świątlicy Środowiskowej POZYTYW w Łosicach. Możemy zapewnić, że konkurs będzie kontynuowany, a w grudniu ogłosimy konkurs „Łosicka Choinka” - podsumowuje Dorota Kozłowska.

WWW

Spotkanie z autorem bajek

SIEDLCE

Z okazji Międzynarodowego Dnia Książki dla Dzieci Miejska Biblioteka Publiczna zaprosiła odbiorców na spotkanie online z Grzegorzem Kasdepke - najchętniej czytany polskim autorem książek dla dzieci i młodzieży.

Grzegorz Kasdepke jest laureatem licznych nagród literackich i dziennikarskich, m.in. Nagrody Literackiej im. Kornela Makuszyńskiego, Nagrody Edukacja XXI, Nagrody Beta, Nagrody im. Kallimacha, Nagrody

Stowarzyszenia Autorów ZAiKS. Jest też kawalerem Orderu Uśmiechu i Ambasadorem Polszczyzny Literatury Dziecięcej i Młodzieżowej. Spośród jego kilkudziesięciu książek większość uzyskała status bestsellera m.in. „Kacperiada”, „Horror, czyli skąd się biorą dzieci”, „Detektyw Pozytywka”, „Kuba i Buba”, „Bon czy ton: Savoir-vivre dla dzieci”. Spotkanie poprowadziła Joanna Olech - graficzka i autorka książek dla dzieci i młodzieży.

Poruszone między innymi kwestię nietypowego nazwiska autora, który sam odmienił je przez przypadki. - Jest to nazwisko kaszubskie, jak najbardziej polskie. Co ciekawe, w mojej rodzinie nie było długo tradycji odmieniania tego nazwiska. Moi prapradziadkowie mieszkali na terenie Kaszub zachodnich, właściwie podlegających pod jurysdykcję, prawo i zwyczaje językowe niemieckie. Ja zacząłem odmieniać nazwisko pod wpływem profesora Bralczyka, którego bardzo szanuję. Należy odmieniać, chociaż nie obrażam się, kiedy ktoś nie odmieni mojego nazwiska.

W rozmowie z Joanną Olech autor książek dla dzieci i młodzieży opowiedział także o motywach posilków, który pojawia się w jego twórczości. - Nie gardzę żadnymi przyjemnościami, które niesie życie. Mam świadomość, że jest bardzo krótkie i należy się nim cieszyć. Jednym ze sposobów może być jedzenie - to nie znaczy, że mamy opychać się hamburgerami, a zachować racjonalne podejście. Czasem uciekam w niego rodzaju twórczość właśnie, w gotowanie. Żona nazywa mnie królem rzetel, z czegoś, co zostało, potrafię wyczarować nową wartość i mnie to cieszy. Całe nagranie dostępne jest na Facebooku MBP Siedlce.

KS

Wielkanocne święconki



FOT. JANUSZ MAZUREK

Obyczajem związanym nierozdzielnie z Wielkanocą jest święcenie pokarmów, które następnie pojawiają się na polskich stołach podczas niedzielnego śniadania. Do koszyczka wkładamy produkty, które mają głęboką symbolikę - baranek z chorągiewką lub napisem Alleluja przypominający o tym, że Jezus pokonał śmierć, jajka w postaci kolorowych pisanek (nowe życie), a ponadto chleb, wędliny, chrzan, miód, pieprz oraz babka wielkanocna, nazywana także w niektórych regionach paschą. Koszyk, najczęściej z wikliny, przystroja się listkami bukszpanu lub borowiny. Obyczaj jest żywy również między innymi na terenach Słowenii, Austrii i Włoch. Do Polski przywędrował w średniowieczu. Drobne różnice wynikają z lokalnych tradycji.

Reklamy i ogłoszenia

biuro@zyciesiedleckie.pl
tel. 25 632-79-77

ŻYCIE SIEDLECKIE

Garwolin | Sokołów Podl. | Węgrów | Mińsk Maz. | Łuków | Łosice

BIURO REKLAMY I OGŁOSZEŃ

tel. 795 541 355, reklama@zyciesiedleckie.pl

tel. 795 541 362, ogloszenie@zyciesiedleckie.pl

WSPIERAMY
SPORT

HELMET
GARAŻE
JEDNOSTANOWISKOWE
DWUSTANOWISKOWE
GARAŻE DWUSPADOWE
GARAŻE SPAD W TYŁ
GARAŻE SPAD W BOK
GARAŻE DREWNOPODOBNE
PRODUKTY OCYNKOWANE
AKRYLOWE
GARAŻE NA ZAMÓWIENIE
ELASTYCZNE TERMINY DOSTAW
Mińsk Mazowiecki | ul. Juliana Tuwima 1 | tel. 25 749 11 11 | kom. 505 810 505

DOCIEPLANIE BUDYNKÓW

SZYBKO!
TANIO!
SOLIDNIE!

TEL. 502 053 214

RZEŻNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU
Z KONIECZNOŚCI
TEL. 511 075 866, 662 396 670

Dotacje PROW 2014-2020.
„Restrukturyzacja Małych
Gospodarstw” - 60 tys. zł. - również dla
osób nieubezpieczonych w KRUS.
Ponadto „Premia dla Młodych
Rolników” – 150 tys. zł. Nabory
wniosków do 29 maja. Wypełnianie
wniosków, dojazd do rolników.
Tel. 795-931-529

BETON najwyższa jakość

TOWAROWY • POSADZKOWY • WODOSZCZELNY • MROZOODPORNY • MOSTOWY



Zakład Betoniarski
„U Kosieradzkich”

malbet@wp.pl
tel. 600 354 237, tel. 501 761 747

BETON Z TRANSPORTEM • POMPOGRUSZKA

Siedlce, ul. Starzyńskiego 11 Wjazd od ul. Brzeskiej 147 (przy Topazie)



Przedsiębiorstwo
Budownictwa
Mieszkaniowego
Zdzisław i Leszek Skorupka

MIESZKANIA - DOMY - LOKALE
INWESTYCJE W SIEDLCACH

* Rakowiecka * Nowy Świat * Łąkowa *
* Wola Park * Floriańska * Piłsudskiego *
* Osiedle Leśna Ostoja *



Biuro sprzedaży mieszkań
Siedlce, ul. Niedziałka 13, tel. 25 631 16 01
Pn.-Pt. 8:00 - 18:00, Sb. 10:00 - 14:00

biuro@m3skorupka.pl
www.m3skorupka.pl

f m3skorupka

auto KASACJA ADAMEX

- SKUP SAMOCHODÓW,
- TRANSPORT - GRATIS
- SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH I NOWYCH
DO SAMOCHODÓW
- OSOBOWYCH
- DOSTAWCZYCH
- CIEŻAROWYCH
- MOTOCYKLI I QUADÓW

WYDAWANIE ZAŚWIADCZEŃ

ADAMEXCZESCI.COM
info@adamexczechci.com



Zdany 1B
08-106 Zbuczyn

Tel. 608 350 002, 602 434 521, 662 224 419

BETON | ŻWIR | WYROBY BETONOWE

BETONIARNIA
SED-BUD
CHROMIŃSKI

ul. Brzeska 116
SIEDLCE



508 374 750 **530 918 444**

Pracownia Reklam

BROSZKÓW ul. Warszawska 76



od 1991r

szyldy, tablice, banery
reklamy świetlne, przestrzenne
reklamy na samochodach
ulotki, wizytówki

TIR- kabiny, chłodnie, plandeki

502 502 612



Przedsiębiorstwo Budowlane Konstanty Strus | www.kstrus.pl

Kurpiowska, Siedlce
MIESZKANIA OD 36m2



**NOWA
OFERTA!**

Chrzanowskiego etap III, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 41m2



NOWA OFERTA JUŻ WKRÓTCE

Zieleniewskiego, Siedlce
MIESZKANIA OD 53m2



Myśliborska, W-wa Białoteka
MIESZKANIA OD 35m2



III ETAP INWESTYCJI JUŻ W SPRZEDAŻY

Bitwy Warszawskiej, Siedlce
MIESZKANIA OD 50m2



Chrzanowskiego, W-wa Praga
MIESZKANIA OD 34m2



GOTOWE MIESZKANIA

Biurowie Siedlce:
Ul. Piłsudskiego 70
Kom.: 500-151-041
Godz.: 8.00-18.00
siedlce@kstrus.pl

Biura Warszawa:
Praga Południe
ul. Chrzanowskiego 16 lok. 303
Kom.: 516-437-008
chrzanowskiego@kstrus.pl

Białoteka
Ul. Ku Rzece 5 lok. 171
Kom.: 730-660-660
mysliborska@kstrus.pl

Windykacja dla Rolników.
Nie zapłacił Ci pośrednik za bydło,
trzodę chlewną, płody rolne?
Zgłoś się do nas.
Odzyskamy Twoje pieniądze.
tel 25 644 41 44

RANT!
Spółka z o.o.

**Salon
Papierniczy**

Siedlce

ul. Czerwonego Krzyża 21
(naprzeciwko PZU Życie)
tel. 25 644 54 83



**Największy wybór
artykułów biurowych**



**Sprzedaż i serwis
kotłów gazowych
i olejowych**

VIESMANN

604 168 672
602 499 499

OGŁOSZENIA DROBNE

Nieruchomości - sprzedam:

Sprzedam działkę inwestycyjną 1,03 ha w Wiśniewie, wymiar 33x300 m, cena 150 tys do negocjacji, tel. 604 283 432

Nowe mieszkanie 53 mkw, wykończone z 2020 roku, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, balkon, miejsce postojowe i piwnica, Siedlce ul. Kilińskiego, cena 6550 zł/mkw plus piwnica i miejsce postojowe, tel. 500 555 050

Bardzo ładna działka budowlana w Opolu Starym z mediami w działce, 1115 mkw., tel. 602 843 307

Sprzedam 1/2 bliźniaka, 240 m², Nowe Siedlce, ul. Bema, umeblowany + RTV + AGD + sauna, 505 055 377.

Sprzedam mieszkanie 59 m² ul. Błonie, tel. 536 016 771.

Posesja do sprzedania z budynkami Wyłazy 29 k Niwisk 0,25 ha, 515 965 064.

Posesja z budynkami w miejscowości Krzymoskie, tel. 668 837 119

Sprzedam kawalerkę 2 pokojową w Siedlcach, tel. 602 843 307

Działki usługowo-budowlane 11 i 10 ar, Iłanie Nowe ul. Polna, tel. 504 006 665

Kawalerka na Sulimowie, Siedlce, tel. 668 837 119

Mieszkanie poziomowe 85 mkw, Siedlce, tel. 888 254 112

Dom z budynkami - okolice Siedlec, tel. 604 678 877

Dwa mieszkania 55 i 30 mkw. na jednej klatce schodowej w bloku w centrum Siedlec, tel. 602 843 307

Wynajmę lokale:

Do wynajęcia mieszkanie 52 m w Warszawie, 535 788 909.

Wynajmę kawalerkę 38 m umeblowana os. Chrobrego pierwsze piętro, 604 227 225.

Do wynajęcia lokale, 667 870 255.

Usługi:

Naprawa sprzętów AGD i RTV, pralki, zmywarki, piekarniki, TV, odkurzacze, itp. z dojazdem, Siedlce i okolice, tel. 731 733 623

Glazura, terakota, remonty, hydraulika, tel. 793 188 908.

Budowa domów, stan surowy otwarty, przebudowy, więzby oraz pokrycia dachowe, wolne terminy, 573 382 699.

Remonty, wykończenia, adaptacje, tel. 502 116 770.

Wycinka drzew, rębak do gałęzi, frezowanie karp, podnośnik 30 m, 698 657 538.

Odszkodowania, dopłaty do odszkodowań, oddłużanie, pomoc prawną dla zadłużonych. Kancelaria Prawna, tel. 798 798 068.

Poznam:

Samotna kobieta lat 70, zadbana, wykształcona, pozna samotnego, kulturalnego pana bez zobowiązań w wieku 67-75 lat, z Siedlec lub okolic, bez smsów, tel. 509 861 495

Różne:

Sprzedam komplet felg bezdętkowych do Malucha, tel. 794 602 653

Kupię aparat Zenith Et, trl. 507 795 101

Toyota Rav4 - 2007 rok, 1 właściciel, diesel, ogrzewanie postojowe, tel. 501 731 631

Sprzedam kombajn Class sze-

rokość 380 cm, 30 tys zł., tel. 509 412 079

Sprzedam ubrania i buty dla chłopca i dziewczynki, tel. 516 322 972

Sprzedam psa pekińczyka, tel. 516 322 972

Siatka ogrodzeniowa na sprzedaż, tel. 607 910 717

Kupię używany piec do centralnego ogrzewania, do powierzchni 100 mkw, tel. 692 419 936

Rower- damka 170 zł; Tv kolorowy z pilotem 230 zł; beczki na benzynę 200 litrów, fotel obrotowy na kółkach 130 zł; szlifierka uniwersalna do betonu, drzewa i metalu 350 zł, tel. 791 476 439

Kupię piec do centralnego ogrzewania, tel. 692 419 936

Kombajn Class szerokość 3,80, tel. 509 412 079

Sprzedam ubrania i buty dla chłopca i dziewczynki, tel. 516 322 972

Sprzedam psa pekińczyka, tel. 516 322 972

Sprzedam regał młodzieżowy, szer. 320 cm, tel. 505 236 654

Siatka ogrodzeniowa na sprzedaż, tel. 607 910 717

Kupię używany piec do centralnego ogrzewania, do powierzchni 100 mkw, tel. 692 419 936

Rower- damka 170 zł; Tv kolorowy z pilotem 230 zł; beczki na benzynę 200 litrów, fotel obrotowy na kółkach 130 zł; szlifierka uniwersalna do betonu, drzewa i metalu 350 zł, tel. 791 476 439

Pożyczki do 2000 zł! Minimum formalności, szybka decyzja! 792 307 229.

Mycie kostki bruk., elewacji, dachów, tel. 600 769 886.



NOWA TOYOTA HIGHLANDER

NA WIELKIE WYPRAWY



AUTO PODLASIE Sp. z o.o.
ul. Tęczyńska 14, 08-110 Siedlce,
tel.: +48 25 633 41 10-11,
autopodlasie@toyota-siedlce.com.pl,
www.toyota-siedlce.com.pl

Toyota Highlander - zużycie paliwa i emisja CO₂ w zależności od wariantu i wersji auta: metoda badawcza WLTP od 6,6 do 7,2 l/100 km i od 149 do 163 g/km. Zużycie paliwa i emisja spalin CO₂ w konkretnym pojeździe w warunkach drogowych może różnić się od podanych wyników pomiarów. Na zużycie paliwa i emisję CO₂ wpływa sposób prowadzenia pojazdu oraz inne czynniki (takie jak warunki drogowe, natężenie ruchu, stan pojazdu, ciśnienie w oponach, zainstalowane wyposażenie, obciążenie, liczba pasażerów itp.). Informacje o ofertach dotyczących odzysku i recyklingu samochodów wycelowanych z eksploatacji: www.toyota.pl

BETONIARNIA BET-TRANS



- ~ betony zbrojone, wodoszczelne ~
- ~ chude betony - stabilizacyjne ~
- ~ żwir i piasek ~
- ~ bloczki, nadproża, kręgi, płytki ~
- ~ laboratorium betonu ~



~ SIEDLCE ~ ul. Brzeska 102 J ~
tel/fax 25 644 03 61 ~ kom. 785 197 428 ~
~ betoniarnia@bet-trans.siedlce.pl ~
~ www.bet-trans.siedlce.pl ~

HURTOWNIA TANK-OL

- zarabianie przewodów hydr.
- oleje i smary
- filtry i tłumiki
- paski klinowe
- łożyska i uszczelniacze
- stacja paliw - najniższe ceny
- części do koparek i ładowarek

Siedlce, ul. Brzeska 102F
tel. 25 633 02 82, www.tank-ol.pl

OFERTY PRACY

POWIATOWY URZĄD PRACY W SIEDLCACH

UL. KAZIMIERZA PUŁASKIEGO 19/21,
08-110 SIEDLCE, NR. 25 794 38 31

- TESTER/DOKUMENTALISTA
- REFERENT
- SPRZEDAWCA
- PRACOWNIK SPRZĄTAJĄCY
- OBSŁUGA PRAS
- KIEROWNIK DZIAŁU LOGISTYKI
- FAKTURZYSTKA
- ASYSTENT PRAWNIKA
- ZBIERACZ PIECZAREK
- ZBIERACZ PIECZAREK
- PRACOWNIK SPRZĄTAJĄCY
- PRACOWNIK TRANSPORTU WEWNĄTRZ SZPITALA
- FRYZJER
- HYDRAULIK
- SPECJALISTA DS. EKSPORTU
- KIEROWNIK HURTOWNI ARTYKUŁÓW TECHNICZNYCH
- PIEŁĘGNIARKA
- KIEROWCA - OPERATOR MINI KOPARKI
- PSYCHOLOG
- KIEROWCA
- OBSŁUGA LINII DO PRODUKCJI BRYKIETU I PELLETU Z BIOMASY
- SPRZEDAWCA
- SPRZEDAWCA INTERNETOWY
- GŁÓWNY KSIĘGOWY
- ELEKTROMONTER
- MAGAZYNIER - SPRZEDAWCA
- SPRZĄTACZKA

- PRACOWNIK FIZYCZNY W OGRODNICTWIE
- SPECJALISTA DO SPRAW REHABILITACJI
- CZYŚCICIEL
- MAGAZYNIER
- MECHANIK MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH
- SPAWACZ
- POMOC KUCHENNA
- HYDRAULIK
- MAGAZYNIER
- PRACOWNIK MAGAZYNOWY
- KSIĘGOWA/ASYSTENT KSIĘGOWOŚCI
- OPERATOR PRAS
- PRACOWNIK BUDOWLANY

POWIATOWY URZĄD PRACY W SOKOŁOWIE PODLASKIM

UL. OLEKSIĄKA WICHURY 3,
08-300 SOKOŁÓW PODLASKI, NR. 25 781 71 42-43

- ROZBIERACZ-WYKRAWACZ
- ZOOTECHNIK OCENY
- ASYSTENT PRAWNIKA
- POMOCNICZY ROBOTNIK BUDOWLANY
- PAKOWACZ
- ROZBIERACZ-WYKRAWACZ
- SALOWA
- PRACOWNIK DYSTRYBUCJI POSIŁKÓW
- SALOWA
- PRACOWNIK TRANSPORTU
- PRACOWNIK TRANSPORTU
- PRACOWNIK DYSTRYBUCJI POSIŁKÓW
- KONSERWATOR URZĄDZEŃ WODNO-MELIORACYJNYCH
- KIEROWCA

- POMOC KUCHENNA
- SPRZEDAWCA
- MECHANIK SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH
- KIEROWCA
- MAGAZYNIER
- PRACOWNIK BUDOWLANY/MURARZ
- KONSERWATOR URZĄDZEŃ WODNO-MELIORACYJNYCH
- SPRZEDAWCA
- SPRZEDAWCA
- MAGAZYNIER
- MONTER MEBLI SKŁEPOWYCH
- OPERATOR OKLEINIARKI
- OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO
- STOLARZ
- POMOCNIK BRUKARZA
- OPERATOR KOPARKI /KOPARKO-ŁADOWARKI

POWIATOWY URZĄD PRACY W MIŃSKU MAZOWIECKIM

UL. PRZEMYSŁOWA 4
05-300 MIŃSK MAZOWIECKI, NR. 25 759 27 13

- LABORANT DROGOWY
- POMOC KUCHENNA
- KUCHARZ
- LAKIERNIK, LAMINACIARZ, SZKUTNIK, WYKAŃCZANIE MODELI
- KIEROWCA TRANSPORTU KRAJOWEGO C+E
- PAKOWACZ RĘCZNY
- KIEROWNIK BUDOWY
- PIEŁĘGNIARKA
- SPECJALISTA DS. OBSŁUGI KLIENTA ZAGRANICZNEGO (W JĘZYKU ANGIELSKIM)

- SPECJALISTA DS. OBSŁUGI KLIENTA ZAGRANICZNEGO (W JĘZ. NIEMIECKIM)
- ELEKTRYK SAMOCHODOWY
- MONTAŻYSTA
- KUCHARZ
- POMOC KUCHENNA
- PRACOWNIK OBSŁUGI PRZEPROWADZEK
- ROBOTNIK PLACOWY
- FLORYSTA - SPRZEDAWCA
- MONTER INSTALACJI WENTYLACYJNYCH
- MONTER WYROBÓW Z TWORZYW SZTUCZNYCH
- POMOCNIK PIEKARZA
- ROBOTNIK MAGAZYNOWY
- OFERTA DOSTĘPNA OD:6 DNI,
- MECHANIK SAMOCHODOWY
- SPAWACZ/ ŚLUSARZ
- LAKIERNIK SAMOCHODOWY/MONTAŻYSTA

POWIATOWY URZĄD PRACY W GARWOLINIE

UL. MAZOWIECKA 26,
08-400 GARWOLIN NR. 25 685 25 00

- BRUKARZ
- STOLARZ
- POMOCNIK PILARZA
- SZWACZKA
- SPRZEDAWCA
- KOSMETYCZKA
- KIEROWCA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO
- POMOC W KUCHNI
- KASJER HANDLOWY
- SORTOWACZ

NAJWIĘKSZY WYBÓR

ELEKTRONARZĘDZI

ELMAX



PROFESJONALNE DORADZTWO

Brzeska 116, tel. 606 751 106



PN-SOB: 7:00-21:00
NIEDZIELA: 9:00-15:00

UL. ARTYLERYJSKA 4
TEL. 570 555 980

O₃ ZONOWANIE

DEZYNFEKCJA WNETRZA POJAZDÓW

99zł

Skuteczna neutralizacja:
bakterii, wirusów,

pleśni, grzybów,
mikroorganizmów

kurzu, pyłków, sierści,
odchodów roztoczy

Neutralizacja
nieprzyjemnych zapachów

Działanie bakteriobójcze ozonu jest
50x skuteczniejsze i 3000x szbsze niż chloru

Witamina D – słoneczna suplementacja

Nie ma lepszego źródła witaminy D niż słońce, w okresie letnim wystarczy chwila ekspozycji na promienie słoneczne aby utrzymać jej prawidłowy poziom i zadbać o profilaktykę zdrowotną. Odpowiada ona za mocne i zdrowe kości, zapobiega rozwojowi depresji i cukrzycy, mało kto jednak wie, że również stymuluje wzrost komórek i pomaga tworzyć nowe mieszki włosowe.

Witamina D syntetyzowana w skórze wywiera korzystny wpływ na jej wygląd. Oddziałuje także na przydatki skóry, czyli włosy i paznokcie. Reguluje cykl odnowy biologicznej naskórka, reguluje procesy jego złuszczenia, zwiększa odporność na działanie czynników zewnętrznych oraz wspomaga jej regenerację. Spowalnia również procesy starzenia, a jej dostarczenie powinno być codziennym rytuałem w trosce o piękno.

Witaminę D można pozyskać zarówno za pomocą diety jak i skórnej syntezy. Po wpływie promieniowania słonecznego

nasz organizm sam syntetyzuje tę witaminę w skórze, która następnie ulega aktywacji w nerkach i wątrobie do aktywnej formy. Magazynowana jest w tkance tłuszczowej i stopniowo uwalniana do krwioobiegu. - mówi Anna Mackojć, trycholog z Instytutu Trychologii.

Duże znaczenie ma też dostarczenie jej do organizmu wraz z dietą. Produkty w których znajdziemy witaminę D to np.: ryby, mleko, jaja, sery żółte, wątroby czy oleje roślinne. Mimo łatwej możliwości jej pozyskania i tak większość osób cierpi na jej niedobór. Jej braki wiążą się z negatywnym wpływem na zdrowie oraz odbijają niekorzystnie na wyglądzie. Szereg objawów, takich jak wypadanie włosów, może wystąpić, gdy w organizmie brakuje zalecanej ilości witaminy D. Niedobór witaminy D związany jest z łysieniem, znanym również jako łysienie punktowe i szereg innych chorób.

Wszechstronny wpływ witaminy D na skórę wynika z obecności w skórze licznych receptorów dla witaminy D (VDR). Receptory te obecne są również w mieszkach włosowych, zatem witamina D wpływa również korzystnie na kondycję włosów. Reguluje pracę gruczołów łojowych skór głowy oraz cykl wzrostu włosa, ogranicza stany zapalne mieszków włosowych a także minimalizuje nad-



mierne rogowacenie skóry.

Witamina D oddziałuje na odpowiednie komórki, znajdujące się między innymi w keratynocytach i komórkach brodawki mieszkowa włosowego, za pomocą receptora jądrowego. Receptory to miejsce gdzie witamina D zostanie związana i będzie mogła pełnić funkcję dla włosa. Obecność tych receptorów dla witaminy D jest niezbędna do prawidłowego przebiegu wzrostu cyklu włosa. Brak ekspresji receptorów, może spowodować zmniejszenie różnicowania komórek naskórka i zahamowaniem rozwoju mieszkowa włosowego.

Dlatego też jej niedobór może skutkować nadmiernym wypadaniem włosów. - wyjaśnia Anna Mackojć, trycholog z Instytutu Trychologii.

Witamina D wykorzystywana jest m.in. w leczeniu łuszczycy skóry głowy, łysienia plackowatego oraz łysienia anagenowego. Wykazano również protekcyjny wpływ witaminy D na utratę włosów spowodowaną chemioterapią. Zwiększone zapotrzebowanie na witaminę D potrzebują kobiety w ciąży i karmiące piersią, osoby cierpiące na alergie i choroby autoimmunologiczne.

Witamina D pełni wiele ważnych funkcji w organizmie, musi być jednak dostarczana w odpowiednich dawkach. Cennym uzupełnieniem jej niedoborów mogą być różnego rodzaju suplementy. Dawkowanie jednak należy skonsultować ze specjalistą ponieważ jej nadmiar może zaszkodzić. Do przedawkowania dochodzi kiedy dawki są cztery razy większe niż zalecane przyjmowania preparatów witaminowych. Może ono doprowadzić do gromadzenia się wapnia w tkankach, m.in. w sercu, a w szczególności w tętnicach i nerkach. Może nawet dojść do zaburzenia pracy

serca czy układu nerwowego. Ponadto może zwiększyć się również ryzyko występowania kamienicy pęcherzyka żółciowego czy nerek. Przy naturalnej suplementacji nie należy jednak zbyt obawiać się przedawkowania tej witaminy. Jest ona skutecznym sposobem na uzupełnienie wielu terapii dermatologicznych i trychologicznych, dlatego szczególnie w okresie letnim powinniśmy zadbać o jej dostarczenie przebywając około 20 minut dziennie na słońcu.

MEDIA.INNOVATIONPR.PL

† ODESZLI OD NAS

URZĄD STANU CYWILNEGO W SIEDLCACH

DERKACZ ROBERT JÓZEF	44
JAROSZ IRENA	96
PRZYBYSZ JÓZEF TADEUSZ	68
DEMCZUK JADWIGA	99
MAKAROW GRAŻYNA EWA	62
BEDNARCZYK STANISŁAW JAN	74
RUCIŃSKI TADEUSZ	85
KRASUSKA ANNA	86
ZUBEK LUCJA	90
LEWICKI ANDRZEJ STANISŁAW	61
WOLIŃSKI JAN	66
DĄBROWSKI STEFAN	85
KISIELIŃSKA ANNA	77
SKULIMOWSKI CZESŁAW	92
WOLSKI ZDZISŁAW WINCENTY	102
IKRZYKIEWICZ JÓZEFANT WITOLD	74
CHROMIŃSKA JADWIGA	67
KRZYSZCZUK LESZEK STANISŁAW	50
ŚLEDŹ KRYSZYNA ALEKSANDRA	79
GÓJSKI WOJCIECH JAROSŁAW	64
NASŁOWSKA JADWIGA ANTONINA	66
BARAN CZESŁAW	84
TARKOWSKI ALOJZY	85
PANASIUK ANDRZEJ RYSZARD	65
GRZYB WERONIKA HANNA	72
SOLNICA BOGDAN MARIAN	64
BOBAK EUGENIUSZ	70
MALCZUK CZESŁAW	89
TURYK FELIKSA	93
KSIĘŻOPOLSKA JADIWGA JANINA	95
MATŁĄCZ EWA JÓZEFA	64
SZCZEPAŃSKI STANISŁAW	77
BAJSZCZAK ZOFIA WŁADYSŁAWA	77
PIETRZYK DANUTA ALICJA	86
GLUCHOWSKA ELŻBIETA HALINA	73

BOGUSZEWSKA HALINA IRENA	68
MIKOŁAJCZUK MIECZYSLAW ADAM	74
ŁUKA FELIKS	82
LEWANDOWSKI EUGENIUSZ	72
BAREJA MIROSLAW	61
BULIK JAN	81
ROSA EDWARD	77
KĘPKOWICZ BRONISŁAWA	89
NASIEROWSKA ZOFIA MARIA	92
WIĘCH DARIUSZ SEWERYN	90
DZIK TADEUSZ PIOTR	76
SOSZYŃSKA KAZIMIERA	77
FILIPEK AGATA	54
JÓŻWUACZUK MARIANNA	82
DOBROWOLSKI JERZY KAROL	90
SZKODZIŃSKI PIOTR	67
SZYMAŃSKI ANDRZEJ TADEUSZ	68
WIŚNIEWSKA JOLANTA EWA	62
KRYSZTOŚIAK IRENA FELICJA	91
MISIAK ROMAN CZESŁAW	79
KŁOCZKO ANNA JANINA	87
SUBDA JADWIGA	92
BRODZIK KRZYSZTOF WALDEMAR	54
MYRCHA MARIAN LUCJAN	96
WITOS KRYSZYNA	76
UCHMAN JANINA STANISŁAWA	68
DZICZKANIEC TERESA	90
KOŹBIEL TADEUSZ	64
SAŁEK JÓZEF HENRYK	74
WARDULIŃSKI RYSZARD	80
DEMIEŃCZUK KAROLINA	89
DYBUL TADEUSZ	87
CHOJECKA IRENA	90
ZEGADŁO JERZY	66
REMISZEWSKI JÓZEF	77
MUŁENKO MIKOŁAJ	92
NIEDZIELAK ALINA	85
PURA MIKOŁAJ	90

SIEWRUK ANNA	34
BOGDANIUK ANTONINA	92
CHMEILEWSKA DANUTA HALINA	64
PAWŁAK FRANCISZEK WACŁAW	85
KODEK ANDRZEJ	67
ŁUGOWSKI JÓZEF EDWARD	85
BIENIEK JÓZEF ADAM	84
KACZOREK JÓZEF HENRYK	80
ŁUKASIEWICZ JAN MICHAŁ	76
TYMOSZ ADELA	96
PIERCZUK ELŻBIETA	50
SKŁODOWSKA LUCYNA	82
PODGÓRSKI KAZIMIERZ	73
JANKOWSKI JÓZEF	76
SIEKLUCKA KAZIMIERA	83
AMBROZIAK JERZY ANTONI	74
MOLIK MARIANNA IRENA	80
STRYSZULA BARBARA INGA	84
GÓRECKI JACEK TOMASZ	53
POSZAŁSKA DANUTA ZOFIA	65
MARCINIAK BERNADETA KSAWERYNA	87
KUSAK HENRYK	66
BEDNARZAK STANISŁAW	95
POLNY JERZY	68
BARCIKOWSKI BOGUSŁAW FRANCISZEK	69
KASPROWICZ JÓZEF	87
URBANIAK BOŻENA	65
TOBIASZ MARIANNA MICHALINA	102
ISKRA ANDRZEJ	69
BRZEZIŃSKA ZOFIA	81
BORKOWSKI ANDRZEJ	40
KARPIŃSKI MIROSLAW JANUSZ	70
MAŃK HELENA	89
STANISŁAWSKI ZENON WŁADYSŁAW	71
MICHALAK HANNA	73
BEDNARCZYK TERESA	68
PIECHOWICZ WANDA HALINA	87
SOSZYŃSKA MARIANNA	66

WIERZBICKI JAN DARIUSZ	69
PACHECKI WIOLDA JAKUB	81
HARASIM CZESŁAWA MARIANNA	66
STRZALIŃSKI KAROL	27
URZĄD STANU CYWILNEGO W SOKOŁOWIE PODLASKIM	
CZARNACKA JADWIGA	80
MALISZEWSKI KAZIMIERZ	62
PARYS ANASTAZJA	94
JABŁONOWSKA-MADZIAR MARIA	91
DEMIANIUK STANISŁAW	80
KOPCZYŃSKI EUGENIUSZ	62
PLEWNICKA LUCYNA	94
PLEWNICKA JANINA	88
ŚWIĘTOCHOWSKA WŁADYSŁAWA	100
MIĘSAK JERZY	78
ROMAN JÓZEF	68
TCHÓRZEWSKA ANNA	84
MATEUSIAK ZBIGNIEW	52
KOLIŃSKI MAREK	56
OZIĘBŁO MARCIN	48
KRAWCZYK ZYGMUNT	84
PRZEWOŻNY EDWARD	79
ROMAŃSKI MIECZYSLAW	87
MROZOWSKA DANUTA	68
MOSIEJ LUDWIK	94
GAJEWSKI MARIAN	82
BORKOWSKI STEFAN	76
FILIPEK ZENON	73
WILGODZKI JANUSZ	66
SUCHOŻEBRSKI ZENON	67
MAZURCZAK WALDEMAR	67
WYRZYKOWSKI STANISŁAW	82
JAROSZ HALINA	69
MIKULSKA ANASTAZJA	74
LEWCZUK EUGENIA	77

Życie na sportowo

Redaguje: Kamil Sulej
m@il: ksulej@zyciesiedleckie.pl
tel. 795 541 360
www.zyciesiedleckie.pl

Czarne chmury odpędzone. Na jak długo?

II LIGA

Pogoniści przetamali się we Wronkach po czterech kolejnych porażkach. Pomimo zwycięstwa gra siedlczan nie wróży niczego dobrego.

Pogoń Siedlce - Sokół Ostróda 2:3 (0:0)

W zaległym meczu eWinner II ligi Pogoń przegrała z Sokółem Ostróda 2:3 i poniosła czwartą porażkę z rzędu.

Pogoń w zaległym meczu bardzo potrzebowała kompletu punktów. Siedlczanie przegrali bowiem trzy ostatnie spotkania. W porównaniu do meczu z GieKSą w wyjściowym składzie na starcie z Sokółem zaszyły trzy zmiany. W miejsce Rafała Misztala, pauzującego za kartką i Ivana Očenáša oraz Bartosza Rymka do jedenastki wskoczyli debutant Bartosz Klebaniuk, a także Bartosz Brodziński i Piotr Pierzchała.

Od początku spotkanie toczne było w niezłym tempie. Pierwsza połowa nie przyniosła jednak konkretów. Po stronie Sokola groźnie próbowali Rafał Siemaszko, czy też Wojciech Kalinowski, ale żaden ze strzałów nie znalazł drogi do siatki. Z kolei w Pogoni najlepszą okazję zmarkował Ishmael Baidoo i do przerwy było 0:0.

Zdecydowanie więcej emocji przyniosła druga połowa. Po nieco ponad godzinie gry na prowadzenie wyszła Pogoń. Z bocznego sektora dobrze za-centrował Julien Tadrowski, z czego skutecznie skorzystał wystawiony w linii ataku Piotr Pierzchała. Sokół dążył do odrobienia strat. W 73 minucie beniaminek miał rzut różny i siedlczanie znów stracili gola po stałym fragmencie. Goście z Ostródy szybko poszli za ciosem. W 77 minucie w sytuacji sam na sam znalazł się Sebastian Rużowski, dał prowadzenie swojej drużynie. Radość Sokola nie trwała jednak długo. Kilkadziesiąt sekund później w polu karnym sfaulowany został Pierzchała, a jedenastkę na gola zamienił Bartosz Brodziński.

Remis nie satysfakcjonował żadnej ze stron. Pogoń mogła przechylić szalę zwycięstwa na swoją stronę, ale po dośrodkowaniu z rzutu wolnego i strzale

Pierzchały dobrą interwencją wykazał się Błażej Niezgoda. Ostatnie słowo należało do przyjezdnych. W 89 minucie na strzał zza pola karnego zdecydował się Tomasz Gajda. Piłka poszybowała przy samym słupku i to Sokół mógł cieszyć się z triumfu 3:2. Dla Pogoni była to czwarta porażka z rzędu.

W zespole Sokola zagrał były Pogoniści, pochodzący z Sadownego Adam Dobosz.

BRAMKI: Pierzchała 64, Brodziński 80 k - Danielewicz 73 sam, Rużowski 77, Gajda 89.

POGOŃ: Klebaniuk 5 - Kołczek 2 (63 Piotrowski), Tadrowski 3, Brodziński 3, Olszewski 3 - Przybecki 3, Repka 3, Danielewicz 3, Baidoo 1 (76 Bujalski), Wróblewski 3 (90 Nojszewski) - Pierzchała 4. **OCENY W SKALI 1-10.**

ŻÓŁTE KARTKI: Olszewski, Brodziński - Dobosz.

SĘDZIA: Kaliszewski (Gdańsk).

Lech II Poznań - Pogoń Siedlce 0:2 (0:1)

Pogoniści w starciu z Lechem II oddali tylko jeden celny strzał, a i tak wygrali. I to 2:0!

Siedlczanie jechali do Wronek z duszą na ramieniu. Po czterech kolejnych porażkach Pogoń znalazła się w podbramkowej sytuacji. Przewaga nad strefą spadkową, którą otwierały rezerwy Lecha II, zmalała do trzech oczek. Opowieści o walce o baraż nie należało włożyć między bajki, a zamiast tego trzeba było nastawić się na walkę o utrzymanie. Nic nowego jeżeli chodzi o wiosenne poczynania siedlczan w ostatnich kilku latach...

Sztab szkoleniowy Pogoni dokonał dwóch zmian względem przegranej meczu z Sokółem. Na środku obrony Brodzińskiego zastąpił wracający po kartkowej pauzie Očenáš. Na ławkę powędrował też będący wyraźnie pod formą Ishmael Baidoo. Na jego absencji skorzystał Mateusz Piotrowski.

Jako pierwsza groźna sytuację we Wronkach stworzyła Pogoń. W 6 minucie Krzysztof Danielewicz próbował zaskoczyć Krzysztofa Bąkowskiego, ale z trudnej pozycji wyraźnie przestrzelił. Kilka chwil później dwukrotnie w głównej roli wystąpił Klebaniuk. Młodzieżowiec w bramce Pogoni najpierw po niepewnym wybiciu mógł zostać przełobowany przez Artura Marciniaka, a następnie odbił piłkę centrowaną z prawej stro-



FOT. JANUSZ MAZUREK

ny pola karnego przez Łukasza Szramowskiego. Rezerwy Lecha upodobały sobie akcje oskrzydłujące, szczególnie prawą flankę. Przewaga gospodarzy rosła z każdą upływającą minutą. W 23 minucie przebojową akcję przeprowadził Jakub Karbownik, jednak zabrakło mu precyzji.

Pięć minut później ustawiony na szpicie doświadczony Siergiej Kriwiec nieczysto główkował z dogodnej pozycji. Pogoniści zaczęli grać odważniej i może nie stwarzali 100-procentowych okazji, ale zaczęli częściej gościć w okolicach szesnastki Lecha II. Do tego drużyna ze stolicy Wielkopolski łapała żółte kartki za faule taktyczne. W 38 minucie gospodarze pomylili święta i sprezentowali bramkę Pogoni. Igor Ławrynowicz stracił piłkę na 16 metrze na rzecz Miłosza Przybeckiego, ten dośrodkował w pole karne. Futbolówka trafiła w udo Filipa Nawrockiego i zaskoczyła Bąkowskiego. Siedlczanie prowadzili do przerwy po swojemu.

Do drugiej połowy obie drużyny przystąpiły w niezmienionych składach. W 47 minucie Danielewicz wywalczył rzut wolny tuż przed półkołem pola karnego. Kapitan Pogoni podszedł do piłki, ale zamiast trafić do bramki ustrzelił Očenáša. W 52 minucie dał o sobie znać niewidoczny do tej pory Franciszek Wróblewski, ale posłał piłkę tuż obok dalszego słupka. Lech II odpowiedział oskrzydłującą akcją Arkadiusza Kaczmar-

ka i anemicznym strzałem Ławrynowicza. Poznaniacy wyraźnie podkręcili tempo w celu znalezienia wyrównującej bramki. Klebaniuk raz po raz musiał interweniować na przedszkolu.

W 71 minucie Pogoń rozstrzygnęła losy meczu. Na 17 metrze sfaulowany został Wróblewski. Po raz drugi z rzutu wolnego swoich sił spróbował Danielewicz. Kapitan Pogoni nie dał szans Bąkowskiemu na skuteczną interwencję. W 76 minucie Klebaniuk popisał się znakomitą interwencją po strzale Karbownika z pola karnego. Po

chwili siedlczan spotkało nie-szczęście w postaci utraty zawodnika. Piotrowski obejrzał drugą żółtą kartkę i w konsekwencji czerwoną. Pomimo gry w przewadze rezerwy Kolejorza nie były w stanie doprowadzić choćby do nerwów w końcówce. Pogoń nie zachwyciła, ale wygrała 2:0 we Wronkach.

10 kwietnia o 16:00 Pogoń podejmie Górnika Polkowice.

BC/KS

BRAMKI: Nawrocki 38 sam, Danielewicz 72.

POGOŃ: Klebaniuk 5 - Kołczek 4, Očenáš 5, Tadrowski 5, Olszewski 4 - Przybecki 5 (86 Ko-

złowski), Piotrowski 2, Repka, Danielewicz 7 (79 Brodziński), Wróblewski 4 (72 Baidoo) - Pierzchała 3 (72 Górski). **OCENY W SKALI 1-10.**

ŻÓŁTE KARTKI: Szramowski, Ławrynowicz, Kaczmarek, Nawrocki - Olszewski, Przybecki, Piotrowski, Pierzchała.

SĘDZIA: Korpalski (Toruń).

CZERWONA KARTKA: Piotrowski (77, za drugą żółtą).

ZALEGŁY MECZ 16 KOLEJKI (31 MARCA): Wigry Suwałki - Górnik Polkowice 0:1.

25 KOLEJKA (2-3 KWIEŚNIA): Bytovia Bytów - Garbarnia Kraków 1:2, Chojniczanka Chojnice - Skra Częstochowa 1:3, GKS Katowice - Olimpia Grudziądz 1:0, Hutnik Kraków - Znicz Pruszków 1:3, Motor Lublin - Śląsk II Wrocław 2:3, Sokół Ostróda - Olimpia Elbląg 2:1, Stal Rzeszów - Błękitni Stargard 2:2, Wigry - KKS 1925 Kalisz 2:0. **PAUZA:** Górnik.

1. GKS KATOWICE 23 53 46-23
2. GÓRNIK 23 51 47-18
3. CHOJNICZANKA 24 47 42-22
4. SKRA 23 44 35-19
5. WIGRY 24 43 33-23
6. STAL 23 35 35-30
7. ŚLĄSK II 23 35 35-30
8. KKS 23 34 32-36
9. SOKÓŁ 24 33 34-33
10. MOTOR 22 29 26-25
11. BYTOVIA 24 29 32-33
12. GARBARNIA 22 29 28-32
13. POGOŃ 23 27 36-39
14. OLIMPIA G. 24 23 22-39
15. ZNICH 24 23 23-41
16. HUTNIK 24 23 29-53
17. BŁĘKITNI 24 23 23-49
18. OLIMPIA E. 24 21 26-37
19. LECH II 23 21 32-44



FOT. JANUSZ MAZUREK

SPONSORZY AKADEMII

ŻYCIE
SIEDLECKIE



PIŁKA NOŻNA

Debiut Augusta na Wembley

Były piłkarz Pogoni Siedlce, Rafał Augustyniak wystąpił w reprezentacji Polski.

Popularny August nigdy nie zapomni debiutu, bowiem przypadł na wyjazdowy mecz z Anglikami na Wembley. Do pełni szczęścia zabrakło tylko lepszego wyniku. Biało-czerwoni przegrali 1:2. Augustyniak pojawił się na placu gry w 76 minucie, kiedy zastąpił Krzysztofa Piątka.

Augustyniak to wychowanek MKS MOS Zduńska Wola. W Pogoni grał dwukrotnie - w sezonie 2012-13 oraz wiosną 2016 roku. Rozegrał 44 spotkania, w których zdobył jedną bramkę. Obecnie reprezentuje Ural Jekaterynburg. KS



Z poślizgiem, ale zagrają

6 kwietnia w samo południe odbyła się wideokonferencja IV-ligowców z Mazowsza. W jej trakcie poruszono temat dokończenia bieżącego sezonu.

Początkowo wszystkie kluby z Mazowsza były za kontynuacją rozgrywek. Później dwa kluby zmieniły zdanie - Mazowsze Grójec i Radomiak II Radom. W trakcie poświęconej wideokonferencji zdecydowana większość klubów domagała się rozpoczęcia rozgrywek z zachowaniem należytych reguł sanitarnych.

Wiosna w IV lidze ruszy z tygodniowym poślizgiem. KS

Legenda Wilgi trenerem

Władze Wilgi Garwolin zdecydowały się postawić na ewolucję, a nie rewolucję. Nowym trenerem IV-ligowca został Karol Zawadka.

Przez lata Zawadka był podstawowym piłkarzem GKS o wręcz legendarnym statusie. W ostatnim czasie pełnił funkcję asystenta trenera Damiana Milewskiego, który zdecydował się przyjąć ofertę z III-ligowej Błonianki Błonie.

Oficjalny debiut Zawadki w nowej roli nastąpi 10 kwietnia. KS

Wygrana w próbie generalnej

Podlasie Sokołów Podlaski wygrało 1:0 w sparingu z Makowianką Maków Mazowiecki.

Mecz został rozegrany na boisku przy Cukrowni, znanej w pewnych kręgach jako Sugar Arena. Podopieczni Adriana Żurańskiego wygrali 1:0, a jedyną bramkę zdobył Dawid Kobus.

Podlasie Sokołów Podlaski - Makowianka Maków Mazowiecki 1:0 (0:0)

BRAMKA: Kobus 85. PODLASIE: Gralik - M. Rodriguez, Komyc, Horowicz - I. Rodriguez, Barciak, El Azouan, Parzonka - Buczyński, Makuch, Kobus. PONADTO ZAGRALI: Fabisiak, Krupa, Omiecuch, Panufnik, Skwarek, Woźniak. KS

Krajewski poza Mazą

Jarosław Krajewski odszedł z Mazovii Mińsk Mazowiecki. Wychowanek mińskiego MOSiR przez niemal całą karierę był związany z Mazovią. 32-latek początkowo grał jako napastnik, jednak ostatnio grał przede wszystkim w defensywie. W sezonie 2020-21 częściej grał w drugiej drużynie niż pierwszej. Grę w klubie łączył z innymi obowiązkami, m.in. administratorem strony klubowej.

Z naszych informacji wynika, że popularny Krajewski wiosną odpocznie od futbolu. KS

Bizon podbił Spartę



IV LIGA LUBELSKA

W zaległym meczu 21 kolejki Bizon Jeleniec pewnie ograł Spartę Rejowiec Fabryczny.

Spotkanie zostało rozegrane w Krzywdzie, ponieważ boisko w Jeleniu dochodzi od siebie po pracach wykonanych na nim.

Do końca bieżącego sezonu Bizon prawdopodobnie będzie musiał korzystać z gościnności sąsiednich miejscowości.

Początkowo przewaga optyczna należała do Sparty. Efektów w postaci podbramkowych sytuacji było jednak jak na lekarstwo. Obustronny klincz przerwał Jakub Zdunek w końcówce pierwszej połowy. Po dośrodkowaniu z lewego skrzydła skrzydłowy Bizo-

na sfinalizował zgranie Łukasza Kiryły. Po przerwie Bizon przeważał. Obie bramki dla podopiecznych Łukasza Hassa padły po kontrach. Na 2:0 trafił Damian Osiak, zaś na 3:0 Kiryło. W doliczonym czasie gry Sparta pokusiła się o bramkę kontaktową. Przemysław Jasiński trafił po dograniu Daniela Barabasa.

Bizon czeka walka w grupie spadkowej. Układ gier będzie znany po rozegraniu wszyst-

kich spotkań w fazie zasadniczej. Jeden mecz do rozegrania mają jeszcze Łukowski Orleń. Podopieczni Dariusza Solnicy 10 kwietnia o 11:00 zagrają w Lublinie z Lublinianką. KS

Bizon Jeleniec - Sparta Rejowiec Fabryczny 3:1 (1:0)

BRAMKI: Zdunek 43, Damian Osiak 79, Ł. Kiryło 85 - Jasiński 90+4.

BIZON: Nowak - Jenczewski (60 A. Osiak), Gajda, Gueye, Osiak - Zdunek, Synowyd, Madejski, Ł. Kiryło (86 D. Botwina), Moczulski (80 Rygielski) - Gliniak (74 Damian Osiak).

ZALEGŁY MECZ 21 KOLEJKI (1 KWIEŃNIA): Huragan Międzyrzec Podlaski - Start Krasnostaw 1:1.

1. HURAGAN 22 48 49-19
2. POWIŚLAK 21 42 46-26
3. LUBLINIANKA 21 33 35-24
4. LUTNIA 21 3130-32
5. WŁODAWIANKA 20 31 39-28
6. POM ISKRA 20 30 32-29
7. GÓRNIK II 21 29 30-26
8. OPOLANIN 20 28 33-34
9. SPARTA 21 27 19-36
10. ORLETA 21 22 29-50
11. START 22 16 21-35
12. BIZON 22 15 22-46

0 włos od sensacji w starciu z III-ligowcem

OKRĘGOWY PUCHAR POLSKI

Osiem bramek i seria rzutów karnych - oto co zaserwowali piłkarze w derbach Orleń na niwie półfinału okręgowego pucharu Polski.

Pierwsze dwa kwadranty nie wskazywały na problemy III-ligowca z Radzyna Podlaskiego. Podopieczni Jacka Fiedenia praktycznie nie schodzili z połowy gospodarzy. W 18 minucie Piotr Kuźma nie zdołał pokonać Dominika Dąbrowskiego strzałem z ostrego kąta. Chwilę później było już 1:0 dla radzynie. Po krótkim rozebraniu rzutu rożnego Michał Kobiąłka centrostrzałem zaskoczył gólkiera Łukowskich Orleń. Dziesięć minut później środkowy pomocnik do gola dołożył asystę. Popularny Kobi idealnie dograł na głowę Kuźmy, a ten wyprowadził gości na komfortowe prowadzenie. Może nawet nazbyt komfortowe. W 40 minucie Ra-



dosław Szustek wykorzystał prezent od defensywy rywali, a jeszcze przed końcem pierwszej połowy na 2:2 trafił Aleks Kaliński. Przy tym голу źle zachował się Robert Nowacki, który dał sobie wrzucić piłkę za kołnierz.

Po przerwie w obu drużynach doszło do zmian. Co ciekawe, w ekipie z Radzyna Podlaskiego zabrakło na boisku nominalnych środkowych obrońców. Łukowianie to wykorzystali. W 48 minucie rezerwowi Adrian Siemieniuk wykorzystał sytuację sam na sam, a w 56 minucie Szymon Łukasiewicz trafił po kolejnym błędzie - pyta-

nie tylko, czy linii obrony, czy sędziego bocznego. Tak czy owak drużyna Dariusza Solnicy wyszła na prowadzenie 4:2. W 65 minucie Adrian Czerski wyciągnął rękę do rywali - w przenośni i dosłownie. Po jego nieprawidłowym zagranie we własnej szesnastce jedenastkę na gola zamienił Karol Kalita. W 71 minucie Szymon Kamiński trafił z głowy po wrzucie Macieja Filipowicza z rzutu rożnego. Wydawało się, że w końcówce III-ligowiec trafi po raz piąty i zamknie mecz. Team z Radzyna Podlaskiego miał więcej sytuacji od gospodarzy, ale nie zdołał uniknąć loteryjnych rzu-

tów karnych, które zostały zarządzane po meczu zakończonym remisem 4:4.

W czwartej serii jedenastek Antoni Jemioł przegrał pojedynek z Nowackim. Mecz mógł zakończyć Kacper Wiatrak, ale nie wytrzymał presji. Po chwili Konrad Kurowski nie znalazł sposobu na gólkiera radzynie, a Kamiński zrobił z czym jego poprzednicy mieli problem. KAMIL SULEJ

Orleń Łuków - Orleń Radzyna Podlaski 4:4 (2:2) k. 4-5

Bramki: Szustek 40, Kaliński 45, Siemieniuk 54, Łukasiewicz 56 - Kobiąłka 19, Kuźma 29, Kalita 66 k, Kamiński 72.

KARNE: 1-0 Łukasiewicz, 1-1 Kalita, 2-1 Szustek, 2-2 Maj, 3-2 Kaliński, 3-3 Nowosadko, 3-3 Jemioł (obroniony), 3-4 Kleber, 4-4 Jaworski, 4-4 Wiatrak (obroniony), 4-4 Kurowski (obroniony), 4-5 Kamiński.

ORLEŃA Ł.: Dąbrowski - Miszta, Jemioł, Czerski, Jaworski - Kaliński, Kierych (46 Siemieniuk, 54 Kurowski), Lipiński (62 Rybka), Ozygała (46 Sowisz), Grochowski (46 Łukasiewicz) - Szustek.



PARTNER MEDIALNY



Visła na drodze KPS



FOT. JANUSZ MAZUREK

SIATKÓWKA

Podopieczni Mateusza Grabdy upodobili sobie długie batalie na finiszu rundy zasadniczej. KPS wygrał po pięciu setach z Krispołem Września.

Patrząc na pozycję rywali KPS na finiszu rundy zasadniczej można było w ciemno dopisywać dziewięć punktów. Sport nie lubi jednak takich przewidywań, co ponownie potwierdził. Po porażce w Białymstoku siedlczanie wrócili na zwycięską ścieżkę - najpierw wygrali 3:2 u siebie, a następnie w takim samym rozmiarze z Krispołem we Wrześni.

KPS znowu grał falami. Za-

czął od zwycięstwa, ale później został zepchnięty do defensywy. Po trzech setach Krispol prowadził 2:1 i mógł celować w wygraną za trzy punkty. Drużyna Grabdy zdołała jednak wrócić do zwycięskiego rytmu. W czwartym secie siedlczanie byli zdecydowanie lepsi i doprowadzili do tie-breaka. Korzystając ze specjalizacji wyrobionej w ostatnich dniach KPS minimalnie zwyciężył w najkrótszym z setów.

MVP spotkania uznano Damiána Dobosza.

Dzień później drużyna Grabdy poznała rywala w ćwierćfinałach fazy play-off. Układ tabeli skojarzył KPS Siedlce z Visłą Bydgoszcz.

KPS do końca walczył o szóste miejsce, ale ostatecznie zakończył na siódmej lokacie. To oznaczało, że siedlczanie zmie-

rzę się z drugą drużyną ligi, a nią okazała się Visła Bydgoszcz.

Rywalizacja w pierwszej rundzie play-offów będzie toczyła się do dwóch zwycięstw. Pierwszy mecz (8 kwietnia o 17:00) zostanie rozegrany w Bydgoszczy, zaś rewanż trzy dni później w Siedlcach. Ewentualne trzecie spotkanie odbędzie się w mieście nad Brdą. Pierwszy mecz zostanie zaprezentowany na ipla.tv.

KAMIL SULEJ

Krispol Września - KPS Siedlce 2:3 (22:25, 25:21, 25:18, 20:25, 13:15)

KPS: Bereza, Dobosz, Górski, Kańczok, R. Nowak, Szymański i Waloch (libero) oraz Pawlun, Potera (libero), Wójcik.

PARY PLAY-OFF: LUK Politechnika Lublin - Mickiewicz Kluczbork, Visła Bydgoszcz - KPS Siedlce, BBTS Bielsko-Biała - Avia Świdnik, Norwid Częstochowa - Gwardia Wrocław.

1. POLITECHNIKA 28 74 77-17
2. VISŁA 28 70 79-28
3. BBTS 28 66 73-31
4. NORWID 28 54 63-47
5. GWARDIA 28 51 63-47
6. AVIA 28 48 55-49
7. KPS 28 47 59-50
8. MICKIEWICZ 28 43 56-54
9. LECHIA 28 35 51-61
10. AZS AGH 28 31 45-64
11. ZAKSA 28 27 38-65
12. OLIMPIA 28 25 36-65
13. KRISPOL 28 25 39-70
14. BAS 28 19 34-75
15. MCKIS 28 15 29-74

Sumici zawitają do Nowych Igań

SUMO

Na ostatni weekend kwietnia zaplanowano Puchar Polski Puchar Polski kadetek i kadetów, juniorek i juniorów.

Organizatorami zmagają się WLKS Siedlce-Nowe Iganie oraz Polski Związek Sumo, zaś partnerem wspierającym samorząd województwa mazowieckiego. Honorowy patronat nad imprezą objęli wójt gminy Siedlce Henryk Brodowski oraz starosta Karol Tchórzewski.

Celem zawodów będzie wyłonienie najlepszych zawodników w grupie kadetek i kadetów, juniorek i juniorów, popularyzacja sumo wśród młodzieży. Puchar Polski to kolejny etap kwalifikacji zawodników do reprezentacji na ME w roku 2021. Areną zmagają będzie hala sportowa Zespołu Oświatowego w Nowych Igańcach.

Prawo startu w zawodach będą mieli zawodnicy i zawodniczki licencjonowanych klubów sportowych PZS, którzy posiadają aktualne badania lekarskie i ważną licencję zawodniczą oraz są szkoleni przez instruktora sumo posiadającego ważną licencję instruktorską związku na 2021 rok. Walki przepro-



FOT. JANUSZ MAZUREK

wadzone będą zgodnie z systemem Polskiego Związku Sumo. Prawo startu w zawodach będą mieli zawodnicy: w grupie juniorek i juniorów urodzeni w latach 2004-07, a w grupie kadetek i kadetów urodzeni w latach 2005-08.

Zgłoszeń zawodników należy dokonać wyłącznie poprzez system SportZona.pl do 20 kwietnia. Podczas Pucharu Polski zawodnicy będą startować w pasach mawashi, jednak dopuszczalne jest zastosowanie obcisłych spodenek pod czarnym pasem. Nie dopuszczeni do startu zostaną sumici w kostiumach zapaśniczych. Niezastosowanie regulaminowego stroju może skutkować dyskwalifikacją.

OPRAC. KS

PROGRAM ZAWODÓW 24 kwietnia

Do 18:00 - przyjazd ekip i zakwaterowanie - biuro zawodów WLKS Siedlce, ul. Kazimierzowska 23;

18-19:00 - I waga i kontrola badań lekarskich.

25 kwietnia

9:00-9:45 - II waga w hali sportowej ZO w Nowych Igańcach;

10:45 - walki eliminacyjne kadeci, a następnie juniorzy;

14:00 - uroczyste otwarcie zawodów, powitanie zaproszonych gości; **14:30** - walki finałowe kadeci i juniorzy;

15:30 - dekoracja medalistów;

16:30 - zakończenie imprezy.

Staram się być lepszy

WYWIAD

Z Jakubem Folwarskim, wychowankiem sekcji tenisa stołowego MKS Pogoń Siedlce.

Co u ciebie słychać?

A dziękuję, wszystko w porządku. Jestem zdrowy, poważne kontuzje mnie omijają. Solidnie trenuję, bo mam teraz na to czas.

Czy pandemia pokrzyżowała twoje sportowe życie?

Trochę pokrzyżowała, ponieważ od października nie zagrałem meczu ligowego. Sezon został anulowany. Następny mecz zagram dopiero w przyszłym sezonie.

Co sądzisz o tym, że obecnie w Siedlcach sekcja tenisa stołowego jest na opłotkach poważnego tenisa stołowego?

Jest to na pewno bardzo przykre. Od zawsze Siedlce słynęły z bardzo solidnych zawodników takich jak: Kasia Grzybowska, Agata Pastor, bracia Tomaszukowie, Kamil Kurowski i wielu innych. Niestety, teraz nie widzę następów.

Czy utrzymujesz kontakt z kolegami z Pogoni, która swego czasu z powodzeniem grała w I lidze?

Kontakt najbardziej utrzymuję z Tomkiem Tomaszukiem i Kamilem Kurowskim. Znamy się od najmłodszych lat i zawsze jak się spotykamy to możemy



FOT. TTC FORTUNA PASAU

gadać i gadać, aczkolwiek na co dzień jest różnie. Wiadomo, że rozjechaliśmy się po Polsce i każdy ma swoje życie.

Czy zagraniczny etap twojej kariery to na razie koniec? Czas na polską Superligę?

Tak zdecydowanie. Za dużo wyjazdów, podróży. Zaczęłam życie na walinach przyplącać zdrowiem i wahaniami formy. Bardzo cieszę się z powrotu do kraju.

W 2020 roku miałeś okazję z powodzeniem rywalizować w mistrzostwach akademickich. Czy możesz coś więcej o tym opowiedzieć?

Zgadza się. Reprezentowałam uczelnię z Zamościa. Udało się nawet zdobyć srebrny medal, a do złota zabrakło niewiele. Bardzo fajna i przyjemna impreza. Super było spotkać się z ludźmi, z którymi nie widzia-

Jakie masz plany i cele na najbliższą przyszłość?

Cały czas solidnie trenuję i staram się być coraz lepszym zawodnikiem. Uczestniczę w turniejach TT Series w Częstochowie, gdzie poziom jest wysoki. Dzięki temu mam kontakt z grą na punkty i regularnie sprawdzam swoje umiejętności, a to pozwala mi ułożyć trening i dalej się rozwijać. W kwietniu planuję kolejny występ w Akademickich Mistrzostwach Polski, a na lipiec planowane są Akademickie Igrzyska Europejskie w Belgradzie, w których chcę wystąpić. Wszyscy jednak wiedzą jaka jest sytuacja z pandemią i wszystko może się jeszcze zmienić.

ROZMAWIAŁ: KAMIL SULEJ



**OBIEKTY SPORTOWE ARMS
ZAMKNIĘTE DO 18 KWIETNIA 2021 R.**



Zawsze chciałem grać w Polsce

WYWIAD

Z Romeo Nkoane, nowym zawodnikiem siedleckiej Pogoni.

Czy możesz przybliżyć swoją sylwetkę siedleckim kibicom? Jak rozpoczęła się twoja przygoda z rugby?

Zacząłem grać w rugby, gdy miałem osiem lat. Z miejsca zakochałem się w tym sporcie. Dzięki grze otrzymałem stypendium, a co za tym idzie możliwość nauki i gry na jednej z najlepszych uczelni w Republice Południowej Afryki – uniwersytecie w Pretorii. Gracze tej drużyny są znani jako Tuks. Grając w młodych strzelbach (young guns), czyli drużynie U-20, miałem okazję dołączyć do bardzo mocnej drużyny, której celem była walka o Varsity Cup. Ponadto razem z siódmką drużyną Blue Bulls miałem okazję rywalizować w wielu silnie obsadzonych międzynarodowych turniejach.

W tym samym roku nie udało mi się dostać do drużyny Blue Bulls U-19, do której zostałem zaproszony w celu odbycia rozszerzonych treningów w pewnym okresie. Później dołączyłem do Steval Pumas. Wziąłem udział w juniorskim turnieju Currie Cup, w którym grałem na pozycji numer 13. Po zakończeniu zmagania zdecydowałem się podpisać mój pierwszy profesjonalny kontrakt. Mój



wyбір padł na Rugby Club 't Gooi z holenderskiej ekstraklasy. Chciałem pokazać się z jak najlepszej strony w Europie. Z Holandii przenieśliem się na chwilę do Hiszpanii, ale szybko pokrzyżowała mi niespodziewana kontuzja kolana.

Do pełnej sprawności dochodziłem w ojczyźnie. Pomogli mi treningi w Pirates RFC z Johannesburga. Po powrocie do Europy spędziłem kilka lat w Czechach. Grałem w Sparcie Praga i Dragonie Brno. Miałem rów-

nież przyjemność reprezentować Czechy w siódmkowej drużynie Dukla Rugby. Miałem fantastycznych trenerów – Jana Rohlika i Australijczyka Phila Hopkinsa. W sierpniu 2020 roku przenieśliem się do Francji, a konkretnie do klubu SOUA.

Jak to się stało, że trafiłeś do Pogoni Siedlce?

Zawsze chciałem grać w Polsce, ale nigdy nie miałem ku temu okazji. Z powodu anulowania sezonu we Francji szuka-

łem nowego klubu. Miałem szczęście, że Pogoń szukała łącznika ataku i oto jestem.

Jakie są twoje pierwsze wrażenia z gry w Pogoni?

Zostałem przyjęty bardzo ciepło – zarówno przez zarząd, jak i drużynę. Dzięki temu łatwiej mi zaaklimatyzować się w nowym miejscu. Według mnie w Pogoni jest mnóstwo energii i tony talentu.

Byłeś jednym z kluczowych

zawodników Pogoni w zwycięskim meczu z Arką. Jak ocenisz swój debiut?

Dziękuję za miłe słowa. Zdaję sobie sprawę, że od mojego przyjazdu do Siedlec związane są ze mną duże nadzieje. Muszę jednak pochwalić kolegów z drużyny, że dzięki ich walce moja praca była łatwiejsza. Mam nadzieję, że nasi kibice co weekend będą mogli oglądać tak efektowne zwycięstwa jak w meczu z Arką. Moim głównym celem w debiucie była spo-

kojna gra i dostarczanie piłki w odpowiednie strefy. Zostałem poinstruowany, że w Pogoni od dziesiątki oczekuje się odpowiedniej fizyczności i starałem się wypełnić zalecenia.

Po świątecznym weekendzie Pogoń czeka dwumecz z dwiema najsilniejszymi drużynami w Ekstralidze. Czy siedlecki klub może sprawić niespodziankę i urwać punkty faworytom?

Do analizy spotkań ostatniej kolejki śmiem twierdzić, że Pogoń może sprawić psikus obu rywalom. Myślę, że przy pełnej koncentracji i wykorzystaniu atutów nasze zwycięstwa w najbliższych meczach są możliwe.

Jakie są twoje cele na ten sezon?

Drużynowy – zająć jak najwyższe miejsce przed play-offami. Indywidualny – być konsekwentnym w każdym spotkaniu, dawać z siebie wszystko co weekend. Być może dzięki temu uda się wejść z Pogonią do finału.

Jakie masz hobby poza rugby?

Uwielbiam krykieta. W czasach szkolnych łączyłem grę w rugby z krykietem. Poza tym lubię gotować, spędzać czas na siłowni i wędrować po górach. Od niedawna zapalałem miłość do jazdy na nartach, ale mam przed sobą jeszcze wiele nauki. ROZMAWIAŁ: KAMIL SULEJ

MIESZKANIA NA SPZEDAŻ

Osiedle na ul. Spokojnej

NOWOCZESNE KONSTRUKCJE ŻELBETOWE

- osiedle w pełni przystosowane dla osób niepełnosprawnych
- windy na każdej klatce
- dużo zieleni

Biuro sprzedaży mieszkań:
"Osiedle Spokojna" budynek 1, lok. nr 11

tel.: 500 610 101 www.lirsiedlce.pl

LIR

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI BUDOWLANYCH

25 LAT

MAL-POL BUDOWNICTWO

Mal-Pol Sp. z o.o.
08-110 Siedlce
ul. Targowa 7a

+48 25 644 57 66
biuro@mal-pol.pl

BUDOMATEX

SIEDLCE 08-110, UL. SOKOŁOWSKA 60 A
TEL. 25 632 40 08, TEL. KOM. 509 714 879
WWW.BUDOMATEX.PL

NOWE MIESZKANIA W SIEDLCACH!

KOMFORTOWE MIESZKANIA W CENTRUM!

SŁONECZNE, ELEGANCKIE, RODZINNE OSIEDLE!

ATRAKCYJNE ROZKŁADY MIESZKAN W POKŁIŻU DWORCA PKP!

3A

GENERAŁ MACZKA

KOLEJOWA